

**Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze
Departament Rozwoju Regionalnego i Planowania Przestrzennego**

**Analiza dynamiki rozwoju
województwa lubuskiego
na tle kraju oraz sąsiednich regionów**

Materiał został opracowany przez zespół pracowników Wydziału Programowania Strategicznego i Analiz Społeczno – Gospodarczych, Departamentu Rozwoju Regionalnego i Planowania Przestrzennego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze, w składzie: *Magdalena Balak-Hryńkiewicz, Anna Kubacka, Alicja Łukaszewska, Beata Wiktor, Arseniusz Woźny.*

ZIELONA GÓRA 2008

SPIS TREŚCI

Spis tabel	3
Wyjaśnienia skrótów	3
Wstęp	4
1. Informacje podstawowe	8
2. Kapitał ludzki	11
2.1. Zasoby ilościowe ludności	11
2.2. Zasoby jakościowe ludności	13
2.3. Poziom życia w społeczeństwie	19
3. Kapitał społeczny	36
4. Kapitał naturalny	43
5 Kapitał gospodarczy	51
5.1. Przedsiębiorczość	51
5.2. Przemysł	54
5.3. Poziom inwestycji	57
5.4. Innowacyjność	61
5.5. Rolnictwo	65
5.6. Leśnictwo	68
5.7. Infrastruktura komunikacyjna	68
5.8. Infrastruktura teleinformatyczna	71
5.9. Infrastruktura energetyczna	72
5.10. Infrastruktura turystyczna	76
5.11. Infrastruktura społeczna	78
Podsumowanie	83

Spis tabel:

Tabela 1. Informacje podstawowe.....	10
Tabela 2. Zasoby ilościowe ludności	15
Tabela 3. Zasoby jakościowe ludności	20
Tabela 4. Dochody w społeczeństwie	23
Tabela 5. Mieszkania i ich standard	26
Tabela 6. Samochody i komputery w gospodarstwach domowych.....	29
Tabela 7. Kultura i oświata	33
Tabela 8. Zdrowie i bezpieczeństwo publiczne	35
Tabela 9. Wybory do władz krajowych	38
Tabela 10. Integracja europejska	40
Tabela 11. Społeczeństwo obywatelskie	42
Tabela 12. Warunki naturalne	46
Tabela 13. Ochrona środowiska	49
Tabela 14. Pobór wody	50
Tabela 15. Przedsiębiorczość	55
Tabela 16. Przemysł	58
Tabela 17. Poziom inwestycji	60
Tabela 18. Stan innowacji w regionie	64
Tabela 19. Rolnictwo	67
Tabela 20. Leśnictwo	69
Tabela 21. Infrastruktura komunikacyjna i telekomunikacyjna	73
Tabela 22. Infrastruktura energetyczna	75
Tabela 23. Infrastruktura turystyczna.....	77
Tabela 24. Infrastruktura społeczna	82

Wyjaśnienia skrótów:

Dln.	– dolnośląskie
Kujp.	– kujawsko-pomorskie
Lubl.	– lubelskie
Lubs.	– lubuskie
Łódz.	– łódzkie
Maz.	– mazowieckie
Młp.	– małopolskie
Op.	– opolskie
Pdkp.	–podkarpackie
Pdl.	– podlaskie
Pom.	– pomorskie
Ślk.	– śląskie
Śwt.	– świętokrzyskie
Warm.	– warmińsko-mazurskie
Wlkp.	– wielkopolskie
Zach.	– zachodniopomorskie

Wstęp

Istotnym zadaniem samorządu województwa jest wspieranie rozwoju regionalnego rozumianego jako kreowanie trwałych przemian jakościowych i ilościowych w obszarze gospodarczym, społecznym oraz przestrzennym. Rozwój regionalny jest procesem złożonym wymagającym wielokierunkowego podejścia. W celu określania prognoz rozwojowych oraz wyznaczania kierunków programowania strategicznego niezbędne jest dokonywanie systematycznego monitorowania i analizowania zachodzących w obszarze województwa przemian społeczno-gospodarczych. Niewątpliwie na rozwój regionu składają się skomplikowane zjawiska oraz procesy społeczne i ekonomiczne, będące efektem działań, świadomych lub nieświadomych, prowadzonych przez szereg podmiotów regionalnych oraz lokalnych, m.in. instytucji publicznych, społecznych, przedsiębiorstw i indywidualnych osób.

Z uwagi na ilość i złożoność zachodzących zmian oraz podmiotów oddziaływujących na przemiany społeczno-gospodarcze, zaprogramowanie rozwoju regionalnego jest zadaniem wysoce skomplikowanym. Podstawę jego stanowi analiza stanu wyjściowego. Diagnoza stanu społeczno-gospodarczego województwa lubuskiego została zawarta w „Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego. Aktualizacja z horyzontem czasowym do roku 2020”, z grudnia 2005 roku.

Strategia rozwoju województwa jest najważniejszym dokumentem w zakresie programowania strategicznego w regionie, określa wizję rozwoju, cele, a także, poprzez zastosowanie analizy SWOT, definiuje słabe i mocne strony województwa, jego szanse i zagrożenia. Ponieważ jest dokumentem planowania długookresowego, wymaga odpowiednich instrumentów w zakresie wdrażania oraz monitorowania i ewaluacji. Rozwój regionalny jest procesem dynamicznym, warunkowanym zarówno determinantami pochodzącymi z wewnątrz regionu, jak i funkcjonujący w otoczeniu zewnętrznym, w warunkach globalizacji gospodarki światowej.

Wszelkie działania podejmowane w zakresie polityki rozwoju powinny być oparte na identyfikacji przemian zachodzących w regionie. W tym celu niezbędne jest pozyskiwanie oraz interpretowanie danych obrazujących zjawiska ilościowe i jakościowe występujące na danym obszarze. Należy podkreślić, że nie ma jednolitego, uniwersalnego katalogu wskaźników stosowanych w pomiarze rozwoju regionalnego, stworzonego czy to na potrzeby badań teoretycznych, czy w celu praktycznego stosowania.

W zakresie pomiaru rozwoju regionalnego stosuje się zazwyczaj mierniki, które zakwalifikować można do pięciu grup:

- 1) możliwe do wyrażenia w jednostkach fizycznych (np. liczba bezrobotnych, długość dróg w km),
- 2) mierzalne w ujęciu finansowym (np. wynagrodzenia, wartość nieruchomości),
- 3) możliwe do wyrażenia za pomocą miar technicznych, lecz niewycenialne (np. poziom zanieczyszczenia wód, powierzchnia lasów),
- 4) dające się zidentyfikować, ale bez możliwości zastosowania miar oraz obiektywnej, jednoznacznej oceny i przypisania wartości pozytywnej lub negatywnej, z uwagi na wpływ na rozwój regionalny,
- 5) niepodlegające miarom i identyfikowalne jedynie na podstawie odczuć subiektywnych (np. walory estetyczne i krajobrazowe)¹

¹ Por. Metody oceny rozwoju regionalnego, pod redakcją D. Strahl, Wyd. Akademii Ekonomicznej im. O. Langego, Wrocław 2006, s. 27.

Podstawowym pytaniem jest jednak, w jaki sposób dobrać zestaw wskaźników, który najpełniej dostosowany byłby do odzwierciedlenia stanu rozwoju regionu, jak też jego dynamiki i potencjału rozwojowego. W zasadzie nie ma także precyzyjnie zdefiniowanych dziedzin składających się na pojęcie rozwoju regionalnego, zazwyczaj bierze się pod uwagę wzrost ekonomiczny, jakościowe przemiany w gospodarce regionu, wzrost standardu i jakości życia mieszkańców, stopień spójności wewnątrz-regionalnej, możliwości konkurencyjne regionu w otoczeniu zewnętrznym.

W analizie społeczno-ekonomicznej województwa lubuskiego warto dokonać wyodrębnienia wskaźników, które byłyby pomocne w ocenie wyróżnionych w „Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego. Aktualizacja z horyzontem czasowym do 2020 roku”, tzw. czterech kapitałów składających się na pojęcie rozwoju trwałego, tj. ludzkiego, społecznego, naturalnego oraz gospodarczego². Takie podejście jest podstawą zapewnienia spójności, jak też uzasadnia celowość dokonywania okresowych ocen rozwoju regionalnego, które mają służyć wytyczaniu kolejnych działań w ramach wdrażania strategii rozwoju regionalnego i programowania strategicznego. Przed dokonaniem zestawienia wskaźników odzwierciedlających poziom rozwoju regionu w zakresie poszczególnych rodzajach kapitału, warto zastanowić się nad źródłami pozyskiwania danych.

Podstawowym źródłem pozostaje statystyka publiczna, czyli dane statystyczne gromadzone na poziomie krajowym przez Główny Urząd Statystyczny (GUS) i na poziomie regionów przez 16 Urzędów Statystycznych (US) oraz przez instytucje działające w wyspecjalizowanym zakresie np. ochrony środowiska. Szereg danych, zwłaszcza w zakresie tzw. niemierzalnych uwarunkowań rozwoju regionalnego wymaga korzystania z badań przeprowadzonych z zastosowaniem odpowiednio skonstruowanych metodologii, np. w zakresie badań społecznych, dotyczących oceny jakiegoś zjawiska. Można w tym zakresie powołać się na publikowane raporty i ekspertyzy uznanych środków badań, np. społecznych: CBOS zwłaszcza, jeśli uwzględniają regionalne zróżnicowania postaw ludności. Badania takie prowadzone są także często przez regionalne jednostki naukowe.

Niezbędne są analizy porównawcze, pozwalające na stworzenie punktu odniesienia w ocenie rozwoju regionu. W przedstawionym opracowaniu porównano wyniki województwa lubuskiego na tle poziomu kraju, do województw sąsiadujących z lubuskim (tj. zachodniopomorskiego, wielkopolskiego oraz dolnośląskiego) oraz pokazano województwa osiągające najlepsze i najgorsze wskaźniki. Zgromadzone dane wyrażano nie tylko jako miary bezwzględne, ale poprzez zastosowanie przeliczeń, np. na jednego mieszkańca, co pozwala na dokładniejsze porównania z innymi obszarami. Należy dodać, że dostępność danych warunkuje w wysokim stopniu wybór wskaźników uwzględnianych w rozwoju regionalnym. W opracowywaniu zaproponowano dobór mierników w zakresie oceny rozwoju regionalnego województwa z podziałem na poszczególne rodzaje kapitału, z uwzględnieniem wskaźników monitorowania ujętych w „Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego. Aktualizacja z horyzontem czasowym do 2020 roku”.

Kapitał ludzki obejmuje swym zakresem ocenę zasobów ludnościowych pod względem ilościowym i jakościowym oraz poziom życia ludności. Zasoby ilościowe mierzy się poprzez: wskaźnik przyrostu naturalnego, strukturę wiekową, szczególnie ilość osób w wieku produkcyjnym, przeciętną długość życia w latach, z podziałem wg płci, saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych. Zasoby jakościowe bada się poprzez poziom wykształcenia, w tym: liczbę studentów szkół wyższych, kształcenie ustawiczne dorosłych, wydatki budżetów jednostek samorządu terytorialnego na oświatę i wychowanie, udział szkół

² Strategia Rozwoju Województwa Lubuskiego. Aktualizacja z horyzontem czasowym do 2020 roku, Zarząd Województwa Lubuskiego, Zielona Góra 2005.

z dostępem do internetu. Ważnymi danymi w zakresie mierzenia stanu kapitału ludzkiego jest także stopa bezrobocia, w tym bezrobocie kobiet i młodzieży oraz liczba długotrwale bezrobotnych. W kapitale ludzkim ważną ocenę stanowi poziom życia w społeczeństwie, z uwagi na fakt, że wzrost poziomu życia mieszkańców stanowi o efektach rozwoju regionalnego. Z reguły mierzy się go poprzez stopień zaspokojenia określonego zestawu cech. Przyjmuje się zazwyczaj zestaw wskaźników w tym zakresie wynikający z powszechnie stosowanej metody genewskiej, gdzie bierze się pod uwagę: przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto, nominalne dochody w sektorze gospodarstw domowych, ilość osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, zasoby mieszkaniowe, wyposażenie gospodarstw domowych, rekreację i czas wolny, określony m.in. liczbą abonentów telewizyjnych, widzów i słuchaczy w teatrach i instytucjach muzycznych, wydatki budżetów jednostek samorządu terytorialnego w województwie na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego, stan opieki medycznej, mierzony, m.in. liczbą łóżek w szpitalach, odsetkiem zgonów. Istotne jest również bezpieczeństwo publiczne, którego poziom można ocenić poprzez wskaźnik wykrywalności sprawców przestępstw stwierdzonych i liczbę ofiar śmiertelnych wypadków drogowych.

Zgodnie z założeniami przyjętymi w „Strategii Rozwoju Województwa. Aktualizacja z horyzontem czasowym do roku 2020”, w trwałym rozwoju istotne miejsce przypada **kapitałowi społecznemu**. Można go rozumieć jako stan powiązań, współdziałania, zaufania między członkami danej społeczności, jak również występujące normy i wartości. Nie jest on prostą sumą zachowań poszczególnych jednostek, ale stanowi nową jakość o charakterze dobra publicznego. Niewątpliwie kapitał społeczny kształtuje się w długotrwałym procesie społeczno-kulturowym i jest zakorzeniony w lokalnej oraz regionalnej tradycji, jak również w przyjętych przez daną społeczność wartościach czy wzorach współdziałania. Należy jednak pamiętać, że rozwój kapitału społecznego może być elementem świadomej polityki samorządu i działań różnego rodzaju organizacji pozarządowych, które wpływać będą na aktywizację społeczną, współdziałanie, wzrost zaufania wobec siebie i instytucji, zaangażowanie obywateli danej społeczności oraz budowę społeczeństwa obywatelskiego. W „Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego” wspomniano, że mierzyć kapitał społeczny można poziomem zaufania między ludźmi, chęcią i zdolnością współdziałania na rzecz wspólnego dobra czy aktywnością pozazawodową w tym względzie. Jednak dobór wskaźników, które obrazowałyby stan kapitału społecznego w Polsce, szczególnie pod względem zróżnicowania regionalnego jest trudnym zadaniem. Powyższe kategorie należą bowiem do tzw. czynników miękkich, dla których trudno dobrać wskaźniki liczbowe. Ponadto w wielu opracowaniach dotyczących badań społecznych, np. opinii, poglądów, stanowisk Polaków wobec określonych zjawisk, faktów, procesów, nie są pokazywane wyniki w zróżnicowaniu regionalnym, jedynie ogólne dane dla całego kraju.

Trudno zatem zebrać dane źródłowe odnoszące się wyłącznie do województwa lubuskiego w zakresie pomiaru kapitału społecznego, a jeszcze trudniej ukazać je w perspektywie porównawczej, czasowej i geograficznej. W kwestii aktywności publicznej i społecznej mieszkańców przedstawiono wskaźniki obrazujące frekwencję w wyborach parlamentarnych, prezydenckich, samorządowych, do parlamentu europejskiego, poparcie procesu integracji europejskiej oraz ilość organizacji pozarządowych w regionie. Celem całości opracowania jest przedstawienie dynamiki przemian społeczno-gospodarczych, jakie zaszły w województwie lubuskim pomiędzy 2000 i 2006 rokiem, w porównaniu do poziomu rozwoju kraju oraz regionów sąsiednich (zachodniopomorskiego, wielkopolskiego, dolnośląskiego). W przypadku braku danych za omawiane okresy, opierano się na informacjach za 2001, 2005 lub 2007 rok.

Kapitał naturalny obejmuje zasoby środowiska przyrodniczego oraz działania na rzecz poprawy tego środowiska, związku z tym wśród jego wskaźników można ująć:

powierzchnię o szczególnych walorach przyrodniczych prawnie chronioną, ilość ścieków przemysłowych i komunalnych, ilość odpadów, ilość oczyszczalni ścieków, poziom emisji zanieczyszczeń powietrza, jakość i pobór wody.

Kapitał gospodarczy obejmuje potencjał ekonomiczny, majątek trwały, w tym infrastrukturę techniczną, np. komunikacyjną, transportową, energetyczną. Oceny kapitału gospodarczego w regionie można dokonywać na wiele sposobów. Jednym z najpowszechniejszych jest zastosowanie analizy wskaźników statystycznych. W szacowaniu rozwoju ekonomicznego należy jednak uwzględnić określone obszary gospodarki regionu i czynniki oddziaływujące. Wskaźniki powinny pozwolić na ocenę w regionie stanu przedsiębiorczości, przemysłu, rolnictwa i leśnictwa, inwestycji, innowacyjności czy stanu infrastruktury. Ogólnym miernikiem dobrobytu społeczno-gospodarczego jest PKB, czyli produkt krajowy brutto, który obrazuje końcowy rezultat działalności wszystkich podmiotów gospodarki narodowej. PKB per capita, czyli w przeliczeniu na jednego mieszkańca, uznawany jest za miarę syntetyczną i stosowaną w ogólnych analizach porównawczych. W dziedzinie przedsiębiorczości do wskaźników obrazujących jej stan, należy zaliczyć, m.in.: liczbę podmiotów gospodarki narodowej zarejestrowanych w rejestrze REGON, liczbę podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego, wartość dodaną brutto na jednego pracującego, liczbę osób pracujących, w tym zatrudnionych w sektorze MSP. Przy określeniu poziomu rozwoju przemysłu wśród mierników uwzględniono: wartość produkcji sprzedanej przemysłu w odsetkach, udział MŚP w produkcji sprzedanej przemysłu, przeciętne zatrudnienie w przemyśle i usługach. Poziom inwestycji i atrakcyjności inwestycyjnej można oceniać poprzez nakłady inwestycyjne w województwie z wyróżnieniem sektora prywatnego, bezpośrednie inwestycje zagraniczne oraz wielkość nakładów na kompleksowe uzbrojenie terenów pod działalność gospodarczą.

Stan innowacji w regionie bada się stosując takie miary, jak: nakłady na działalność innowacyjną w przemyśle, liczba jednostek B+R, liczba zatrudnionych w sektorze B+R. W ocenie regionalnej sytuacji rolnictwa najczęściej bierze się pod uwagę: przeciętną powierzchnię gospodarstwa indywidualnego, odłogi i ugory na gruntach ornych, zbiory zbóż i ziemniaków, ilość bydła i trzody chlewnej, wartość produkcji rolniczej na 1 ha użytków rolnych. Natomiast ocena leśnictwa podlega, m.in. następującym wskaźnikom: powierzchnia gruntów leśnych, lesistość w stosunku do powierzchni, ilość pozyskanego drewna w metrach sześciennych.

Stan infrastruktury ekonomiczno-technicznej i społecznej jest także istotnym czynnikiem wpływającym na rozwój regionalny. W badaniu, najczęściej uwzględnia się następujące mierniki, w zakresie infrastruktury:

- a) komunikacyjnej: drogi publiczne o twardej nawierzchni na 100 km², długość linii kolejowej eksploatowanej na 100 km², liczbę i charakter lotnisk,
- b) teleinformatycznej: liczbę łączy telefonicznych, stacjonarnych i komórkowych, ilość gospodarstw domowych z dostępem do internetu,
- c) energetycznej: dostęp ludności do źródeł energii, wg rodzajów,
- d) turystycznej: ilość turystycznych obiektów zbiorowego zakwaterowania na 1000 km², ilość miejsc noclegowych,
- e) edukacyjnej, sportowej, kulturowej: ilość szkół wg poziomów nauczania, obiekty sportowe, ilość placówek kulturalnych.

Analizę otwierają informacje podstawowe, jak powierzchnia, ludność, stopień urbanizacji, ilość jednostek samorządowych, a część zasadniczą stanowi omówienie stanu czterech kapitałów: ludzkiego, społecznego, naturalnego i gospodarczego.

1. INFORMACJE PODSTAWOWE

Powierzchnia

Województwo lubuskie leży w zachodniej części Polski i od zachodu graniczy z Niemcami na odcinku 195,6 kilometrów. Sąsiednimi województwami są: zachodniopomorskie o powierzchni 22 902 km², stanowiące 7,3% terytorium kraju, wielkopolskie o powierzchni 29 827 km² (9,5% obszaru Polski), dolnośląskie 19 997 km² (6,4% powierzchni kraju). W pasie zachodnim województwo lubuskie jest najmniejszym regionem zajmując w 2006 roku powierzchnię 13 988 w km² (w 2002 roku: 13 984 km²), co stanowiło 4,5% terytorium Polski. Największym województwem w Polsce jest mazowieckie: 35 557 km², a najmniejszym opolskie o powierzchni 9412 km², które proporcjonalnie stanowiły 11,4% i 3,0% powierzchni kraju.

Ludność

Liczba ludności w Polsce systematycznie maleje, w roku 2000 wyniosła ona 38 644 200, a w 2006 roku zmniejszyła się do 38 125 500 osób. Spadek liczby ludności osiągnął ponad pół miliona osób. Podobny trend jest widoczny w lubuskim. W 2000 roku obszar ten zamieszkiwało 1, 024 mln osób, a w 2006 roku 1, 008 mln, co stanowiło 2,6 proc. ludności całego kraju, czyli najmniej w Polsce. Na przeciwnym biegunie było województwo mazowieckie, które zamieszkiwała największa liczba mieszkańców w Polsce: 5,07 mln w 2000 i 5,17 mln osób w 2006 roku. Najludniejszym sąsiadem lubuskiego było województwo wielkopolskie (3 miejsce w kraju), który jako jedyny z regionów zachodniej Polski odnotował nieznaczny wzrost ludności z 3,360 mln w 2000 do 3,378 mln w 2006 roku. Spadek ludności odnotowano w województwach: dolnośląskim z 2, 972 mln do 2,882 mln (5 pozycja w Polsce) i zachodniopomorskim z 1,733 mln do 1,692 mln osób (11 miejsce kraju).

Samorzady terytorialne

Po reformie administracyjnej w Polsce było 2489 gmin i 308 powiatów (2000 rok). Liczby te uległy zmianie, bowiem w 2006 roku istniało na mapie administracyjnej 314 powiatów i 2478 gmin. Najniższą liczbę miało opolskie: 12 powiatów i 71 gmin. Nieco wyżej plasowało się województwo lubuskie z 13 powiatami w 2000 roku i 14 powiatami oraz 83 gminami w 2006 roku. Najwyższą liczbę samorządów w kraju miało mazowieckie: 42 powiaty oraz 314 gmin (sześć lat wcześniej 325 gmin). Zachodniopomorskie odnotowało wzrost liczby powiatów z 20 na 21, przy tej samej liczbie gmin w latach 2000 i 2006, tj. 114. Odwrotnie było na Dolnym Śląsku gdzie liczba powiatów zmniejszyła się z 30 w 2000 do 29 w 2006 roku, przy 169 gminach w obu omawianych okresach. Zmian nie zanotowała Wielkopolska, która miała w obu omawianych okresach 35 powiatów i 226 gmin.

Urbanizacja

Najkrócej termin urbanizacja należy rozumieć jako rozwój i rozbudowę miast. Szerzej definiować go można jako zespół przemian ekonomicznych, społecznych, kulturowych oraz przestrzennych, które prowadzą do rozwoju miast i obszarów miejskich oraz wzrostu liczby ludności miejskiej i jej udziału w liczbie ludności państwa lub regionu.

Pomiędzy rokiem 2000 a 2006 odnotowano ogólny spadek stopnia urbanizacji, mierzonego liczbą ludności zamieszkującej w mieście. W Polsce, średni odsetek ludności miast spadł z 61,9% do 61,3%. Podobny spadek odnotowały regiony sąsiadujące z lubuskim. Liczba ludności miast zmniejszyła się w przeciągu sześciu lat: z 69,7% do 69% w zachodniopomorskim, z 57,9% do 56,9% w wielkopolskim oraz z 71,5% do 70,9% w dolnośląskim.

Województwo lubuskie, liczące 42 miasta, należy do grupy silnie zurbanizowanych regionów Polski. Odsetek ludności miejskiej stanowił 64% w 2000 i 64,7% w 2006 roku.

Tylko dwa miasta, Gorzów i Zielona Góra, liczą powyżej 100 tys. mieszkańców, zajmując odpowiednio 31 i 34 lokatę na liście największych polskich miast. Kolejne cztery miasta w regionie: Nowa Sól, Żary, Żagań i Świebodzin, osiągnęły liczbę w przedziale od 20 do 40 tys. mieszkańców. Pozostałe 36 miast liczy do 20 tys. mieszkańców, ale aż 14 z nich zamieszkuje mniej niż 5000 ludności.

Zdecydowanie większą liczbę miast mają sąsiedzi lubuskiego. W Wielkopolsce jest 109 miast. W Poznaniu i sześciu kolejnych miastach wielkopolskiego zamieszkuje więcej ludności niż w całym lubuskim. Z kolei miast powyżej 20 tys. w Wielkopolsce jest dwadzieścia.

Dolnośląskie ma 91 miast. Każde z pierwszej ósemki liczy powyżej 40 000 mieszkańców, a kolejnych 14 powyżej 20 tys. mieszkańców. W zachodniopomorskim są 62 miasta, z których tylko Szczecin i Koszalin liczą powyżej 100 tys. mieszkańców, a kolejnych 9 miast liczy powyżej 20 tys. ludności. Małych miast, do 5000 ludności, jest 29.

Największy stopień zurbanizowania wśród regionów w Polsce wykazało województwo śląskie. W 2000 roku wyniósł on 79,2%, po czym obniżył się do poziomu 78,5% w 2006 roku. Na Śląsku jest 71 miast i jest to jedyny region w Polsce, który ma więcej powiatów grodzkich (19) niż ziemskich (17). Samych miast powyżej 100 tys. mieszkańców jest tam dwanaście.

Najniższy stopień zurbanizowania w Polsce ma podkarpackie, przy ponad dwóch milionach ludności, w roku 2000 w miastach żyło 40,7%, a w 2006 roku 40,5%. Wśród 46 miast pięć liczyło powyżej 50 tys. mieszkańców, a 16 do 5000 mieszkańców. Porównanie liczby ludności miast, które są siedzibami regionalnych władz rządowych i samorządowych jest następujące: w Zielonej Górze, w obu analizowanych okresach zamieszkiwało około 118 tys. ludzi, Gorzów Wlkp. zanotował spadek ze 126 tys. do 125,5 tys. osób.

Siedziby władz regionalnych każdego z sąsiednich regionów są w grupie największych polskich miast. Wrocław, lokowany na 4 miejscu w kraju, miał w obu okresach ponad 630 tysięcy mieszkańców. Poznań, który zamieszkiwało ponad 560 tysięcy mieszkańców, w 2006 roku zajął piątą lokatę w kraju. Na siódmym miejscu w Polsce uplasował się Szczecin. Zanotowano tam spadek liczby ludności z 416,4 tys. do 409,06 tys. Największym miastem w Polsce jest miasto stołeczne Warszawa, w którym w 2006 roku było 1702, 139 tys. mieszkańców.

Po analizie danych statystycznych ilustrujących podstawowe informacje o regionie wynika, że województwo lubuskie jest obszarowo małe i posiada niewielki potencjał ludnościowy. Czynniki te mają decydujący wpływ na fakt, że w regionie dominują miasta małe i średniej wielkości. Brak również jednego dużego ośrodka miejskiego. Dwa główne miasta regionu, pod względem liczby mieszkańców plasują się w czwartej dziesiątce polskich miast. Z kolei razem wzięte miałyby one liczbę ludności przekraczającą zaledwie 50% populacji Szczecina. Niska populacja w regionie wpływa również na relatywnie niewielką liczbę samorządów w lubuskim, których w Polsce mniej ma tylko województwo opolskie.

W tabeli nr 1 zawarto przedstawione w tej części opracowania dane w zbiorczej postaci liczbowej.

TABELA 1. INFORMACJE PODSTAWOWE

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najslabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Powierzchnia - w km ² - lokata w kraju	312 685 x	312 683 x	13 984 (13)	13 988 (13)	22 902 (5)	22 892 (5)	29 826 (2)	29 827 (2)	19 984 (7)	19 997 (7)	35 579 (1) Maz.	35 557 (1)Maz.	9412 (16) Op.	9412 (16) Op.
Udział w powierzchni kraju (w %)	100	100	4,5	4,5	7,3	7,3	9,5	9,5	6,4	6,4	11,4 Maz.	11,4 Maz.	3,0 Op.	3,0 Op.
Ludność: - w tys. - w % ludności kraju - lokata w kraju	38644,2 100 x	38125,5 100 X	1024 2,7 (16)	1008,52 2,6 (16)	1733,8 4,5 (11)	1692,8 4,4 (11)	3360,9 8,7 (3)	3378,5 8,9 (3)	2972,7 7,7 (5)	2882,3 7,6 (5)	5072,31 13,1 (1) Maz.	5171,7 13,6 (1)Maz.	1024 2,7 (16)Lubs.	1008,5 2,6 (16)Lubs.
Gęstość zaludnienia - ilość osób na km ²	122	122	72	72	74	74	112	113	146	145	388 Ślk.	379 Ślk.	59 Warm.	59 Warm.i Podl.
Ludność w miastach - w % ogółu ludności	61,9	61,3	64,7	64	69,7	69	57,9	56,9	71,5	70,9	79,2 Ślk.	78,5 Ślk.	40,7 Pdkp	40,5 Pdkp.
Ilość powiatów - wraz z miastami na prawach powiatu	308 (373)	314 (79)	11 (13)	12 (14)	17 (20)	18 (21)	31 (35)	31 (35)	26 (30)	26 (29)	38 (42) Maz.	37 (42) Maz.	11 (12) Op.	11 (12) Op.
Ilość gmin	2489	2478	83	83	114	114	226	226	169	169	325	314	71 Op.	71 Op.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: LXXIV-LXXXVII.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 92-95.

2. KAPITAŁ LUDZKI

W analizie kapitału ludzkiego w regionie wzięto pod uwagę ocenę zasobów ludnościowych zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. W pierwszym aspekcie ujęto: wskaźnik przyrostu naturalnego, strukturę wiekową osób w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym. Uwzględniono także dane dotyczące bezrobocia oraz długość życia kobiet i mężczyzn.

Zasoby jakościowe obejmują liczbę studentów szkół wyższych oraz kształcenie ustawiczne dorosłych. Brane są także pod uwagę wydatki budżetów jednostek samorządu terytorialnego na oświatę i wychowanie oraz udział szkół z dostępem do internetu.

2.1. Zasoby ilościowe ludności

Przyrost naturalny

Wskaźnik przyrostu naturalnego w Polsce na 1000 ludności pomiędzy rokiem 2000 a 2006 uległ wyraźnej poprawie. Gdy w 2000 roku miał wynik ujemny (-0,4) to w 2006 roku osiągnął poziom 0,1 urodzeń na 1000 ludności. Największy przyrost odnotowały województwa podkarpackie: 2,0 w 2000 roku i pomorskie: 2,5 urodzeń na 1000 ludności w 2006 roku.

W regionach Polski zachodniej wyjątkowo niekorzystny bilans przyrostu naturalnego miał miejsce na Dolnym Śląsku. Zarówno w 2000 roku nastąpił ujemny przyrost naturalny (-1,2), jak i sześć lat później, kiedy wskaźnik wyniósł -0,9 na 1000 ludności. Trzy pozostałe województwa osiągnęły dodatnie wyniki przyrostu naturalnego, ale dopiero w 2006 roku. Wielkopolska z pułapu 0,0 w 2000 roku osiągnęła przyrost 1,7 w 2006 roku, a zachodniopomorskie z poziomu 0,0 osiągnęła przyrost naturalny wynoszący 0,4 na 1000 ludności. Stabilny przyrost naturalny miało województwo lubuskie osiągając wynik 0,8 w 2000 oraz 1,1 na 1000 ludności w 2006 roku.

Ujemne wskaźniki przyrostu naturalnego w obu okresach i jednocześnie najniższy wynik w Polsce odnotowano w łódzkim: -3,8 w 2000 roku oraz -3,1 w 2006 roku.

Ludność w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym

Na potrzeby statystyki używa się terminów: wiek przedprodukcyjny, produkcyjny poprodukcyjny. Oznaczają one, że ludność została podzielona na trzy grupy wiekowe. Pierwsza grupa, nazywana przedprodukcyjną, oznacza ludność, która nie osiągnęła wieku zdolności do pracy, tj. wieku 0-17 lat. Ludność w wieku zdolności do pracy tj. mężczyźni w wieku 18-64 lat, a kobiety w wieku 18-59, nazywamy produkcyjną. Z kolei ludność w wieku: mężczyźni 65 lat i więcej, a kobiety 60 lat i więcej, jest nazywana grupą w wieku poprodukcyjnym.

Dzieci i młodzież, jako grupa wiekowa przedprodukcyjna stanowiła w Polsce coraz mniejszy odsetek. Spadł on z 24,1% w 2000 roku do 20,1 % w 2006. Wiek przedprodukcyjny świadczy o potencjale przyszłych zasobów pracy i młodości danego społeczeństwa.

Najwyższy wynik w tej grupie wiekowej osiągnęło województwo podkarpackie 27% w 2000 i 22,3% w 2006. W pasie regionów zachodnich powyżej średniej krajowej znajdowała się Wielkopolska. Odpowiednio uzyskała ona w analizowanych okresach 25,2% i 21,1% osób w wieku przedprodukcyjnym. Następny w kolejności był Dolny Śląsk, gdzie odsetek osób w wieku przedprodukcyjnym wyniósł: 22,4% w 2000 roku i 18,5% w 2006 roku. Województwo zachodniopomorskie w obu okresach lokowało się poniżej średniej krajowej osiągając 24% i 19,9% osób w wieku przedprodukcyjnym. Z kolei lubuskie w obu okresach plasowało się powyżej średniej krajowej. Osób w wieku przedprodukcyjnym mieszkało tutaj 55 25% w 2000 roku i 20,5% w 2006.

Najniższą liczbę osób w tym przedziale wiekowym w Polsce miały województwa: w 2000 roku łódzkie: 21,8%, a w 2006 roku śląskie: 18,4%.

Procent osób w wieku produkcyjnym wzrósł w Polsce z 61,2% w 2000 do 64,2% sześć lat później. Najwyższy wynik osiągnęły województwa: śląskie 63,4% w 2000 oraz zachodniopomorskie i dolnośląskie: po 65,8% w 2006 roku.

We wszystkich regionach Polski zachodniej liczba osób w wieku produkcyjnym była powyżej średniej krajowej. Województwa zachodniopomorskie i dolnośląskie miały odpowiednio w 2000 roku: 62,9% oraz 62,7% osób w wieku produkcyjnym. Wielkopolska uzyskała wzrost z 61,3% do 64,8%, z kolei województwo lubuskie z 62% do 65,7%. Najniższe wskaźniki w kraju uzyskało dwukrotnie w badanych okresach województwo podlaskie, gdzie 58,5% i 62,3% ludności znajdowało się w wieku produkcyjnym.

Osoby w wieku poprodukcyjnym stanowiły najmniej liczną grupę mieszkańców w kraju i poszczególnych regionach, ale ich liczba stale rosła, co świadczy o starzeniu się społeczeństwa. Średnia krajowa dla tej grupy osób wyniosła 14,7% w 2000 oraz 15,7% w 2006 roku. Najwyższy wynik w kraju osiągnęły województwa mazowieckie: 16,5% w 2000 roku oraz łódzkie: 17,6% sześć lat później. Najniższe średnie w obu okresach uzyskało województwo warmińsko-mazurskie: 12,5% w 2000 i 13,6% w 2006 roku.

W regionach sąsiednich województwa lubuskiego również zwiększyła się liczba osób w wieku poprodukcyjnym. Województwo dolnośląskie osiągnęło wyższy wskaźnik od średniej krajowej, tj. 14,9% w 2000 roku, a sześć lat później 15%. Największą dynamikę wzrostu, wśród tych czterech regionów, wykazało zachodniopomorskie, gdzie liczba osób w wieku poprodukcyjnym osiągnęła 13,1% w 2000 roku i 14,3% w 2006 roku. Wielkopolskie osiągnęło wyniki poniżej średniej krajowej, odpowiednio: 13,5% oraz 14,1%.

W województwie lubuskim w obu okresach liczba osób w wieku poprodukcyjnym była niska i wynosiła 13,0% oraz 13,8% osób. Podtrzymać należy zatem opinię, że pod względem demograficznym mieszkańcy w regionie lubuskim są stosunkowo młodym społeczeństwem.

Długość życia

Długość życia mierzona jest w latach życia osobno dla kobiet i mężczyzn. Długość życia w Polsce w 2000 roku wyniosła 78 dla kobiet oraz 69,74 lat dla mężczyzn. Sześć lat później okres ten wydłużył i wyniósł 79,62 dla kobiet oraz 70,93 lat dla mężczyzn. Do najbardziej długowiecznych w Polsce w 2000 roku należały kobiety z Podlasia 79,14 lat oraz mężczyźni z Małopolski, żyjący średnio 71,31 lat. Sześć lat później najwyższe wyniki zanotowano w Małopolsce, gdzie kobiety żyły średnio 80,82 a mężczyźni 72,56 lat.

W pasie województw zachodnich średnia długość życia kobiet pomiędzy rokiem 2000 i 2006 wahała się od 77 do 79 lat, a dla mężczyzn średnia ta podniosła się z 69 do 71 lat.

Dla województwa dolnośląskiego wskaźniki dla kobiet wyniosły: 77,59 lat w 2000 roku i 79,05 w 2006 roku. Z kolei dla mężczyzn odpowiednio: 68,84 i 70,34 lata. Wysoki przyrost zanotowano w Wielkopolsce. Dla kobiet średnia długość życia wydłużyła się z 77,52 lat (2000) i 79,25 lat w 2006 roku, a dla mężczyzn odpowiednio z 69,66 w 2000 roku do 71,35 lat w 2006 roku. W zachodniopomorskim długość życia kobiet wyniosła 77,45 lat w 2000 i 79,08 lat w 2006 roku. Dla mężczyzn wskaźniki te przedstawiały się następująco: 69 lat w 2000 i 70,52 lat w 2006 roku. W województwie lubuskim zanotowano najmniejszy wzrost w przypadku długości życia kobiet. W 2000 roku wyniósł on 77,43 lata, a w 2006 roku 78,91 lat. Jest to jedyny region Polski zachodniej, gdzie statystycznie długość życia kobiet nie przekroczyła 79 lat. W przypadku mężczyzn wzrost w lubuskim nastąpił z 69,20 lat w 2000 do 70,38 lat w 2006 roku.

Województwem o najniższych wskaźnikach długości życia kobiet i mężczyzn było Łódzkie. W 2000 roku kobiety żyły tam przeciętnie 77,17 lat, a mężczyźni 67,9 lat. Sześć lat

później okresy te nieznacznie się wydłużyły i wyniosły 78,55 lat dla kobiet i 68,47 lat dla mężczyzn.

Saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych

Wskaźnik ten oznacza skalę mobilności, czyli zmiany miejsca pobytu Polaków, którzy przeprowadzają się z jednego regionu do innego lub wyjeżdżają za granicę.

Migracja wewnętrzna oraz wyjazdy zagraniczne wyniosły w Polsce średnio -0,5 w 2000 roku oraz -0,9 w 2006 roku na 1000 ludności. Oznacza to, że w wymienionych okresach więcej osób wyjechało niż przybyło do naszego kraju. Jednocześnie widoczne były duże wahania w ramach poszczególnych regionów. Najwyższe saldo migracji odnotowało województwo mazowieckie: w 2000 roku wyniosło ono 1,8, a sześć lat później 3,5 na 1000 mieszkańców, co oznacza, że sprowadza się tam coraz więcej ludzi.

Spośród regionów zachodniej Polski dodatnie saldo migracji wewnętrznych odnotowało w analizowanych okresach województwo wielkopolskie: 0,4 w 2000 roku i 0,2 na 1000 ludności w 2006 roku. Ujemny wzrost migracji odnotowało województwo dolnośląskie z -0,7 do -1,3 oraz zachodniopomorskie z -0,4 do -1,1 na 1000 ludności. Zatem coraz większa liczba mieszkańców opuszcza te regiony.

Wysoką dynamikę migracji zanotowało lubuskie. W 2000 roku wyniosło ono -0,6, natomiast już -1,6 w 2006 roku. Najniższe wskaźniki migracji odnotowano w opolskim -3,4 w 2000 roku oraz w warmińsko-mazurskim -3,5 w 2006 roku. W tabeli nr 2 zawarto zbiorcze informacje dotyczące zasobów ilościowych ludności w postaci liczbowej.

2.2. Zasoby jakościowe ludności

Liczba studentów

Liczba studentów szkół wyższych została podana w liczbach bezwzględnych w obu analizowanych okresach, natomiast liczba studentów w przeliczeniu na 10 tys. ludności oraz w odsetkach zostały podane za 2006 rok. W 2000 roku liczba studentów w Polsce wyniosła 1 584 804 i wzrosła do 1 927 699 osób sześć lat później.

Najwyższy wskaźnik w tym zakresie posiada województwo mazowieckie. Studiowało tam 312 418 w 2000 roku i 349 818 studentów w 2006. Gdy średnia krajowa wyniosła 502,5 studentów na 10 tys. ludności, wskaźnik ten osiągnął w mazowieckim w 2006 roku liczbę 706,7 studentów. Łącznie studiowało tam 18,1% wszystkich studentów szkół wyższych w Polsce.

W pasie regionów zachodnich największy przyrost studentów nastąpił w województwie wielkopolskim z 122 387 w 2000 do 172 606 w 2006 roku, następnie w dolnośląskim z 132 128 do 169 140 studentów. Na 10 tys. ludności w 2006 roku oznaczało to 525,5 studentów w wielkopolskim i 573,3 studentów w dolnośląskim. Udział regionów w przypadku studiujących wyniósł: dla wielkopolskiego 8,9% i dolnośląskiego 8,8%. Niższe wyniki osiągnęło zachodniopomorskie i lubuskie. W zachodniopomorskim pomiędzy 2000 a 2006 rokiem liczba studentów spadła z 93 419 do 82 921 studentów. Średnia na 10 tys. ludności wyniosła 498,6 studentów, a udział liczby studentów w kraju dla zachodniopomorskiego wyniosło 4,3%.

Województwo lubuskie wykazało wzrost liczby studentów w okresie sześciu lat z 33 951 do 36 392 osób, a w 2006 roku na 10 tys. osób, 305,4 stanowili studenci. Wskaźniki te były najniższe w kraju. Jeszcze w 2000 roku najniższą liczbę studentów miało opolskie (31 835), a w 2006 roku już lubuskie. Udział liczby studentów z lubuskiego, razem z opolskim był również najniższy w kraju i wyniósł zaledwie 1,9% w 2006 roku ogółu studiujących.

Ludność w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym

Na potrzeby statystyki używa się terminów: wiek przedprodukcyjny, produkcyjny i poprodukcyjny. Oznaczają one, że ludność została podzielona na trzy grupy wiekowe. Pierwsza grupa, nazywana przedprodukcyjną, oznacza ludność, która nie osiągnęła wieku zdolności do pracy, tj. wieku 0-17 lat. Ludność w wieku zdolności do pracy tj. mężczyźni w wieku 18-64 lat, a kobiety w wieku 18-59, nazywamy produkcyjną. Z kolei ludność w wieku: mężczyźni 65 lat i więcej, a kobiety 60 lat i więcej, jest nazywana grupą w wieku poprodukcyjnym.

Dzieci i młodzież, jako grupa wiekowa przedprodukcyjna stanowiła w Polsce coraz mniejszy odsetek. Spadł on z 24,1% w 2000 roku do 20,1 % w 2006. Wiek przedprodukcyjny świadczy o potencjale przyszłych zasobów pracy i młodości danego społeczeństwa.

Najwyższy wynik w tej grupie wiekowej osiągnęło województwo podkarpackie 27% w 2000 i 22,3% w 2006. W pasie regionów zachodnich powyżej średniej krajowej znajdowała się Wielkopolska. Odpowiednio uzyskała ona w analizowanych okresach 25,2% i 21,1% osób w wieku przedprodukcyjnym. Następny w kolejności był Dolny Śląsk, gdzie odsetek osób w wieku przedprodukcyjnym wyniósł: 22,4% w 2000 roku i 18,5% w 2006 roku. Województwo zachodniopomorskie w obu okresach lokowało się poniżej średniej krajowej osiągając 24% i 19,9% osób w wieku przedprodukcyjnym. Z kolei lubuskie w obu okresach plasowało się powyżej średniej krajowej. Osób w wieku przedprodukcyjnym mieszkało tutaj 25% w 2000 roku i 20,5% w 2006. Najniższą liczbę osób w tym przedziale wiekowym w Polsce miały województwa: w 2000 roku łódzkie: 21,8%, a w 2006 roku śląskie: 18,4%.

Procent osób w wieku produkcyjnym wzrósł w Polsce z 61,2% w 2000 do 64,2% sześć lat później. Najwyższy wynik osiągnęły województwa: śląskie 63,4% w 2000 oraz zachodniopomorskie i dolnośląskie: po 65,8% w 2006 roku.

We wszystkich regionach Polski zachodniej liczba osób w wieku produkcyjnym była powyżej średniej krajowej. Województwa zachodniopomorskie i dolnośląskie miały odpowiednio w 2000 roku: 62,9% oraz 62,7% osób w wieku produkcyjnym. Wielkopolska uzyskała wzrost z 61,3% do 64,8%, z kolei województwo lubuskie z 62% do 65,7%. Najniższe wskaźniki w kraju uzyskało dwukrotnie w badanych okresach województwo podlaskie, gdzie 58,5% i 62,3% ludności znajdowało się w wieku produkcyjnym.

Osoby w wieku poprodukcyjnym stanowiły najmniej liczną grupę mieszkańców w kraju i poszczególnych regionach, ale ich liczba stale rosła, co świadczy o starzeniu się społeczeństwa. Średnia krajowa dla tej grupy osób wyniosła 14,7% w 2000 oraz 15,7% w 2006 roku. Najwyższy wynik w kraju osiągnęły województwa mazowieckie: 16,5% w 2000 roku oraz łódzkie: 17,6% sześć lat później. Najniższe średnie w obu okresach uzyskało województwo warmińsko-mazurskie: 12,5% w 2000 i 13,6% w 2006 roku.

W regionach sąsiednich województwa lubuskiego również zwiększyła się liczba osób w wieku poprodukcyjnym. Województwo dolnośląskie osiągnęło wyższy wskaźnik od średniej krajowej, tj. 14,9% w 2000 roku, a sześć lat później 15%. Największą dynamikę wzrostu, wśród tych czterech regionów, wykazało zachodniopomorskie, gdzie liczba osób w wieku poprodukcyjnym osiągnęła 13,1% w 2000 roku i 14,3% w 2006 roku. Wielkopolskie osiągnęło wyniki poniżej średniej krajowej, odpowiednio: 13,5% oraz 14,1%. W województwie lubuskim w obu okresach liczba osób w wieku poprodukcyjnym była niska i wynosiła 13,0% oraz 13,8% osób. Podtrzymać należy zatem opinię, że pod względem demograficznym mieszkańcy w regionie lubuskim są stosunkowo młodym społeczeństwem.

TABELA 2. ZASOBY ILOŚCIOWE LUDNOŚCI

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najslabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Przyrost naturalny (na 1000 ludności)	-0,4	0,1	0,8	1,1	0,0	0,4	-0,0	1,7	-1,2	- 0,9	2,0 Podk.	2,5 Pom.	-3,8 Łódz.	-3,1 Łódz.
Struktura wiekowa osób w wieku (wyrażona w %):														
- przedprodukcyjnym	24,1	20,1	25,0	20,5	24,0	19,9	25,2	21,1	22,4	18,5	21,8 Łódz.	18,4 Ślk.	27 Pdkp.	22,3 Pdkp.
- produkcyjnym	61,2	64,2	62,0	65,7	62,9	65,8	61,3	64,8	62,7	65,8	58,5 Pdl.	62,3 Pdl.	63,4 Ślk.	65,8Zach.,Dln
- poprodukcyjnym	14,7	15,7	13,0	13,8	13,1	14,3	13,5	14,1	14,9	15,7	12,5Warm.	13,6Warm.	16,5 Maz.	17,6 Łódz.
Długość życia w latach:														
- kobiety	78,0	79,62	77,43	78,91	77,45	79,08	77,52	79,25	77,59	79,05	79,14 Podl.	80,82Pdkp.	77,17 Łódź	78,55 Łódź.
- mężczyźni	69,74	70,93	69,20	70,38	69,00	70,52	69,66.	71,35	68,84	70,34	71,31 Mał.	72,56Pdkp.	67,90 Łódź	68,47 Łódź.
Saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały (na 1000 ludności)*	-0,5	-0,9	-0,6	-1,6	-0,4	-1,1	0,4	+ 0,2	-0,7	-1,3	-3,4 Op.	-3,5 Warm.	+1,8 Maz.	+3,0 Maz.

* Z uwzględnieniem sytuacji na wsi.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: CXVII, CXIX, 74.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 95, 96, 143, 145, 426, 437.

Regiony Polski, Warszawa, GUS 2007, strony: 6, 8.

Kształcenie ustawiczne dorosłych

W Polsce zwiększa się liczba jednostek oferujących kształcenie ustawiczne dorosłych, czyli osób w przedziale wiekowym od 24 do 64 roku życia. Wyraża się to wyraźnym wzrostem liczby szkół, ale przy jednoczesnym spadku liczby słuchaczy. W 2000 roku było takich podmiotów 2839, a w 2006 roku już 3666 szkół. Słuchaczy ubywało z 336 193 w 2000 roku do 273 808 w 2006 roku. Liderem w skali kraju w obu okresach było województwo mazowieckie. W 2000 roku prowadziły tam swoją działalność 299 szkół oferujących kształcenie ustawiczne dorosłych, sześć lat później już 447 tego typu podmiotów. Skorzystało z nich odpowiednio 37 994 i 36 098 słuchaczy.

Spośród sąsiadów województwa lubuskiego, liderem w obu analizowanych okresach było województwo wielkopolskie. Kształcenie ustawiczne dorosłych oferowało tam odpowiednio 263 i 385 szkół. Z ich usług skorzystało w 2000 roku 34 943 słuchaczy, a sześć lat później 33 943 osoby.

Mniejszą dynamikę wzrostu liczby szkół zanotowano na Dolnym Śląsku (z 267 do 310 szkół), nastąpił natomiast wyraźny spadek liczby słuchaczy: z 32 592 do 20 238 osób. Podobne tendencje zanotowano w obu okresach w województwie zachodniopomorskim. W 2000 roku były tam 183 szkoły i 19 663 słuchaczy. Sześć lat później było już 208 szkół, ale tylko 13 986 kształconych dorosłych.

Województwo lubuskie przekroczyło w tym okresie liczbę 100 szkół, które działały na jego terenie. W 2000 roku funkcjonowało na jego obszarze 77 szkół, z liczbą 7295 słuchaczy, a w 2006 roku w 116 szkołach kształciło się 7880 dorosłych. Gdy w 2000 roku najniższe wskaźniki odnotowało lubuskie, to w 2006 roku było to już podkarpackie, oferujące w 97 szkołach zajęcia dla 6255 dorosłych słuchaczy.

Wydatki jednostek samorządu terytorialnego (JST) na oświatę i wychowanie

Kolejnym wskaźnikiem zasobów jakościowych są wydatki budżetów jednostek samorządu terytorialnego na oświatę i wychowanie. W analizie pod uwagę wzięto wydatki ogółem budżetów gmin i województw (bez powiatów) oraz wydatki w przeliczeniu na 1 mieszkańca.

W 2000 roku polskie gminy wydały na oświatę i wychowanie 15 040,2 mln zł, a województwa 473,5 mln zł. W przeliczeniu na jednego mieszkańca średnia krajowa wyniosła 401,45 zł. Sześć lat później liczby te uległy wyraźnemu zwiększeniu. Gminy wydały 19 197,2 mln, a województwa 653,1 mln zł na oświatę i wychowanie. Średnia krajowa na 1 mieszkańca wyniosła 520,66 zł.

Najwyższe kwoty na ten dział wydatkowały w 2000 roku mazowieckie gminy 2700,2 mln zł i województwo śląskie 65 mln zł. W 2006 roku zarówno gminy, jak i województwo mazowieckie najwięcej wydały na oświatę i wychowanie, odpowiednio 2386 mln i 122,2 mln zł, co dało średnią na jednego mieszkańca w wysokości 484,99 zł.

W Polsce zachodniej na oświatę i wychowanie w analizowanych okresach najwięcej wydały gminy wielkopolskie 1421,2 i 1976,5 mln zł, następnie województwa: dolnośląskie 1046 mln i 1406,2 mln zł, zachodniopomorskie 639,7 mln i 850,3 mln zł. Lubuskie wydało 413 mln zł na oświatę i wychowanie w 2000 roku, a w sześć lat później już 562,3 mln zł. W 2000 roku suma wydatków lubuskich gmin była najniższa w kraju (413 mln zł), a w 2006 roku najniższymi były kwoty wydatkowane przez gminy podlaskie (557,5 mln zł).

W przypadku środków wydatkowanych przez samorzady wojewódzkie najwyższe kwoty na oświatę i wychowanie w regionach zachodnich przeznaczało województwo dolnośląskie. W 2000 roku wydano 45,5 mln, a w 2006 roku 47,2 mln zł. Bardzo wysoki przyrost odnotowało województwo wielkopolskie z 26,2 mln do 45,1 mln zł. Pozostałe dwa regiony w przeciągu sześciu lat również zwiększyły wydatki na ten dział, jednak nie na taką skalę. Władze województwa zachodniopomorskiego wydały w 2000 roku 23,3 mln zł, a sześć

lat później 25,2 mln zł, z kolei władze województwa lubuskiego wydały na oświatę i wychowanie 10,7 mln i 12,6 mln zł. W 2000 roku wydatki województwa lubuskiego na oświatę i wychowanie były najniższe w kraju, z kolei w 2006 roku najmniej na ten dział wydały władze samorządowe województwa świętokrzyskiego: 10,6 mln zł.

Po dodaniu kwot wydatkowanych przez władze gminne i wojewódzkie oraz przedzieleniu przez liczbę mieszkańców wyliczono wydatki na oświatę i wychowanie przypadające na jednego mieszkańca w porównywanych czterech województwach. W obu okresach na jednego mieszkańca najwięcej wydano w Wielkopolsce: 430,66 zł i 598,38 zł. Na drugim miejscu było województwo lubuskie, które w przeliczeniu na jednego mieszkańca wydatkowało na oświatę i wychowanie 413 zł w 2000 roku i 570 zł w 2006 roku. Za lubuskim uplasowały się województwa: dolnośląskie, w którym wydatkowano odpowiednio: 367,18 i 504,25 zł oraz zachodniopomorskie, które wydało w analizowanych okresach 373,78 i 517,19 zł.

Szkoły z dostępem do internetu

W dziale tym ujęto liczbę szkół w Polsce w 2006 roku, które posiadały komputery z dostępem do internetu. Nie dzielono szkół wg poziomów nauczania, podane cyfry to liczba ogółem siedmiu poziomów szkół, jakie funkcjonują w Polsce, czyli: podstawówki, gimnazja, licea ogólnokształcące, zasadnicze szkoły zawodowe, licea profilowane, technika i szkoły policealne.

W Polsce w 2006 roku funkcjonowało 401 324 szkół, z czego 359 449 było wyposażonych w komputery z dostępem do internetu. W przeliczeniu procentowym 89,57% placówek, było wyposażonych w komputery z dostępem do internetu. Warto nadmienić, że szkoły podstawowe w Polsce osiągnęły średnią 81,6%, wszystkie pozostałe poziomy szkół osiągnęły poziom powyżej 93%, a najwyższy poziom osiągnęły licea ogólnokształcące: 97,16%.

Najwięcej szkół posiadało województwo mazowieckie 53 850, z których 49 959 miało dostęp do internetu, czyli stanowiły one 87,21% ogółu. W pasie regionów zachodnich najwięcej szkół działało w województwie wielkopolskim: 36 319, z których 32 433 miało dostęp do internetu, co było nieznacznie poniżej średniej krajowej: 89,30%. Na Dolnym Śląsku funkcjonowały 27 494 szkoły, w tym 25 094 szkół posiadało komputery z dostępem do internetu. Region ten wykazał najlepszy wynik spośród regionów sąsiadujących z lubuskim: 91,27%.

Województwa zachodniopomorskie i lubuskie, posiadające najmniej szkół spośród regionów zachodniej Polski, osiągnęły stopień internetyzacji powyżej 90%. W zachodniopomorskim z 16 798 szkół, 15 169 miało komputer z dostępem do internetu, co dało średnią 90,31%. Z kolei w województwie lubuskim w 2006 roku działało 11 374 szkół, z których 10 251 było wyposażonych w komputer z dostępem do internetu. Wynik procentowy wyniósł 90,13%.

Najmniejszą liczbę szkół w Polsce miało opolskie 10 893, w tym 9817 posiadało komputery z dostępem do internetu, co dało średnią identyczną jak w przypadku województwa lubuskiego, tj. 90,13%.

Bezrobocie

W dziale tym ujęto liczbę bezrobotnych ogółem, stopę bezrobotnych wśród młodzieży do 25 roku życia, bezrobocie wśród kobiet i procent długotrwale bezrobotnych.

W przeciągu sześciu lat liczba bezrobotnych spadła w Polsce z 2 702 600 do 2 309 400 osób, co w procentach oznaczało spadek z 15,1% do 14,8% w skali kraju. Województwem, w którym zarejestrowano najmniej bezrobotnych było dwukrotnie opolskie.

W 2000 roku było tam 69,3 tys., a w 2006 roku 60,1 tys. osób bez pracy, ale procentowo oznaczało to wzrost z 15,7% do 16,2% bezrobotnych w 2006 roku.

Najwyższe bezrobocie odnotowano w dolnośląskim; choć spadek nastąpił z 231,7 tys. do 185,4 tys. bezrobotnych, co spowodowało obniżenie stopy z 18,4% do 16,6%. Wielkopolska zanotowała spadek liczby bezrobotnych z 193,3 tys. do 169,1 tys., a stopa procentowa wyniosła 12,5% w 2000 roku i 12,7% w 2006. Inne zjawisko zanotowano w przypadku zachodniopomorskiego. Przy spadku liczby bezwzględnej bezrobotnych ze 150,1 tys. do 138,9 tys. nastąpił przyrost procentowy z 20,8% do 21,5%.

W województwie lubuskim zmniejszyła się liczba bezrobotnych z 89,1 tys. w 2000 roku do 72,8 tys. w 2006, obniżyła się równocześnie stopa bezrobocia z 21,3% do 19%.

Województwem, w którym zarejestrowano największą liczbę bezrobotnych w liczbach bezwzględnych było dwukrotnie mazowieckie. W 2000 roku odnotowano tam 289,9 tys. osób bez pracy, co dało najniższy wynik procentowy w kraju: 10,8%. W roku 2006 zmniejszyła się liczba bezrobotnych do 285,6 tys., ale podwyższyła stopa bezrobocia do 11,8%. W 2006 roku najniższą stopę bezrobocia miało województwo małopolskie: 11,3%, co oznaczało 145,3 tysięcy zarejestrowanych bezrobotnych.

Wśród osób bezrobotnych, trzy grupy społeczne mają Największą trudność w znalezieniu pracy, są to: osoby młode, kobiety i długotrwale bezrobotni. Według Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) średnia krajowa stopy bezrobocia kobiet zmalała z 18,1% w 2000 roku do 14,9% w 2006 roku. Najniższa według tej metody badań była w województwach: małopolskim (13% w 2000 roku) i podlaskim (12,1% w 2006 roku), a najwyższa dwukrotnie w warmińsko-mazurskim, gdzie wyniosła 29,3% (2000) i 19,1% w 2006 roku.

W regionach zachodnich najwyższy procent bezrobocia kobiet w 2000 roku odnotowano w województwie dolnośląskim: 22,%, następnie zachodniopomorskim: 21,6% i wielkopolskim: 15,6%. W lubuskim kobiety stanowiły 14,7% ogółu bezrobotnych. Z kolei w 2006 roku najwyższy procent bezrobocia kobiet odnotowano w województwie zachodniopomorskim: 18,1%, następnie dolnośląskim: 17,6%, wielkopolskim: 15,5%, a najniższy był w lubuskim, gdzie kobiety bezrobotne stanowiły 14,7% ogółu bezrobotnych.

W przeciągu sześciu lat spadł procent osób bezrobotnych do 25 roku życia. W 2000 roku stopa bezrobocia w tej grupie wyniosła 30,5%, a 20,6% w 2006 roku. Najwięcej osób młodych pozostających bez pracy w 2000 roku zarejestrowano w województwie małopolskim: 36%, a sześć lat później w lubelskim: 25,4%.

Wśród województw pasa zachodniego, najwięcej młodych bezrobotnych w analizowanym okresie było zarejestrowanych w województwie wielkopolskim, choć nastąpił widoczny spadek z 34,9% do 22,7%. Mniejszy procent bezrobotnych młodych osób wykazano na Dolnym Śląsku, gdzie spadek nastąpił z 28,1% w 2000 do 16,9% w 2006 roku. Zachodniopomorskie odnotowało procentowy spadek udziału młodych w liczbie bezrobotnych z 26,8% do 18,3%. W województwie lubuskim procentowy udział bezrobotnych w wieku do 25 lat spadł z 28,4% do 19,4%.

W Polsce niekorzystne tendencje odnotowano w przypadku osób długotrwale bezrobotnych. Średnia krajowa w 2000 roku wyniosła 44,7%, a w 2006 roku już 49,3% dla tej grupy osób. Najwyższy odsetek długotrwale bezrobotnych w omawianych okresach wykazały województwa: podkarpackie 50,4% w 2000 i mazowieckie 53,9% w 2006 roku.

W województwach zachodniej Polski relatywnie największe zmiany zaszły w Wielkopolsce. Nastąpił tam przyrost osób długotrwale bezrobotnych z 41,7% w 2000 roku do 46,9% w 2006, podobny przyrost nastąpiły w regionach: dolnośląskim z 41,8% do 46,4% i zachodniopomorskim z 41,5% do 45,9%.

W województwie lubuskim nastąpił niewielki wzrost liczby osób długotrwale bezrobotnych: z 41,8% w 2000 roku do 42,3% w 2006 roku. Gdy w 2000 roku najmniej

długotrwale bezrobotnych w Polsce było zarejestrowanych w śląskim: 39,1%, to w 2006 roku najlepszy wynik w tym względzie: 42,3% należał do lubuskiego.

Zbiorcze wskaźniki obrazujące zasoby jakościowe ludności zostały przedstawione w tabeli nr 3.

2.3. Poziom życia w społeczeństwie

W analizie poziomu życia w społeczeństwie uwzględniono wskaźniki obrazujące następujące elementy: dochody, korzystanie ze świadczeń pomocy społecznej, zasoby mieszkaniowe, standard mieszkań, liczbę posiadanych samochodów i komputerów, dostęp do kultury i oświaty oraz poziom zdrowia i bezpieczeństwa publicznego.

Wynagrodzenia

Pomiędzy rokiem 2000 i 2006 odnotowano w Polsce znaczny wzrost przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Wynosiło ono w 2000 roku 1893,74 zł i wzrosło w 2006 roku do kwoty 2637 zł. Dysproporcje pomiędzy regionami są znaczne i wykazują tendencje coraz większego zróżnicowania. Najlepszym województwem było mazowieckie, gdzie dochody w omawianych latach osiągnęły kwotę 2470 i 3381 zł. Najmniejsze wynagrodzenie oferowano w obu okresach w województwie podkarpackim. W 2000 roku wyniosło ono 1639 zł, a w 2006 roku 2180 zł. Różnica wynagrodzeń osiąganych w tych dwóch regionach wyraźnie wzrosła na niekorzyść podkarpackiego. W 2000 roku przeciętne wynagrodzenie było tam niższe od mazowieckiego o ponad 830 zł, a w 2006 roku już o ponad 1200 zł. Wynagrodzenie na Mazowszu stanowiło w 2000 roku 130,4% średniej krajowej, a w 2006 roku 128,2 % średniej krajowej. Na Podkarpaciu poziom średniego miesięcznego krajowego wynagrodzenia stanowił odpowiednio 86,5% w 2000 roku i 82,7% w 2006 roku średniej krajowej.

Z województw zachodnich najbliższej średniej krajowej uplasował się Dolny Śląsk: 1811,21 zł (95,6% średniej krajowej) w 2000 roku i 2617,16 zł w 2006 roku, co stanowiło 99,3% krajowej. W roku 2000 roku Wielkopolska z kwotą 1771,86 zł (93,5% średniej krajowej) wyprzedziła minimalnie województwo zachodniopomorskie: 1741,06 zł (91,9% średniej krajowej). Z kolei w sześć lat później zachodniopomorskie osiągnęło kwotę 2406,98 zł (91,3% średniej krajowej), a wielkopolskie 2389 zł (90,6% średniej krajowej). Województwo lubuskie w obu latach notowało jeszcze niższe przeciętne miesięczne wynagrodzenie. W 2000 roku wyniosło ono 1670,36 zł (88,2.% średniej krajowej). Sześć lat później 2235,01 zł, co stanowiło wówczas 84,8% średniej krajowej.

Dochody brutto i dochody rozporządzalne na jednego mieszkańca

Kolejnymi wskaźnikami dochodów są wyrażone w złotych: nominalne dochody (brutto) pozostające do dyspozycji w sektorze gospodarstw domowych na jednego mieszkańca (podane za 2000 i 2005 rok) oraz miesięczny dochód rozporządzalny na jedną osobę w gospodarstwach domowych.

Średnia krajowa nominalnych dochodów pozostających do dyspozycji w gospodarstwie domowych na jednego mieszkańca w 2000 roku wyniosła 13 699 zł, a pięć lat później 17 074 zł. Najwyższą średnią w kraju osiągnięto w województwie mazowieckim: 17 710 zł i 21 798 zł. Wzrost, ale nie tak dynamiczny osiągnęły pozostałe regiony: Wielkopolska z 14 303 złotych do 17 949 zł, Dolny Śląsk z 14 219 zł do 17 510 zł oraz zachodniopomorskie z 14 284 do 17 276 zł.

TABELA 3. ZASOBY JAKOŚCIOWE LUDNOŚCI

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Liczba studentów szkół wyższych - ogółem - na tys. ludności - w odsetkach	1584804 b.d. b.d.	1927699 502,5 100	33 951 b.d. b.d.	36 392 305,4 1,9	93 419 b.d. b.d.	82 921 498,6 4,3	122 387 b.d. b.d.	172 606 525,5 8,9	132 128 b.d. b.d.	169 140 573,3 8,8	312418 Maz. b.d. b.d.	349818 Maz. 706,7 Maz. 18,1 Maz.	31 835 Op. b.d. b.d.	36 392 Lubs. 305,4 Lubs. 1,9 Lubs. i Op.
Kształcenie ustawiczne dorosłych - wg liczby szkół - wg liczby uczniów	2839 336 193	3666 273 808	77 7295	116 7880	183 19 663	208 13 986	263 34 943	385 33 541	267 32 592	310 20 238	299 Maz. 37 994 Maz.	447 Maz. 36098 Maz.	77 Lubs. 7295 Lubs.	97 Pdkp. 6255 Pdkp.
Wydatki budżetów JST na oświatę i wychowanie - w mln zł gminy - w mln zł województwo - na 1 mieszkańca**	15 040,2 473,5 401,45	19 197,2 653,1 520,66	413,0 10,7 413	562,3 12,6 570	639,7 23,3 373,78	850,3 25,2 517,19	1 421,2 26,2 430,66	1 976,5 45,1 598,38	1046,0 45,5 367,18	1406,2 47,2 504,25	2700,2 Maz. 65 Ślk. x	2386 Maz. 122,2 Maz. 484,99 Maz.	413,0 Lubs. 10,7 Lubs. x	557,5 Pdl. 10,6 Śwt. x
Udział szkół z dostępem komp. do internetu wg poziomów nauczania w - podstawowe - gimnazja - zasadnicze zawodowe - ogólnokształcące - licea profilowane - technika - policealne	b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d.	138 209 82 050 8 177 52 038 10 940 53 118 14 917	b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d.	3 329 2 067 230 1 317 627 2 105 576	b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d.	5 276 3 088 482 2 623 726 2 430 544	b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d.	12 864 7 619 1 565 4 020 503 4 568 1 294	b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d.	9 156 5 760 669 3 824 1 879 2 824 982	b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d.	18 178 Maz. 11 734 Maz. 1565 Wlkp. 8118 Maz. 1217 Maz. 6251 Ślk. 1794 Maz.	b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d. b.d.	3329 Lubs. 2067 Lubs. 185 Śwt. 1283 Op. 277 Op. 1707 Op. 171 Śwt.
Bezrobocie w tys. - stopa bezrobocia w %, - w tym kobiet*, - w wieku do 25 lat, - liczba długotrwale bezrobotnych w %*	2702,6 15,1 18,1 30,5 44,7	2309,4 14,8 14,9 20,6 49,3	89,1 21,3 22,8 28,4 41,8	72,8 19,0 14,7 19,4 42,3	150,1 20,8 21,6 26,1 41,5	138,9 21,5 18,1 18,3 45,9	193,3 12,5 15,6 34,9 41,7	169,1 11,7 15,5 22,7 46,9	231,7 18,4 22,7 28,1 41,8	185,4 16,6 17,6 16,9 46,4	69,3 Op. 10,8 Maz. 13,0 Młp. 26,1 Zach. 39,1 Ślk.	60,1 Op. 11,3 Młp. 12,1 Pod. 16,9 Dln. 42,3 Lubs	289,9 Maz. 25,8 Warm. 29,3 Warm. 36 Młp. 50,4 Pdkp.	285,6 Maz. 23,6 Warm. 19,1 Warm. 25,4 Lubl. 53,9 Maz.

* Według Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności /BAEL/.

** Brano pod uwagę sumę kwot wydanych tylko przez gminy i województwa, bez powiatów.

Na podstawie: Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: C-CI, 100, 106, 171, 173, 283, 287.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 130, 155- 6, 456, 526-27, 532, 536, 651, 659.

W województwie lubuskim nominalne dochody pozostające do dyspozycji w gospodarstwach domowych wyniosły na jedną osobę 12 753 zł w 2000 roku i 15 720 zł w 2005 roku. Pomimo wzrostu, lubuskie dzieli coraz większy dystans do wszystkich sąsiadów. Jest to widoczne w przypadku porównania do województw zachodniopomorskiego i dolnośląskiego, a w szczególności do wielkopolskiego. Lubuskie dzieliło od Wielkopolski w 2000 roku 1550 zł na osobę, w 2005 roku aż 2229 zł. Jeszcze większa różnica dzieliła region lubuski od najbogatszego w kraju Mazowsza. Wyniosła ona w 2000 roku 4957 zł, a w 2005 już 5978 zł. W analizowanym okresie najniższe nominalne dochody wykazało województwo podkarpackie: 10654 w 2000 roku i 13046 zł w 2005 roku.

Lubuskie zdecydowanie lepiej wypadło na tle kraju w przypadku przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego liczonego na jedną osobę w gospodarstwie domowym. Średnia krajowa wyniosła 610,51 zł za 2000 rok i 834,68 zł za 2006 rok. Ponownie najlepszy wynik osiągnęło województwo mazowieckie: 750,26 i 1048,8 zł. W Polsce zachodniej, województwo lubuskie w 2000 roku miało najlepszą średnią 609,66 zł, a za nim plasowały się województwa: dolnośląskie 605,26 zł, wielkopolskie 604,91 zł i zachodniopomorskie 603,37 zł. W 2006 roku w efekcie dynamicznego rozwoju największy przyrost odnotowały województwa: dolnośląskie 852,98 zł, następnie lubuskie 842,29 zł i zachodniopomorskie 834,75 zł. Najślabiej spośród regionów zachodnich wypadła Wielkopolska osiągając 814,16 zł na 1 osobę w gospodarstwie domowym. Wśród najniższych województw pod tym względem znalazły się: w 2000 roku podkarpackie: 497,22 zł, a w 2006 roku lubelskie: 725,1 zł.

Osoby korzystające ze świadczeń pomocy społecznej

W przeliczeniu na 10 tys. osób z pomocy społecznej skorzystało w Polsce średnio prawie 545 osób w 2000 roku i 738 osób w 2006 roku. Za rok 2006 podano ponadto liczbę osób, które korzystały z pomocy pieniężnej i niepieniężnej, w przeliczeniu na 10 tys. ludności. Osoby, które otrzymały pomoc pieniężną było 687,6, a niepieniężną 348,6 na 10 tys. ludności. Najmniej osób w 2000 roku korzystało z tego typu pomocy w województwie śląskim: 389 osoby. W 2006 najmniej korzystało w opolskim 548 osób, w tym 508,4 otrzymało pomoc pieniężną, a 233 pomoc niepieniężną. Przyrost osób korzystających z pomocy społecznej był w analizowanych okresach mniejszy w dużych województwach, w wielkopolskim wzrósł on z poziomu 491,1 do 616,1 (w tym 645 osób otrzymało pomoc pieniężną i 298,6 pomoc niepieniężną), dolnośląskim z 550 do 649,6 osób (w tym 638,7 osób pomoc pieniężną i 278,8 pomoc niepieniężną), a zachodniopomorskim z 613,8 do 830,8 (w tym 839,6 osób otrzymało pomoc pieniężną i 436,2 pomoc niepieniężną).

W województwie lubuskim osób korzystających z pomocy społecznej było w 2000 roku 720,2 na 10 tys. ludności. W 2006 roku liczba ta wyniosła 1040 na 10 tys. mieszkańców, z tego 964,1 osób otrzymało pomoc pieniężną, a 436,7 pomoc niepieniężną.

Najwięcej osób korzystających z pomocy społecznej w analizowanych okresach zanotowano w województwie warmińsko-mazurskim 774 w 2000 roku. Sześć lat później liczby te wyniosły 1078,2 osoby na 10 tys. mieszkańców, w tym: 1029 otrzymało pomoc pieniężną, a 555,3 osoby pomoc niepieniężną.

W tabeli nr 4 zawarto zbiorcze informacje dotyczące dochodów w społeczeństwie w ujęciu porównawczym.

Zasoby mieszkaniowe

Wskaźniki, które wzięto pod uwagę w tym dziale obejmują: zasoby mieszkaniowe, mieszkania oddane do użytku w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, ich powierzchnię użytkową w m² oraz powierzchnię mieszkania, jaka przypada w m² na jedną osobę. Kolejnym

wskaźnikiem, podawanym w ujęciu procentowym jest wyposażenie mieszkań w wodociąg, łazienkę i centralne ogrzewanie, w rozbiciu na miasta i wieś.

Liczba mieszkań w Polsce wzrosła z 11 844,8 tys. w 2000 do 12 876,7 tys. w 2006 roku, co oznacza przyrost o ponad milion mieszkań w tym czasie. Największe zasoby, ze względu na liczbę ludności, miało województwo mazowieckie, gdzie wzrost nastąpił z 1674,2 tys. do 1900 tys. mieszkań. Do wyników wynoszących prawie 90 tys. mieszkań zbliżyły się wielkopolskie i dolnośląskie. Pierwsze z nich miało 962,8 tys. i 1050,4 tys. mieszkań, drugie 932,5 tys. i 1018,9 tys. mieszkań. W województwie zachodniopomorskim przybyło 59 tys. mieszkań (z 520,6 tys. do 579,6 tys.), a w lubuskim nieco ponad 30 tys. (z 305,7 tys. w 2000 roku do 336,4 tys. w 2006 roku).

W ciągu sześciu lat zwiększyła się liczba mieszkań oddanych do użytku na 1000 ludności. Średnia krajowa wyniosła 2,3 w 2000 i 3,0 w 2006 roku. Najlepsze wyniki w obu okresach odnotowano na Mazowszu (5 i 5,2 mieszkania na 1000 osób). W Polsce zachodniej największy przyrost odnotowano na Dolnym Śląsku z 2 do 3,2 mieszkań, następnie w województwach: wielkopolskim z 2,2 do 3,1 mieszkań i zachodniopomorskim z 2,4 do 3,0. Województwo lubuskie zarówno w 2000 roku, jak i w 2006, plasowało się poniżej średniej krajowej oddając do użytku 2,1 i 2,9 mieszkań na 1000 ludności. Najniższe wyniki w kraju odnotowało dwukrotnie województwo opolskie: 1 mieszkanie w 2000 roku i 1,3 mieszkania w 2006 roku. Taki sam wynik w 2006 roku wykazano w województwie świętokrzyskim.

Wzrost liczby mieszkań wiąże się z przeciętnym wzrostem metrażu mieszkania oddanego do użytku. W Polsce w 2000 roku przeciętna powierzchnia mieszkania wynosiła 61,5 m², a w 2006 roku 69,5 m². Największe metraże osiągnięto w 2000 roku w opolskim: 71,7 m², a w 2006 roku na Podkarpaciu: 77,3 m². Taki sam wynik osiągnęło województwo dolnośląskie, gdzie jeszcze w 2000 roku przeciętna powierzchnia mieszkania osiągnęła zaledwie 60,9 m². Wyniki zdecydowanie powyżej średniej krajowej w tym względzie miała Wielkopolska 67 m² i 76,8 m². Zachodniopomorskie w analizowanych okresach było poniżej średniej krajowej: 60 m² i 66 m². Województwo lubuskie odnotowało wzrost, będąc w 2000 roku powyżej średniej (62,9 m²), ale w 2006 roku z wynikiem 68,7 m² było już poniżej średniej krajowej. Mieszkania o najniższym przeciętnym metrażu wykazano w województwach: łódzkim w 2000 roku (56,3 m²) oraz warmińsko-mazurskim (65,1 m²) w 2006 roku.

Należy zwrócić uwagę, że metraż powierzchni użytkowej mieszkań w województwie lubuskim, pomimo wzrostu, bliższy jest wynikom osiąganym przez najsłabsze, niż najlepsze regiony w kraju. Od najlepszego w kraju dzieliło lubuskie w 2000 8,8 m² i 8,6 m² w 2006 roku. Natomiast najsłabsze regiony zmniejszyły różnicę metrażu powierzchni użytkowej mieszkań z 6,6 m² do 3,6 m², jakie dzieliły je od lubuskiego w badanych okresach.

Kolejnym wskaźnikiem jest powierzchnia użytkowa mieszkania przypadająca na jedną osobę wyrażoną w metrach kwadratowych. Średnia krajowa w 2000 roku wyniosła 19,2 m² i 23,5 m² w 2006 roku. Najlepszymi w kraju były województwa: opolskie: 21,7 m² (w 2000 roku), i mazowieckie: 24,8 m² (w 2006 roku). Województwa dolnośląskie i wielkopolskie osiągnęły wyniki powyżej średniej krajowej, po 19,5 m² w 2000 roku. Sześć lat później w Wielkopolsce metraż na 1 osobę wzrósł do 23,9 m², a na Dolnym Śląsku do 23,4 m². Zachodniopomorskie było dwukrotnie poniżej średniej krajowej: 18,4 m² (2000) i 22,6 m² (2006). Z kolei w województwie lubuskim powierzchnia użytkowa mieszkania przypadająca na jedną osobę osiągnęła średnią krajową w 2000 roku, tj. 19,2 m², natomiast w 2006 roku spadła poniżej średniej i wyniosła 22,9 m².

TABELA 4. DOCHODY W SPOŁECZEŃSTWIE

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto - w PLN - % do średniej krajowej*	1893,74 100	2637 100	1670,36 88,2	2 235 84,8	1 741,06 91,9	2407 91,3	1 771 86 93,5	2389 90,6	1 811,21 95,6	2 617 99,3	2469,59 130,4	3 381, Maz 128,2Maz.	1639 Pdkp. 86,5 Pdkp.	2 180 Pdkp. 82,7 Pdkp.
Nominalne dochody do dyspozycji brutto w sektorze gospodarstw domowych - na 1 mieszkańca w zł**	13699	17 074	12 753	15 720	14 284	17 276	14 303	1794	14 219	17 510	17 710 Maz.	21 798 Maz.	10 654 Pdkp.	13 046 Pdkp.
Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na 1 osobę w gospodarstwach domowych, w zł	610,51	834,68	609,66	842, 29	603,37	834,75	604, 91	814,16	605,26	852,98	750,26 Maz.	1048,8 Maz.	497,22 Pdkp.	725,1 Lubl.
Osoby korzystające ze świadczeń pomocy społecznej - na 10 tys. ludności: *** - pomoc pieniężna - pomoc niepieniężna	545 b.d. b.d.	738 687,6 348,6	720,2 b.d. b.d.	1 040,6 964,1 436,7	613,8 b.d. b.d.	830,8 839,6 436,2	491,1 b.d. b.d.	616,1 645 298,6	550 b.d. b.d.	649,6 638,7 278,8	389 Ślk. b.d. b.d.	548,8 Op. 508,5 Op. 233 Op.	774,1Warm b.d. b.d.	1 078 Warm. 1 029 Warm. 55,3 Warm.

* Porównanie przeciętnego wynagrodzenia w regionach do średniej krajowej na podstawie własnych wyliczeń.

** Dane podane za rok 2005.

*** Pomoc materialna ogółem.

Na podstawie:

Folder Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze pt.: Województwo Lubuskie 2007, Zielona Góra 2008, strona: 25.

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: 112, 117, 191.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 466, 467, 561.

Standard mieszkań w mieście i na wsi

Wyposażenie, jakie brano pod uwagę w opracowaniu, to: dostępność do wodociągu, łazienki i centralnego ogrzewania. Zdecydowanie lepsze wyniki osiągnęły tereny miejskie, pomimo, że większe tendencje rozwojowe w analizowanych okresach odnotowały tereny wiejskie. Mieszkania miejskie wyposażone w wodociągi stanowiły w Polsce 97,6% (2000) i 98,5% (2006) ogółu mieszkań. Na terenach wiejskich w wodociągi było wyposażonych 83,1% i 88,3% mieszkań.

Najlepsze wskaźniki w 2000 roku w Polsce osiągnęło województwo zachodniopomorskie, 100% mieszkań w miastach i na wsi posiadało wodociągi. Zmiana nastąpiła w 2006 roku w przypadku mieszkań w miastach, które były wyposażone w wodociągi w 99,7%. Spadek ten sprawił, że liderem zostało województwo warmińsko-mazurskie na terenie, którego 99,8% mieszkań posiadało wodociągi.

W pozostałych województwach sąsiadujących z województwem lubuskim, liczba mieszkań wyposażonych w wodociągi stanowiła: w miastach wielkopolskich 98,6% w 2000 roku i 99,3% w 2006 roku oraz 90,6% i 94,7% na terenach wiejskich. Na Dolnym Śląsku wielkości te kształtowały się odpowiednio: 98,8% i 99,1% w miastach oraz 99,6% i 93,9% na terenach wiejskich.

Wśród mieszkań w miastach lubuskich, w 2000 roku, 93,5% było wyposażonych w łazienkę, a sześć lat później 98,9%, czyli powyżej średniej krajowej. Mieszkania na terenach wiejskich regionu lubuskiego w 2000 roku w 92,4% były wyposażone w łazienkę, a w 2006 w 93,6%, również powyżej średniej krajowej. Najlepsze wyniki w kraju osiągnęło lubuskie w roku 2000 w przypadku wodociągów w mieszkaniach miejskich: 93,5%, a w 2006 roku najgorszym w tej kategorii było łódzkie: 96,2%. W przypadku terenów wiejskich najniższy procent mieszkań wyposażonych w wodociągi posiadało w badanych okresach województwo lubelskie: 63,7% i 79,1%.

W miastach polskich łazienki stanowiły wyposażenie w przypadku 88,3% i 92% mieszkań. Średnia krajowa dla mieszkań na wsi wyposażonych w łazienkę wyniosła 67,6% w 2000 roku i 75% w 2006 roku. Najlepsze pod tym względem wyniki w miastach osiągnęły województwa: podlaskie (94,7%) w 2000 roku i małopolskie (94,9%) w 2006 roku. W przypadku wsi najwięcej mieszkań wyposażonych w łazienkę było w opolskim (89,9%) w 2000 roku i śląskim (86,4%) w 2006 roku.

W województwach zachodnich, regionem o najniższym odsetku wyposażenia mieszkań w łazienki był Dolny Śląsk. Łazienki były tam w 88,3% mieszkań miejskich w 2000 roku i w 88,9% w 2006 roku. Na wsi, w tym regionie przyrost nastąpił z 74,6% do 80,1% w 2006 roku. Lepsze wyniki od dolnośląskiego osiągnęły w analizowanych okresach: wielkopolskie 89,4% i 93% w miastach oraz 71,4% i 82,8% w mieszkaniach na wsi, zachodniopomorskie 89,4% i 93,2% w miastach oraz 81% i 85,1% na wsi.

W obu okresach województwo lubuskie osiągnęło wyniki niższe od średniej krajowej w przypadku mieszkań miejskich. W łazienkę było wyposażonych 87,3% i 91,3% mieszkań w miastach. Z kolei na wsi średnia, pomimo minimalnego spadku, była wciąż wyższa od krajowej i osiągnęła 82,1% w 2000 roku i 81,9% w 2006 roku.

Najniższe wyniki w kraju w omawianych okresach w kwestii liczby mieszkań wyposażonych w łazienkę w miastach, osiągnęły województwa: łódzkie 80,4% i 86%, a w przypadku mieszkań na wsi: lubelskie 49,9% i 59,8%.

W zakresie wyposażenia mieszkań w Polsce, najmniej korzystnie sytuacja przedstawia się w przypadku centralnego ogrzewania (c.o.). Dla miast średnia krajowa wyniosła: 80,8% w 2000 roku i 84,3% w 2006 roku. W miastach największy odsetek mieszkań posiadających centralne ogrzewanie zanotowano w województwie mazowieckim 89,9%, w obu badanych okresach. Na wsi najwięcej mieszkań wyposażonych w c.o. było na Śląsku: 78,1% w 2000 roku i 77,6% w 2006 roku.

W Polsce zachodniej najczęściej mieszkań wyposażonych w c.o. miało zachodniopomorskie, w miastach: 82% i 87,1%, a na wsi w 2000 roku 59,7%. W 2006 roku na obszarach wiejskich najczęściej mieszkań wyposażonych w c.o. miała Wielkopolska: 69,5%, gdzie przyrost nastąpił z poziomu 55,8% w 2000 roku. Z kolei na wsi zachodniopomorskiej w centralne ogrzewanie w 2006 roku było wyposażonych 67,3% mieszkań. W miastach wielkopolskich zanotowano wzrost liczby mieszkań wyposażonych w c.o.: z 78,6% w 2000 roku do 83% w 2006 roku.

Województwa lubuskie i dolnośląskie, pomimo wzrostu w zakresie wyposażenia mieszkań miejskich w c.o., plasowały się poniżej średniej krajowej. Pierwsze osiągnęło poziom 75,9% i 81,6% mieszkań wyposażonych w c.o., drugie województwo zanotowało za 2000 rok najniższy wynik w Polsce: 73,5%, a w 2006 roku wskaźnik ten wyniósł 79,9%.

W przypadku terenów wiejskich znacznie słabiej w analizowanych okresach wypadło województwo lubuskie, gdzie 56,9% i 61,9% mieszkań było wyposażonych w c.o., a na Dolnym Śląsku było to odpowiednio: 58,8% i 65,5% .

Najniższe wyniki w kategorii mieszkań w mieście wyposażonych w c.o. osiągnęły województwa: dolnośląskie w 2000 roku: 73,5%, a w 2006 roku lubelskie: 79,1 %.

W przypadku mieszkań na wsi najniżej notowane były województwa: lubelskie 44,1% w 2000 roku i podlaskie 48,6% w 2006 roku.

W tabeli nr 5 zawarto zbiorcze informacje na temat zasobów mieszkaniowych.

TABELA 5. MIESZKANIA I ICH STADARD

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Zasoby mieszkaniowe w tys. ogółem	11 844,8	12 876,7	305,7	336,4	520,6	579,6	962,8	1050,4	932,5	1018,9	1674,2 Maz.	900,0 Maz.	305,7 Lubs.	336,4 Lubs.
Mieszkania oddane do użytku na 1000 ludności	2,3	3	2,1	2,9	2,4	3,0	2,2	3,1	2,0	3,2	5,0 Maz.	5,2 Maz.	1,0 Op.	1,3 Op. i Śwt.
Przeciętne powierzchnie użytkowe mieszkań: - w m ²	61,5	69,5	62,9	68,7	60,0	66,0	67,0	76,8	60,9	77,3	71,7 Op.	77,3 Pdkp.	56,3 Łódz.	65,1 Warm.
- 1 os/m ²	19,2	23,5	19,2	22,9	18,4	22,6	19,5	23,9	19,5	23,4	21,7 Op.	24,8 Maz.	17,5 Warm	21,1 Warm.
Mieszkania w mieście wyposażone w (%)														
- wodociąg	97,6	98,5	93,5	98,9	100	99,7	98,6	99,3	98,8	99,1	100 Zach.	99,8 Warm.	93,5 Lubs.	96,2 Łódz.
- łazienkę	88,3	92,0	87,3	91,3	89,4	93,2	89,4	93,0	88,3	88,9	94,7 Pdl.	94,9 Młp.	80,4 Łódz.	86,0 Łódz.
- centralne ogrzewanie	80,8	84,3	75,9	81,6	82,0	87,1	78,6	83,0	80,8	79,9	89,9 Maz.	89,9 Maz.	73,5 Dln.	79,3 Ślk.
Mieszkania na wsi wyposażone w (%)														
- wodociąg	83,1	88,3	92,4	93,6	100	100	90,6	94,7	99,6	93,9	100 Zach	100 Zach.	63,7 Lubl.	79,1 Lubl.
- łazienkę	67,6	75,0	82,1	81,9	81,0	85,1	71,4	82,8	74,6	80,1	89,6 Op.	86,4 Ślk.	49,9 Lubl.	59,8 Lubl.
- centralne ogrzewanie	54,4	63,7	56,9	61,9	59,7	67,3	55,8	69,5	58,8	65,5	78,1 Ślk.	77,6 Ślk.	44,1 Lubl.	48,6 Pdl.

Na podstawie:

Regiony Polski, Warszawa, GUS 2007, strona: 30.

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: 129, 131.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 127 – 129, 163, 165.

Samochody osobowe

W tej kategorii wzięto pod uwagę samochody osobowe zarejestrowane, liczone w tysiącach sztuk oraz w przeliczeniu na 1000 ludności. W Polsce w 2000 roku było zarejestrowanych 9991,3 tys. samochodów osobowych, a w 2006 roku 13 384,2 tys. samochodów. Średnia dla Polski wyniosła 259 sztuk samochodów na 1000 osób w 2000 oraz 351 w 2006 roku. Najwięcej samochodów w obu okresach zarejestrowano w województwie mazowieckim: 1472,6 tys. i 2078,4 tys. sztuk. Z kolei w Wielkopolsce zarejestrowano najwięcej samochodów w przeliczeniu 1000 osób w 2000 roku: 311 sztuk, a w 2006 roku: 403 sztuki, liczba wszystkich samochodów osobowych wyniosła tam odpowiednio 1045,7 tys. i 1361,9 tys. sztuk.

Wśród pozostałych sąsiednich województw lubuskiego, za Wielkopolską plasował się Dolny Śląsk, gdzie było zarejestrowanych, w analizowanych okresach, 735,2 tys. i 1004,3 tys. samochodów, co dało 247 i 348 zarejestrowanych samochodów na 1000 osób. Zachodniopomorskie w roku 2000 i 2006 miało zarejestrowanych odpowiednio 413,3 tys. i 507,8 tys. samochodów. W przeliczeniu dało to 238 (2000) i 300 (2006) sztuk samochodów na 1000 osób. Przy czym liczba 300 samochodów stanowiła najsłabszy wynik w kraju w 2006 roku.

W przypadku województwa lubuskiego, liczby bezwzględne w porównaniu do kraju są raczej niskie. W regionie tym w 2000 roku było zarejestrowanych 270,3 tys. samochodów. W 2006 roku nastąpił przyrost do 374,9 tys. sztuk, ale był na tyle niski, że lubuskie uplasowało się na ostatnim miejscu w kraju. W przeliczeniu na 1000 osób lubuskie plasowało się w 2000 roku na piątym miejscu w Polsce z liczbą 264 samochodów. Z kolei 372 samochody na 1000 osób w 2006 roku ułożyły lubuskie już na czwartym miejscu w kraju.

Komputer osobisty

W tej kategorii brane jest pod uwagę wyposażenie gospodarstw domowych w komputer osobisty, w tym z dostępem do internetu, w procentach ogółu gospodarstw domowych.

W Polsce od 2000 roku nastąpił dynamiczny przyrost sprzedaży komputerów, łatwiejszy był również dostęp do internetu, co sprawiło, że po 2000 roku zaczęto podawać dane statystyczne na ten temat.

W 2000 roku przeciętnie 14,3% gospodarstw domowych korzystało z komputerów osobistych, gdy w sześć lat później już 43,7%, w tym 28,4% komputerów miało dostęp do internetu. Najlepsze wyniki w 2000 roku osiągnęło województwo mazowieckie gdzie 17,9% gospodarstw domowych posiadało komputer. W 2006 roku najlepszym było pomorskie, gdzie 50,6% gospodarstw domowych było wyposażonych w komputer, w tym 37,3% z dostępem do internetu.

Na zachodzie Polski w analizowanym okresie najbardziej dynamiczny przyrost nastąpił w Wielkopolsce. W regionie tym wyposażone w komputer było 13,3% gospodarstw domowych w 2000 roku, a w 2006 roku 45,3%, w tym 26,7% miało dostęp do internetu. Dolny Śląsk miał w pierwszym okresie 16,4%, a w drugim 43,3% gospodarstw wyposażonych w komputer, w tym 28,4% z dostępem do internetu. Województwo zachodniopomorskie miało niższe wyniki: 15,1% (2000) i 42,7% (2006) gospodarstw miało komputer, w tym 27,6% z dostępem do internetu.

W województwie lubuskim w 2000 roku jedynie 15,3% gospodarstw domowych było wyposażonych w komputer, 6 lat później już 47,2%, w tym 31,1% miało dostęp do internetu. Najsłabsze wyniki w kraju w tej kategorii osiągnęły województwa lubelskie - w 2000 roku: 10,6% gospodarstw miało komputer, i świętokrzyskie w 2006 roku: 34,4%, z czego 18,2% gospodarstw miało komputer z dostępem do internetu.

W tabeli nr 6 zawarto powyższe informacje w postaci liczbowej.

Abonenci telewizyjni

Wskaźnik w tym zakresie pokazuje wyposażenie gospodarstw domowych w odbiorniki telewizyjne. Liczba abonentów telewizyjnych została podana z rozróżnieniem na miasto i wieś w przeliczeniu na 1000 mieszkańców. Ogólnie w analizowanym okresie następuje wyraźny spadek liczby abonentów telewizyjnych. Średnia dla Polski w 2000 roku wyniosła 267 abonentów dla miast i 182 dla wsi. Najwyższe wskaźniki miało województwo łódzkie w roku 2000 zarówno dla miast (288), jak i dla wsi (218). W roku 2006 w kategorii miast nadal prowadziło łódzkie: 264 abonentów, a w przypadku wsi najwięcej: 186 abonentów telewizyjnych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców miało województwo lubuskie.

W pasie zachodnim wszystkie regiony plasowały się w tej kategorii powyżej średniej krajowej. Województwo zachodniopomorskie miało w 2000 roku 279 abonentów w miastach i 244 abonentów na wsi. W 2006 roku odpowiednio cyfry te spadły do poziomu 244 i 168. W Wielkopolsce, w badanych okresach, spadek nastąpił z 286 do 256 w miastach oraz z 208 do 178 abonentów na wsi.

Na Dolnym Śląsku, w badanych okresach, spadek nastąpił z 270 do 246 abonentów w miastach oraz z 202 do 168 na wsi. Najwyższe wyniki spośród zachodnich regionów Polski osiągnęło województwo lubuskie. W województwie lubuskim było w roku 2000 i 2006 odpowiednio w miastach: 276 i 258 abonentów telewizyjnych na 1000 osób oraz 213 i 186 na wsi.

Najniższą liczbę w tym względzie w kraju wykazał region podkarpacki. W miastach było odpowiednio: 202 i 169 abonentów, a na terenach wiejskich 118 w 2000 roku i 96 abonentów w 2006. Spadek wskaźnika niekoniecznie oznacza zmniejszenie się liczby odbiorników, bowiem pod uwagę należy wziąć kwestię słabej kontroli opłacania abonamentów telewizyjnych, w czym tkwi niedokładność pomiaru.

Wydatki JST na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego

„Roczniki statystyczne województw” podające dane niezbędne do przedstawionej analizy posługują się różnorodną nomenklaturą dla 2000 i 2006 roku. Dotyczy to np. gmin, które wydatkowały środki na „kulturę i sztukę” w 2000 roku, a na „kulturę i dziedzictwo narodowe w 2006 roku”. Z kolei przy powiatach nie podaje się, za 2000 rok, w ogóle wydatków na „kulturę i sztukę”, czy też na „ochronę dziedzictwa narodowego”. Stąd być może bardzo duże wydają się dysproporcje wydatków na ten dział pomiędzy 2000 i 2006 rokiem.

W 2000 roku na kulturę i sztukę jednostki samorządu terytorialnego (JST), gminy i województwa, bez powiatów, wydały łącznie 1640,9 mln zł. Większość wydatkowały gminy, 1069,4 mln zł, pozostałe 571,5 mln zł wydały województwa. Średnia krajowa wydatków JST na jednego mieszkańca w tym roku wyniosła 42,47 zł. Najwięcej na kulturę i sztukę w 2000 roku wydano na Mazowszu, 308,9 mln zł, w tym gminy przeznaczyły na ten cel 233,9 mln zł oraz władze regionalne 75 mln zł, co w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyniosło 60,90 złotych.

W województwach zachodnich w 2000 roku najwięcej wydano na Dolnym Śląsku 167,7 mln zł (105,6 mln zł gminy i 62,1 mln zł władze regionalne). Średnia kwota wydana na kulturę i sztukę w przeliczeniu na 1 mieszkańca wyniosła w tym regionie 56,42 zł. Powyżej stu milionów na te cele wydano w województwie wielkopolskim: 147,8 mln zł, w tym gminy 95 mln i władze regionu 52,8 mln zł. Wydatki samorządów wielkopolskich w przeliczeniu na 1 osobę wyniosły 43,98 zł.

TABELA 6. SAMOCHODY I KOMPUTERY W GOSPODARSTWACH DOMOWYCH

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-Pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najniższych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Samochody osobowe zarejestrowane: - w tys. ogółem - na 1000 ludności	9991,3 259	13 384,2 351	270,3 264	374,9 372	413,3 238	507,8 300	1045,7 311	1361,9 403	735,2 247	1004,3 348	1 472,6 Maz. 311 Wlkp.	2 078,4Maz. 403 Wlkp.	259,1 Pdkp. 151 Warm.	374,9 Lubs. 300 Zach.
Wyposażenie gospodarstw domowych (w % ogółu gospod. dom.) - w komputer osobisty: - w tym komputer z dostępem do internetu	14,3 b.d.	3,7 28,4	15,3 b.d.	47,2 31,1	15,1 b.d.	42,7 27,6	13,3 b.d.	45,3 26,7	16,4 b.d.	43,3 28,4	17,9 Maz. b.d.	50,6 Pom. 37,3 Pom.	10,6 Lubl. b.d.	34,4 Śwt. 18,2 Śwt.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: 121, 262, 266.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony 137, 471, 632.

Zdecydowanie niższe kwoty na kulturę i sztukę w 2000 roku wydały województwa zachodniopomorskie i lubuskie. W regionie zachodniopomorskim wydano 68,6 mln zł (gminy 44,1 mln a województwo 24,5 mln zł). W przeliczeniu na jednego mieszkańca dało to 39,57 zł. Na Ziemi Lubuskiej przeznaczono w budżetach JST 49,5 mln zł (w tym 33,6 mln zł gminy, a 15,9 mln zł województwo). Po przeliczeniu na 1 osobę lubuskie samorządy wydały 48,34 zł. Najniższe kwoty w 2000 roku na kulturę i sztukę wydatkowały samorządy gminne w podlaskim 25,4 mln zł, a w przypadku województw, władze opolskiego 12,5 mln zł. Województwo podlaskie osiągnęło również najniższy wskaźnik wydatków w przeliczeniu na 1 mieszkańca, który wyniósł 35,05 zł. w 2000 roku.

W 2006 roku JST wydały łącznie na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego 3846,4 mln zł. W rozbiciu na trzy szczeble administracji najwięcej wydatków na ten cel poniosły: gminy 1690,3 mln zł, powiaty 1503,3 mln zł i na końcu województwa 653,1 mln zł. Średnia krajowa wydatków na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego wyniosła 100,89 zł na 1 mieszkańca.

W 2006 roku województwem, w którym JST przeznaczyły ogółem najwięcej na ten dział było mazowieckie. Trzy szczeble administracji wydały łącznie 780,9 mln zł (156,4, mln gminy, 378,5 mln powiaty, 246 mln województwo), tj. 151,02 zł na osobę.

W podziale na szczeble administracji najwięcej na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w 2006 roku wydały dolnośląskie gminy (188,9 mln), mazowieckie powiaty (378,5 mln) i władze regionalne w mazowieckim (246 mln zł).

W pasie województw zachodnich w 2006 roku nie tylko dolnośląskie gminy, ale również powiaty wydatkowały najwięcej środków na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego, tj. 138,4 mln zł. Nieco mniej wydał samorząd wojewódzki 65,6 mln zł, co ogółem dało dolnośląskiemu największe dotowanie sektora kultury spośród regionów zachodnich: 392,9 mln zł, a średnią na 1 mieszkańca w wysokości 136,32 zł.

Ludniejsze od dolnośląskiego, województwo wielkopolskie wydało w 2006 roku znacznie mniej na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego. Mniej przeznaczyły na to wielkopolskie gminy i powiaty (odpowiednio 80,6 mln zł i 163,5 mln zł), więcej natomiast władze wojewódzkie 81,7 mln zł, co razem dało temu regionowi 325,8 mln zł. Średnio wielkopolskie JST wydały w przeliczeniu na mieszkańca 96,44 zł na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego.

W kolejnym z województw, zachodniopomorskim, JST wydały na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego mniej niż w Wielkopolsce. Ogółem wydano tam 196 mln zł (w tym gminy 118,4 mln, powiaty 44 mln i województwo 33,6 mln zł), ale w przeliczeniu na 1 mieszkańca kwota była wyższa niż w wielkopolskim i wyniosła 115,79 zł.

Podobne zjawisko zaszło w 2006 roku w województwie lubuskim. Ogółem niskie wydatki JST na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego 104,3 mln zł (w tym gminy 63,7 mln, powiaty 20,9 mln i województwo 19,7 mln zł), przy niskiej liczbie ludności w lubuskim dały średnią 105 zł w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Najniższe kwoty ogółem na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego wydały w 2006 roku JST ze świętokrzyskiego (gminy 50,4 mln, powiaty 21 mln, województwo 20,9 mln, razem: 92,3 mln zł, co daje 72,12 zł na osobę). W przypadku poszczególnych szczebli JST najniższe kwoty w ujęciu bezwzględny wydały podlaskie gminy (47,5 mln), opolskie powiaty (14,4 mln zł) i władze regionalne w lubuskim (19,7 mln zł).

Uczestnictwo w kulturze

W analizowanych okresach odnotowano w Polsce spadek liczby osób korzystających z teatrów i instytucji muzycznych. Jednostką miary jest w tej kategorii liczba osób w przeliczeniu na 1000 mieszkańców. Średnia krajowa wyniosła w 2000 roku 275, a w 2006

roku 252 osoby na 1000 mieszkańców. W obu okresach najlepsze wyniki uzyskało województwo mazowieckie: 472 i 425 osób na 1000 mieszkańców.

W pasie regionów zachodnich najlepsze wyniki w analizowanych okresach uzyskał Dolny Śląsk: 281 i 273 osoby. W dalszej kolejności były województwa: zachodniopomorskie, gdzie widzów i słuchaczy było odpowiednio: 288 i 279 na 1000 ludności oraz wielkopolskie, które odnotowało niewielki przyrost z 211 do 213 osób na 1000 ludności. W województwie lubuskim nastąpił spadek liczby widzów i słuchaczy w teatrach i instytucjach muzycznych ze 186 w 2000 roku, do 165 osób na 1000 ludności w 2006 roku.

Najniższe średnie krajowe w tej kategorii wykazały województwa: podkarpackie (120 osób w 2000 roku) oraz lubelskie (81 osób w 2006 roku).

Zastanawiające jest, że przy bardzo wysokich wzrostach wydatków na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego, liczba osób, które skorzystały z teatrów i instytucji muzycznych w Polsce w badanym okresie zmniejszyła się.

Zbiorcze dane na temat kultury i oświaty zostały zawarte w tabeli nr 7.

Zdrowie

W kategorii dotyczącej zdrowia brano pod uwagę: liczbę łóżek w szpitalach na 10 tys. osób, odsetek zgonów według przyczyn umieralności na 100 tys. ludności oraz odsetek osób pozostających na rencie i emeryturze. W tym względzie brakuje danych w przeliczeniu na 1000 osób pracujących za 2006 rok.

Łóżka szpitalne

Liczba łóżek szpitalnych w przeliczeniu na 10 tys. osób jest w Polsce coraz niższa. Średnia krajowa w 2000 roku wyniosła 49,4, a w 2006 roku 46,3 łóżka na 10 tys. osób. W roku 2000, najlepszy wynik w kraju uzyskało śląskie (59,9), a sześć lat później łódzkie (51,4 łóżka). W pasie województw zachodnich nastąpił niewielki spadek: najmniejszy w wielkopolskim (z 48 do 45,8), następnie w zachodniopomorskim (z 50 do 46,3) i dolnośląskim (z 53 do 47,1 łóżek). Pomiędzy latami 2000 i 2006 największe zmniejszenie się liczby łóżek szpitalnych odnotowało województwo lubuskie. W pierwszym okresie dysponowano tam 54,8, a w drugim już tylko 42 łóżkami na 10 tys. osób. Najsłabsze wyniki w przeliczeniu uzyskało w 2000 roku podkarpackie: 40,8, a w 2006 roku pomorskie: 38,1 łóżek na 10 tys. osób.

Odsetek zgonów

Odsetek zgonów został podany za 2000 i 2005 rok. Średnia zgonów w latach 2000-2006 spadła z 986,8 do 965,1 osób na 100 tys. ludności. Najniższą śmiertelność w tym przeliczeniu miały województwa: opolskie 870 osób w 2000 roku i pomorskie 844 osoby w 2005. Wśród regionów sąsiednich województwa lubuskiego, dolnośląskie jest jedynym regionem, który odnotował wzrost w tej kategorii. Na 100 tys. ludności umieralność sięgała tam 983 (2000) i 990,3 osoby (2005). Największy spadek zgonów odnotowano w wielkopolskim z 982,2 w 2000 do 898,8 osób w 2006 roku. Dwa pozostałe regiony, uzyskały niższe wyniki od wielkopolskiego w 2000 roku, ale już wyższe (czyli słabsze) w 2005 roku. W przypadku zachodniopomorskiego liczby te kształtowały się następująco: 880,2 i 902,1 zgonów, z kolei województwo lubuskie uzyskało wzrost z 897,2 osób do 904,7 zgonów na 100 tys. ludności w 2005 roku. Najwyższą śmiertelność w obu okresach, pomimo spadku, wykazało łódzkie: 1253,2 oraz 1209,3 zgonów na 100 tys. ludności.

Osoby pozostające na rencie i emeryturze

Liczba rencistów i emerytów zmalała w Polsce z 9 412 432 w 2000 do 9 150 571 osób w 2006 roku. Najmniej osób pozostających na rencie i emeryturze było w obu okresach

w opolskim 217 972 i 212 859. Rocznik Statystyczny Województw za 2000 rok podaje również dane w przeliczeniu na 1000 osób, czego nie zrobiono w przypadku danych za 2006 rok. W 2000 roku najniższy krajowy wskaźnik w tym względzie, na 1000 pracujących miało województwo podkarpackie 559,7 osób.

W Polsce zachodniej, najludniejsze województwo wielkopolskie miało najwięcej rencistów i emerytów w obu okresach: 797 799 i 757 558 osób, co dało średnią w 2000 roku 597,2 osób na 1000 pracujących. Następny region to Dolny Śląsk, gdzie mieszkało 694 938 i 669 486 rencistów i emerytów (średnia 672,5 osób na 1000 pracujących w 2000 roku). Mniej ludne zachodniopomorskie wykazało w analizowanym okresie wzrost z 357 210 do 362 669 rencistów i emerytów, co przeliczeniu dało 625,1 osób na 1000 pracujących w 2000 roku.

Mała populacja województwa lubuskiego przekłada się na relatywnie niską liczbę rencistów i emerytów, których liczba spadła z 239 366 w 2000 do 224 422 osób w 2006 roku. Natomiast ich odsetek na 1000 pracujących w 2000 był najwyższy w kraju i wyniósł 719,6 osób. Najwięcej rencistów i emerytów w liczbach bezwzględnych miało mazowieckie 1 181 427 w 2000 roku i 1 160 757 osób sześć lat później.

Bezpieczeństwo publiczne

W zakresie analizy poziomu bezpieczeństwa publicznego brano pod uwagę wskaźnik wykrywalności sprawców przestępstw stwierdzonych, wyrażonych w procentach oraz wypadki drogowe, gdzie podano ich liczbę ogółem, ofiary śmiertelne oraz średnią na 100 000 ludności za lata 2000 i 2006.

Wykrywalność sprawców przestępstw stwierdzonych

Wskaźnik wykrywalności przestępstw w Polsce wzrósł z 47,8% w 2000 do 62,4% w 2006 roku. Najwyższą wykrywalność miało lubelskie 61,9% w 2000 i warmińsko-mazurskie 72,9% w 2006 roku.

Wśród regionów sąsiednich lubuskiego najmniejszy przyrost wykrywalności sprawców przestępstw miało województwo zachodniopomorskie z 47,1% do 60%. Najbardziej wzrosła liczba wykrywanych przestępstw w Wielkopolsce: z 47,% do 67,1%, średni wzrost zanotował Dolny Śląsk z poziomu 54,2% do 66,6% oraz województwo lubuskie z 57,2% do 70,7%. Tak duża wykrywalność sprawców przestępstw plasowała lubuskie, w obu okresach, w pierwszej piątce w Polsce. Dla porównania najniższy procent wykrywalności przestępstw miały województwa: mazowieckie (34,3%) w 2000 roku i łódzkie (54,%) w 2006 roku.

Wypadki drogowe

Ilość wypadków w Polsce spadła z 57 331 w 2000 do 46 876 w 2006 roku. W ślad za tym spadła liczba ofiar śmiertelnych z 6294 do 5243 osób oraz obniżyła się ich średnia na 100 tys. ludności z 16,3 (2000) do 14 osób (2006). Najniższą liczbę wypadków drogowych w obu okresach odnotowano w lubuskim: 950 w 2000 i 835 w 2006 roku. Najmniej ofiar śmiertelnych było w opolskim 167 i 128 osoby.

W przeliczeniu na 100 tys. ludności najniższą średnią ofiar śmiertelnych wypadków miało województwo śląskie: 12,1 w 2000 roku, a w 2006 roku śląskie razem z małopolskim: 9 ofiar śmiertelnych.

TABELA 7. KULTURA I OŚWIATA

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najslabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Liczba abonentów TV na 1000 mieszkańców:														
- miasto	267	239	276	258	279	244	286	256	270	246	288 Łódź	264 Łódz.	202 Pdkp.	169 Pdkp.
- wieś	182	152	213	186	218	168	208	178	202	168	218 Łódź	186 Lubs.	118 Pdkp.	96 Pdkp.
Widzowie i słuchacze w teatrach i instytucjach muzycznych														
- na 1000 osób (2006)	275	252	186	165	288	279	211	213	281	273	472 Maz.	425 Maz.	120 Pdkp.	81 Lubl.
Wydatki budżetów JST na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego*:														
- gminy	1 069,4	1 690,3	33,6	63,7	44,1	118,4	95,0	163,5	105,6	188,9	233,9 Maz.	188,9 Dln.	25,4 Pdl.	47,5 Pdl.
- powiaty **	b.d.	1 503,3	b.d.	20,9	b.d.	44	b.d.	80,6	b.d.	138,4	b.d.	378,5 Maz.	b.d.	14,4 Op.
- województwo	571,5	6 53,1	15,9	19,7	24,5	33,6	52,8	81,7	62,1	65,6	75,0 Maz.	246 Maz.	12,5 Op.	19,7 Lubs.
- ogółem w mln. zł	1 640,9	3 846,4	49,5	104,3	68,6	196	147,8	325,8	167,7	392,9	308,9 Maz.	192,47Wlkp.	42,8 Pdl.	92,3 Śwt.
- na 1 mieszkańca ***	42,47	100,89	48,34	105	39,57	115,79	43,98	96,44	56,42	136,32	60,90 Maz.	151,02 Maz.	35,05 Pdl.	72,12 Śwt.

* W 2000 roku wydatki te nazwano: „kultura i sztuka”.

** Za 2000 rok, ze względu na brak danych nie podano kwot wydatkowanych przez powiaty.

*** Podane kwoty wydane na jednego mieszkańca stanowią sumę kwot wydanych przez gminy i województwa w 2000 roku oraz przez gminy, powiaty i województwa w 2006 roku. Następnie sumę podzielono przez liczbę mieszkańców w 2000 i 2006 roku:

- w 2000 roku **za województwo o najslabszych wskaźnikach** uznano podlaskie, ze względu na najniższe ogólne wydatki na kulturę i sztukę: gminy wydały: 25,5 mln., województwo 17,4 mln złotych, co razem dało: 42,8 mln zł., tj., 35,05 zł na osobę; za najlepsze mazowieckie (w każdym wskaźniku, patrz tabela).

- w 2006 roku **za województwo o najlepszych wskaźnikach** uznano mazowieckie, gdzie 3 szczeble administracji wydały łącznie: 780,9 mln. /156,4, mln. gminy, 378,5 mln. powiaty, 246 mln. województwo/, tj. 151,02 zł. na osobę, na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego; **za województwo o najslabszych wskaźnikach** uznano świętokrzyskie, ze względu na najniższe ogólne wydatki na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego: gminy 50,4 mln., powiaty 21 mln, województwo 20,9 mln., razem: 92,3 mln zł., tj., 72,12 zł na osobę.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: 198, 201, 281, 287.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 131, 571, 651, 656, 659.

Regiony Polski, Warszawa, GUS 2007, strona: 36.

W Polsce zachodniej najczęściej wypadków odnotowano w Wielkopolsce, ale z tendencją spadkową: z 5803 w 2000 roku do 4500 w 2006 roku. Z 603 do 511 spadła liczba ofiar śmiertelnych oraz średnia w przeliczeniu 100 tys. ludności, która wyniosła 17,9 w 2000 roku i 15 osób w 2006 roku. Dolnośląskie odnotowało spadek ilości wypadków drogowych z 3785 do 3030 oraz ofiar śmiertelnych z 15,3 do 12 na 100 tys. ludności. W regionie zachodniopomorskim, gdzie miało miejsce 2445 i 1771 wypadków, zginęło w analizowanych okresach 329 i 233 osoby, a wskaźnik śmiertelności na 100 tys. osób wyniósł w 2000 roku: 19, a sześć lat później: 14 ofiar śmiertelnych.

Województwo lubuskie, które miało najmniej wypadków w obu badanych okresach, a tym samym niską liczbę ofiar śmiertelnych (185 i 147), wykazało stosunkowo wysoką liczbę ofiar śmiertelnych, które w analizowanych okresach wyniosły 18,1 i 15 osób na 100 tys. ludności. Warto jednak podkreślić tendencje malejące w tym względzie.

Największa ilość wypadków drogowych miała miejsce w województwie mazowieckim: 7627 w 2000 i 6617 w 2006 roku. Liczba ofiar była tam największa (994), ale tylko w 2000 roku. W 2006 roku najczęściej ofiar śmiertelnych odnotowano na Śląsku: 427, z kolei na 100 tys. ludności w 2000 roku najczęściej ofiar śmiertelnych było w województwach: świętokrzyskim 19,9 i w 2006 roku w świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim (po 17).

Całościową informację liczbową na temat zdrowia i bezpieczeństwa publicznego przedstawiono w tabeli nr 8.

TABELA 8. ZDROWIE I BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Liczba łóżek szpitalnych (na 10 000 osób)	49,4	46,3	54,8	42	0,0	46,3	48,0	45,8	53,0	47,1	59,9 Ślk.	51,4 Łódz.	40,8 Pdkp.	38,1 Pom.
Liczba zgonów (na 100 000 ludności)*	986,8	965,1	897,2	904,7	880,2	902,1	982,2	998,8	983,0	990,3	870,9 Op.	844 Pom.	1253,2 Łódz.	1209,3 Łódz.
Osoby pozostających na rencie i emeryturze - na 1000 pracujących	9412432 626,8	9150571 b.d.	239 366 719,6	224 422 b.d.	357 210 625,1	362 669 b.d.	797 799 597,2	757 558 b.d.	694 938 672,5	669 486 b.d.	217 972 Op. 559,7 Pdkp.	212 859 Op. b.d.	1181427 Maz 719,6 Lubs.	1 160 757 Maz b.d.
Wskaźnik wykrywalności sprawców przestępstw stwierdzonych (w %)	47,8	62,4	57,2	70,7	47	60	47,1	67,1	54,2	66,6	61,9 Lubl.	72,9 Warm.	34,3 Maz.	54,4 Łódz.
Wypadki drogowe - ogółem - ofiary śmiertelne ogółem - liczba ofiar na 100 tys. ludności	57 331 6294 16,3	46 876 5243 14	950 185 18,1	835 147 15	2445 329 19,0	1771 233 14	5803 603 17,9	4500 511 15	3785 454 15,3	3030 344 12	950 Lubs. 167 Op. 12,1 Ślk.	835 Lubs. 128 Op. 9 Młp. i Ślk.	7627 Maz. 994 Maz. 19,9 Śwt.	6617 Maz. 427 Ślk. 17 Warm. i Śwt.

* - Dane za 2005 rok.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: 56, 80, 114, 178, 263.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 127, 432, 464, 542,

3. KAPITAŁ SPOŁECZNY

Wobec trudności z danymi źródłowymi dotyczącymi badań nad kapitałem społecznym w regionie lubuskim w przedstawionym opracowaniu zdecydowano się na zastosowanie takich wskaźników, jak: frekwencja wyborczą, która ukazuje partycypację obywatelską w życiu publicznym, poparcie dla integracji europejskiej oraz stan społeczeństwa obywatelskiego, zobrazowany przez aktywność obywateli organizacji pozarządowych.

Frekwencja wyborcza

Dane na temat frekwencji wyborczej ukazują aktywność polityczną obywateli podczas najważniejszej możliwości bezpośredniego udziału w kształtowaniu kierunków rozwoju wspólnoty państwowej, czyli podczas demokratycznych wyborów. Wybory stanowią również istotne źródło informacji o zaangażowaniu obywateli w życie polityczne i poczucia ich wpływu na sprawy publiczne. Przedstawione dane wskazują, że między polskimi regionami różnice we frekwencji wyborczej obywateli mogą wynosić kilkanaście procent.

W wyborach do samorządu regionalnego średnia frekwencja wyborcza w Polsce kształtuje się na poziomie około 45%. Obywatele województwa lubuskiego w 1998 roku nieznacznie przekroczyli średnią polską (46,01%), a w kolejnych latach nieco mniej licznie wzięli udział w wyborach. Frekwencja na Ziemi Lubuskiej w roku 2002 wyniosła 43,5%, a w 2006 ukształtowała się na poziomie 45,72%. Spośród województw sąsiednich najliczniej w wyborach uczestniczy społeczność regionalna Wielkopolski (48,71% w 1998, 45% w 2002 i 44,72 w 2006). W województwach zachodniopomorskim i dolnośląskim, wskaźniki frekwencji wyborczej są zbliżone i nieco niższe niż w lubuskim. W zachodniopomorskim kształtowały się one na poziomie 44,77% (1998), 43,6% (2002) i 45,6% (2006). W dolnośląskim frekwencja wyborcza wyniosła odpowiednio: 45,92%, 42,71% oraz 44,72%.

Prawie co drugi uprawniony obywatel głosował w 1998 roku na Podkarpaciu, w 2002 roku w regionie świętokrzyskim i w 2006 roku w mazowieckim. Najmniej licznie, w poszczególnych latach głosowano na Śląsku: 41,41% w 1998 i 37% w 2002 oraz Opolszczyźnie: 39,38% w 2006 roku.

Wyższą frekwencję w Polsce odnotowano w wyborach do Sejmu w latach 2001 (46,29%) i 2007 (53,88%), natomiast w wyborach w 2005 roku frekwencja była dużo niższa (40,57%). W województwie lubuskim wówczas w wyborach wzięli udział zaledwie co trzeci uprawniony do tego obywatel, dla porównania w 2001 głosowało 42,59% Lubuszan, a w 2007 połowa uprawnionych: 50,35%. Najniższą aktywność w tym względzie w kolejnych latach wykazali mieszkańcy województwa opolskiego, tj. odpowiednio: 39,83%, 33,47% oraz 45,53%. Wysoką frekwencją odznaczają się duże i silne regiony, przede wszystkim województwo mazowieckie ze stolicą państwa Warszawą, gdzie frekwencja w wyborach do Sejmu w 2005 roku wyniosła 46,04%, a w 2007 60,51% oraz Wielkopolska, gdzie zanotowano najwyższy wskaźnik głosowania w 2001 roku, tj. 49,88%.

Na wysoką frekwencję w wyborach do Sejmu w 2007 roku niewątpliwym wpływ miała ogólnopolska sytuacja polityczna oraz kampania wyborcza, ponadto prowadzono kampanię społeczną zachęcającą do wyborów.

Wyższą frekwencję zanotowano w Polsce w wyborach prezydenckich w 2000 roku: 61,12%. W województwie lubuskim odnotowano zbliżony wskaźnik (61,02%), podobnie także w zachodniopomorskim (60,14%) i dolnośląskim (60,60%). Natomiast o 6% więcej obywateli wzięło udział w wyborach w Wielkopolsce, gdzie frekwencja wyniosła w tym roku 66,54%. Najmniejszym zainteresowaniem wybory cieszyły się w województwie opolskim, zarówno w 2000 (51,28%) i 2005 roku (41,24%). W 2005 roku, frekwencja w województwie lubuskim ukształtowała się na poziomie 45,46%, była więc niższa niż przeciętny wynik dla Polski, wynoszący wówczas 49,74%. W porównaniu z 2000 rokiem frekwencja ogólnopolska w 2005 roku była mniejsza o ponad 11%. Oznacza to, że co dziesiąty obywatel nie wzięło

wówczas udziału w wyborach. Największą wśród polskich województw frekwencję wyborczą w wyborach na prezydenta państwa, na poziomie 54,55% zanotowano w 2005 roku w województwie mazowieckim, a wśród regionów sąsiednich województwa lubuskiego, w wielkopolskim: 51,27%. W regionie zachodniopomorskim głosowało wówczas 46,79% uprawnionych, a dolnośląskim: 48,13%.

Wybory prezydenckie uznane są za „łatwiejsze” dla przeciętnego obywatela, ponieważ wybór decyzyjny jest zawężony do kilku kandydatów. Jednocześnie „dobór” kandydatów warunkuje w pewnym stopniu zainteresowanie obywateli udziałem w wyborach.

Zbiorcze dane dotyczące frekwencji wyborczej w wyborach samorządowych do sejmików wojewódzkich, Sejmu i na prezydenta zamieszczono w tabeli nr 9.

Innym demokratycznym mechanizmem zapewnienia udziału obywateli w decymowaniu o sprawach państwa jest referendum. Nie jest ono jednak często wykorzystywanym instrumentem. W referendum w 2003 roku, związanym z przystąpieniem Polski do UE udział wzięło około 59% obywateli uprawnionych do głosowania. W lubuskim i zachodniopomorskim wskaźnik ten obejmował nieco ponad 58%, a w Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku wynosił niewiele ponad 60%.

Najmniejszym zainteresowaniem wśród obywateli polskich do tej pory cieszyły się wybory do Parlamentu Europejskiego. Zaledwie co piąty uprawniony do głosowania Polak, w 2004 roku zdecydował się wziąć w nich udział (20,87%). W okręgu nr 13, obejmującym województwo lubuskie i zachodniopomorskie zaledwie 18% obywateli poszło do urn wyborczych. Na Dolnym Śląsku 19,29% obywateli wybierało swoich przedstawicieli do PE, a w Wielkopolsce 21,19%.

Największe zainteresowanie wyborami do PE zanotowano w mieście stołecznym Warszawa i przyległych powiatach, tworzących jeden okręg wyborczy, gdzie frekwencja wyniosła 31,51%, najniższe w pozostałej części województwa mazowieckiego: 17,99%.

Poparcie członkostwa Polski w Unii Europejskiej

Zróżnicowanie regionalne postaw społecznych występuje również w kwestii poparcia przez obywateli członkostwa Polski w UE. W Strategii Województwa Lubuskiego wskazuje się na duże poparcie społeczne Lubuszan procesu integracji europejskiej. Potwierdzeniem były wyniki referendum dotyczącego Traktatu Akcesyjnego. Ponad 77% Polaków wyraziło poparcie dla omawianej sprawy, w tym 84,02% Lubuszan, co jest wynikiem nieco tylko słabszym od najlepszego w tym względzie województwa opolskiego: 84,88% i jednego z sąsiadów: zachodniopomorskiego: 84,46%. W Wielkopolsce natomiast na „tak” opowiedziało się nieco mniej obywateli niż wynosiła średnia krajowa, a o prawie 7% mniej było odpowiedzi na „tak” niż wśród obywateli województwa lubuskiego. Najmniej osób na „tak” (63,25%) i najwięcej na „nie” (36,75%) głosowało na Lubelszczyźnie. Niekoniecznie jednak poparcie dla członkostwa wiąże się z wiedzą na temat funkcjonowania, np. jej instytucji oraz świadomością praw wynikających z członkostwa, jak choćby prawo wyboru przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego, na co wskazują omówione wcześniej dane dotyczące frekwencji wyborczej do PE w 2003 roku.

Poparcie procesu integracji europejskiej jest istotne z uwagi na aktywne członkostwo Polski w UE, w tym również aktywność regionu w strukturach UE i kontaktach z innymi regionami w Europie. Brakuje jednak szeroko zakrojonych badań w tym zakresie, które pokazywałyby różnice pomiędzy poszczególnymi regionami. Badanie takie przeprowadzono na potrzeby diagnozy społecznej w 2005 roku, natomiast diagnoza z 2007 roku informacji takich już nie zawiera. Regularne sondaże Eurobarometru i CBOS-u nie zawierają zróżnicowań regionalnych, a jedynie badają ogół Polaków. Według badań Eurobarometru z jesieni 2007 nadal rośnie poparcie społeczeństwa dla członkostwa Polski w UE.

9. WYBORY DO WŁADZ KRAJOWYCH

Wskaźnik	Polska	Lubuskie	Zachodnio-pomorskie	Wielkopolskie	Dolnośląskie	Województwo o najlepszych wskaźnikach	Województwo o najniższych wskaźnikach
Frekwencja wyborcza w wyborach samorządowych do sejmików wojewódzkich (w%): 1998	45,35	46,01	44,77	48,71	45,92	49,99 Pdkp.	41,41 Ślk.
2002	44,23	43,50	43,60	45,91	42,71	50,42 Śwt.	37,00 Ślk.
2006	45,99	45,72	45,60	47,14	44,72	50,55 Maz.	39,38 Op.
Frekwencja wyborcza w wyborach do Sejmu (w%): 2001	46,29	42,59	43,53	49,88	44,98	49,88 Wlkp.	9,83 Op.
2005	40,57	35,44	37,23	40,90	38,55	46,04 Maz.	33,47 Op.
2007	53,88	50,35	51,86	55,11	53,58	60,51 Maz.	45,53Op.
Frekwencja wyborcza w wyborach na Prezydenta (pierwsza tura) w%: 2000	61,12	61,02	60,14	66,54	60,60	66,54 Wlkp.	51,28 Op.
2005	49,74	45,46	46,79	51,27	48,13	54,55 Maz.	41,24 Op.

Na podstawie:

Państwowa Komisja Wyborcza, www.pkw.gov.pl.

Prawie trzy czwarte (71%) ankietowanych uważa je za dobrą rzecz. Jednocześnie zmniejsza się systematycznie liczba Polaków obojętnie odnoszących się do członkostwa Polski w UE (21%). Odsetek przeciwników członkostwa pozostaje na niezmiennie niskim poziomie.

W tabeli nr 9 przedstawiono zbiorcze ujęcie frekwencji w wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz udziału obywateli i wyników referendum dotyczącego przystąpienia Polski do UE.

W przeprowadzonych badaniach w 2005 roku, w ramach diagnozy społecznej, województwo lubuskie, jeśli chodzi o pozytywną ocenę członkostwa, było ponad przeciętną krajową, a najwięcej osób pozytywnie oceniało członkostwo w województwie opolskim. Spośród sąsiednich regionów, jedynie więcej osób na Dolnym Śląsku popierało członkostwo Polski w UE. Natomiast najmniej osób w regionie lubuskim wśród sąsiednich regionów oceniało członkostwo źle. Ponadto w województwie lubuskim było najmniej w całej Polsce osób niezdecydowanych w ocenie. W lubelskim najmniej osób w Polsce (co czwarta) uważało, że członkostwo jest „czymś dobrym” i najwięcej, że jest „czymś złym” (co dziesiąta). W tym regionie najwięcej osób w Polsce odpowiedziało, że członkostwo nie jest ani czymś złym, ani czymś dobrym. W podlaskim członkostwo było „czymś złym” zaledwie dla co dwudziestej, ale jednocześnie mieszkańcom tego regionu najtrudniej było jednoznacznie ocenić sytuację. I tylko jedna czwarta osób w województwie warmińskim nie umiała wyrazić opinii w sprawie. Szczegółowe dane liczbowe w tym temacie zawarto w tabeli nr 10.

Według badań Eurobarometru od wejścia do Unii Europejskiej stale zwiększa się odsetek osób, które uważają, że Polska korzystała na członkostwie. W badaniu z 2007 roku uważało tak 83% Polaków, zaś przeciwną opinię wyrażało jedynie 9%. Wiosną 2004 roku tylko co drugi Polak (50%) oczekiwał, że członkostwo Polski w Unii Europejskiej przyniesie korzyści. Od tego czasu odsetek osób uważających, że nasz kraj odniósł korzyści z członkostwa wzrósł o 33 punkty procentowe. Powtórzmy, że w badaniu tym nie uwzględniono różnicowań regionalnych.

Spółeczeństwo obywatelskie

Elementem kapitału społecznego w regionie jest również rozwinięte społeczeństwo obywatelskie. Społeczeństwo obywatelskie jest cechą rozwiniętej demokracji, stanowi ono przestrzeń między państwem a indywidualnym obywatelem, którą wypełnia sieć dobrowolnych zrzeszeń, organizacji, stowarzyszeń. W ich ramach obywatele współdziałają na rzecz wspólnego dobra, wzajemnej pomocy, wsparcia osób potrzebujących pomocy, rozwoju kontaktów lokalnych, realizacji zainteresowań, spędzania wolnego czasu, itd. Stowarzyszenia obywateli stają się miejscem porozumienia, współpracy, wypracowania wspólnych działań. W związku z tym, najczęściej próbuje się ukazać stan społeczeństwa obywatelskiego w Polsce za pomocą liczby organizacji pozarządowych. W raporcie o organizacjach pozarządowych w Polsce³, po uwzględnieniu bezwzględnej liczby organizacji pozarządowych w poszczególnych regionach, najwięcej w 2006 roku było ich w województwie mazowieckim i śląskim, zaś najmniej na obszarze województwa opolskiego, świętokrzyskiego i podlaskiego. Jednak, gdy wzięto pod uwagę wskaźnik liczby organizacji w przeliczeniu na 10 tys. ludności, sytuacja uległa zmianie.

³ Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badań, M. Gumkowska, J. Herbst, Warszawa 2006.

TABELA 10. INTEGRACJA EUROPEJSKA

Wskaźnik	Polska	Lubuskie	Zachodnio-pomorskie	Wielkopolskie	Dolnośląskie	Województwo o najlepszych wskaźnikach	Województwo o najłabszych wskaźnikach
Referendum ogólnokrajowe w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację traktatu dotyczącego przystąpienia Polski do UE (2003 r.). Frekwencja w %	58,85	58,21	58,48	60,99	60,18	62,79 Pom.	52,14 Śwt.
Wynik na „tak” w %	77,45	84,02	84,46	77,13	83,66	84,88 Op.	63,25 Lubl.
Wynik na „nie” w %	22,55	15,98	15,54	22,87	16,34	15,12 Op.	36,75 Lubl.
Frekwencja w pierwszych wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2004	20,87	Okręg nr 13 (lubuskie i zachodnio-pomorskie) 18,06		Okręg nr 7 (wielkopolskie) 21,19	Okręg nr 12 (dolnośląskie) 19,29	Okręg o najlepszych wynikach nr 4* 31,51	Okręg o najłabszych wynikach nr 5** 17,99
Odpowiedź na pytanie: „Czy uważa Pan(i), że członkostwo Polski w Unii Europejskiej jest, ogólnie biorąc, czymś dobrym czy złym (w%)?” „dobrym”	35,36	40,16	35,05	36,79	41,44	42,86 Op.	26,39 Lubl.
„złym”	7,38	6,97	7,11	8,29	7,03	5,53 Podk.	10,13 Lubl.
„ani dobrym ani złym”	27,56	24,18	28,68	25,13	24,46	24,18 Lubs.	30,03 Lubl.
„trudno powiedzieć”	29,80	28,69	29,17	29,79	27,06	25,70 Warm.	34,96 Podl.

* Miasto stołeczne Warszawa wraz z przyległymi powiatami.

** Pozostała część województwa mazowieckiego.

Na podstawie:

Państwowa Komisja Wyborcza, www.pkw.gov.pl.

Diagnoza społeczna 2005, Warunki życia Polaków, raport, red. J. Czapiński, T. Panek, Warszawa 2006, s. 187.

W raporcie o organizacjach pozarządowych w po uwzględnieniu bezwzględnej liczby organizacji pozarządowych w poszczególnych regionach, najwięcej w 2006 roku było ich w województwie mazowieckim i śląskim, zaś najmniej na obszarze województwa opolskiego, świętokrzyskiego i podlaskiego. Jednak, gdy wzięto pod uwagę wskaźnik liczby organizacji w przeliczeniu na 10 tys. ludności, sytuacja uległa zmianie.

Województwa, w których liczba zarejestrowanych organizacji w stosunku do liczby mieszkańców jest największa na 10 tys. mieszkańców, to: mazowieckie (19 organizacji), pomorskie (18), lubuskie (17), warmińsko-mazurskie (16) i dolnośląskie (16), zaś najmniej jest ich w województwie: świętokrzyskim (11), opolskim (12), śląskim (13), kujawsko-pomorskim (13) i lubelskim (13). Mazowsze swoją czołową pozycję zawdzięczało jednak przede wszystkim Warszawie, w którym to mieście zarejestrowana jest bardzo duża liczba organizacji pozarządowych. Natomiast województwo lubuskie było na trzecim miejscu jeśli chodzi o gęstość sieci organizacji. Najobszerniejszą bazę danych o organizacjach pozarządowych i instytucjach obywatelskich w kraju posiada Stowarzyszenie Klon/Jawor. Dane znajdujące się w bazie pochodzą z różnych lat i z różnych źródeł, m.in. bezpośrednio od organizacji i instytucji, z innych zbiorów danych (np. KRS, REGON), z prasy, internetu. W marcu 2008 roku w bazie zarejestrowanych było ponad 142 tys. podmiotów. Po zawężeniu kryterium do organizacji z lat 2000-2008, czyli bardziej aktualnych, liczba ich zmniejszyła się i wyniosła ponad 121 tys.

Ponieważ w bazie znajdują się nie tylko organizacje pozarządowe, ale również różnego rodzaju instytucje szczebla rządowego i samorządowego, pokazano również liczbę organizacji mających status pożytku publicznego. Stanowią one szczególną formę organizacji pozarządowych, funkcjonującą według przepisów ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Organizacje te muszą spełnić bardziej rygorystyczne wymogi jeśli chodzi o rejestrację i działalność, m.in. w zakresie jawności działania, kontroli i sprawozdawczości. W zamian mają większy dostęp do pozyskiwania publicznych pieniędzy, w tym 1% podatków. Uzyskanie przez organizację statusu pożytku publicznego wskazuje zatem rzeczywistą jej aktywność w ramach trzeciego sektora. W Polsce w pierwszym kwartale 2008 roku było ponad 120 tys. różnego rodzaju instytucji i organizacji, z tego najwięcej na Mazowszu, blisko 20 tys., najmniej w województwie opolskim, nieco ponad 3,2 tys. W liczbach bezwzględnych, w Polsce zachodniej najmniej organizacji funkcjonowało w województwie lubuskim, około 3,4 tys., w sąsiednim zachodniopomorskim ponad 5,6 tys., a w dolnośląskim (10,2 tys.) i wielkopolskim (10,9 tys.) jest ich prawie o trzy razy więcej niż w lubuskim. Sytuacja zmienia się ponownie, jeśli podamy wskaźnik w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców. Wówczas województwo lubuskie posiada większą niż przeciętna krajowa liczbę organizacji i instytucji, bowiem średnia dla Polski wyniosła 31,44 organizacji na 10 tys., a dla lubuskiego: 33,49, przewyższając pod tym względem Wielkopolskę ze wskaźnikiem: 32,23 i zachodniopomorskie: 33,20. Z województw sąsiednich tylko w regonie dolnośląskim jest tych organizacji więcej w przeliczeniu na 10 tys., tj. 35,40. Natomiast liczba organizacji pożytku publicznego jest dużo mniejsza, wynosząc w skali kraju około 5,9 tys., z tego ponad jedna szósta w samym województwie mazowieckim. Ich liczba w województwie lubuskim wynosi 178 i jest niższa niż zachodniopomorskim (203), ponad dwukrotnie niższa jeśli chodzi o Wielkopolskę (380) i prawie czterokrotnie niższa niż na Dolnym Śląsku (716). Ponownie wskaźnik wygląda inaczej, jeśli uwzględnimy przeliczenie na 10 tys. mieszkańców. W tym wypadku województwo lubuskie ze wskaźnikiem 1,77 organizacji na 10 tys. mieszkańców jest również powyżej średniej krajowej wynoszącej 1,52. Co więcej, poniżej średniej są sąsiednie regiony: wielkopolski (1,12) oraz zachodniopomorski (1,19). Natomiast dolnośląskie jest województwem dużo bardziej nasyconym, jeśli chodzi o liczbę organizacji pożytku publicznego, bowiem występuje tam aż 2,48 organizacji na 10 tys. obywateli.

TABELA 11. SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE

Wskaźnik	Polska	Lubuskie	Zachodnio-pomorskie	Wielkopolskie	Dolnośląskie	Województwo o najlepszych wskaźnikach	Województwo o najłabszych wskaźnikach
Liczba organizacji / instytucji pozarządowych w Polsce w pierwszym kwartale 2008 roku Ogółem	121 535	3376	5621	10 889	10 204	19 850 Maz.	3 239 Op.
Na 10 tys. mieszkańców*	31,44	33,49	33,20	32,23	35,40	38,38 Maz.	32,11 Op.
Liczba organizacji pożytku publicznego Ogółem	5 870	178	203	380	716	1 022 Maz.	106 Śwt.
Na 10 tys. mieszkańców*	1,52	1,77	1,19	1,12	2,48	1,98 Maz.	0,83 Śwt.
Wskaźnik wrażliwości na dobro publiczne 2005	3,02	3,12	3,02	3,03	3,06	3,17 Podl.	2,84 Warm.
2007	2,77	2,78	2,80	2,70	2,76	2,92 Śwt.	2,35 Warm.

*Obliczenia własne (stan ludności za 2006).

Na podstawie:

Baza Klon/Jawor, www.bazy.ngo.pl, marzec 2007.

Ministerstwo Sprawiedliwości – Krajowy Rejestr Krajowy, http://www.ms.gov.pl/krs/krs_rej_opp.php, kwiecień 2008.

Diagnoza społeczna 2007, Warunki życia Polaków, raport, red. J. Czapiński, T. Panek, Warszawa 2007, s. 243.

Niewątpliwie ważnym elementem kapitału społecznego jest stosunek obywateli do dobra publicznego. W Diagnostyce Społecznej z roku 2007, na podstawie odpowiedzi na sześć pytań dotyczących, m.in. unikania płacenia podatków, płacenia za korzystanie z transportu publicznego, energię elektryczną, czynszu za mieszkanie, nienależnego pobierania zasiłku dla bezrobotnych opracowano wskaźnik wrażliwości na dobro publiczne⁴. Wskaźnik ten, w skali sześciostopniowej, odzwierciedla postawę tworzenia i korzystania z dobra wspólnego, czyli takiego, które powstaje dzięki solidarnemu finansowaniu przez wszystkich obywateli choćby przez podatki czy opłaty. Niższy wskaźnik wrażliwości pokazuje, m.in. że więcej osób unikałoby dokładania się do tworzenia dobra wspólnego, przy jednoczesnej chęci korzystania z niego.

Porównanie wskaźników z okresu dwóch lat, tj. 2005 i 2007, pokazuje nam, że rośnie obojętność wobec dobra wspólnego, co może oznaczać spadek zainteresowania sprawami wspólnoty, społeczności i koncentrację indywidualizmu. Spadek zainteresowania dobrem wspólnym nastąpił we wszystkich województwach w Polsce. Warto zaznaczyć, że w województwie lubuskim, pomimo spadku z poziomu 3,12 w 2005 roku do 2,78 w 2007, i tak przewyższa on nieco średnią krajową, wynoszącą odpowiednio w tych latach 3,02 i 2,77. W 2005 roku był on najwyższy wśród regionów zachodniej Polski. W 2007 roku większy stopień wrażliwości mieszkańców na dobro wspólne zanotowano w zachodniopomorskim: 3,02, przy dużo mniejszym spadku, w porównaniu do roku bazowego, w którym wskaźnik ten wyniósł 2,8. Rosnąca obojętność na dobro wspólne zarówno w regionie, jak i w skali całego kraju powinna zostać dostrzeżona, bowiem tworzenie, korzystanie ze wspólnych dóbr, dbanie o nie, jest ważnym elementem istoty demokratycznego ustroju.

Zbiórce wskaźniki obrazujące stan społeczeństwa obywatelskiego w województwie lubuskim i regionach sąsiednich zostały przedstawione w tabeli nr 11.

4. KAPITAŁ NATURALNY

Kapitał naturalny obejmuje zasoby środowiska przyrodniczego oraz działania na rzecz jego poprawy, odnosi się do zasobów naturalnych oraz obejmuje zdolność Ziemi do absorpcji emitowanych substancji i odpadów. W tej kwestii, stanowisko dotyczące kapitału naturalnego jest dwojakiego rodzaju: po pierwsze, należy chronić kapitał naturalny poprzez ograniczenie negatywnego wpływu otoczenia, po drugie, racjonalnie korzystać z jego zasobów.

Kapitał naturalny jest ważny z powodów społecznych i ekonomicznych, dlatego należy dążyć do zrównoważonego rozwoju, w celu zaspokojenia aspiracji rozwojowych obecnego pokolenia w sposób umożliwiający realizację tych samych dążeń następnym pokoleniom.

Także ustawa *Prawo ochrony środowiska* (Dz.U. z 2001 roku, Nr 62, poz.627 z późn. zm.) odwołuje się do zasady zrównoważonego rozwoju oraz ostatecznie definiuje to pojęcie. Zgodnie z treścią art. 3 pkt 50 ustawy, w zrównoważonym rozwoju społeczno-gospodarczym następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych. W celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności lub obywateli zarówno współczesnego pokolenia, jak i przyszłych.

Należy podkreślić, że zasada zrównoważonego rozwoju musi być realizowana przez każdy podmiot korzystający ze środowiska i na każdym szczeblu funkcjonowania struktur

⁴ Szerzej na ten temat: Diagnostyka społeczna 2007, Warunki życia Polaków, raport, red. J. Czapiński, T. Panek, Warszawa 2007, s. 243.

politycznych i społecznych. Do jej realizacji zobowiązana jest wspólnota międzynarodowa, Unia Europejska, każde państwo, a w jego strukturach regionalne i lokalne wspólnoty samorządowe.

Powierzchnia prawnie chroniona

Zgodnie z raportem Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Zielonej Górze „Stan Środowiska w Województwie Lubuskim w 2006 roku”, województwo lubuskie posiada relatywnie duży kapitał przyrodniczy, stosunkowo czyste wody oraz niewielkie zanieczyszczenie powietrza. Na terenie województwa funkcjonują 2 parki narodowe: Ujście Warty, część Drawieńskiego, 8 parków krajobrazowych, 55 rezerwatów przyrody i 35 obszarów Natura 2000. Zespoły przyrodniczo-krajobrazowe zajmują łącznie: 14 528,5 ha, użytki ekologiczne: 2 819,5 ha. System obszarów chronionych jest związany głównie z obszarem dolin rzecznych Odry i Warty oraz ich dopływów, jak również z krajobrazem Pojezierza Lubuskiego.

W stosunku do roku 2000 w Polsce powierzchnia o szczególnych walorach przyrodniczych, prawnie chroniona uległa zmniejszeniu o 0,4% powierzchni ogólnej, tj. z poziomu 32,5% do 32,1%. Najwięcej obszarowo powierzchni prawnie chronionych w 2000 roku posiadał region małopolski: 58,0%, natomiast w 2006 świętokrzyski: 62,6%. Najmniejszy wskaźnik w tej dziedzinie zanotowano w tych latach województwie łódzkim, tj. 16,3% (2000) i 16,4% (2006).

Powierzchnia o szczególnych walorach przyrodniczych, prawnie chroniona, w lubuskim w stosunku do 2000 roku uległa zwiększeniu o 3,2% i zajęła w 2006 roku 547 765,7 ha, co stanowiło 39,2 % powierzchni województwa. Tak wysoki wskaźnik w tej dziedzinie sprawił, że lubuskie znalazło się na 5 miejscu w kraju. Sąsiadujące z regionem, zachodniopomorskie, w 2006 roku, posiadało 21,3 % takich obszarów (20,2% w roku 2000), wielkopolskie 31,4% (31,3% w roku 2000), a dolnośląskie 18,1% (20,1% w roku 2000). Obszar województwa lubuskiego w 2006 roku w 48,7% zajmowały lasy, co stanowiło największy współczynnik lesistości w kraju (więcej informacji na ten temat znajduje się na stronach 67-68).

Ścieki przemysłowe i komunalne

W 2006 roku, w województwie lubuskim, zebrano 0,2 dcm³/km² nieoczyszczonych ścieków przemysłowych i komunalnych, co uplasowało region na 7 miejscu w kraju. W stosunku do roku 2000 odnotowano spadek w ilości tych zanieczyszczeń o 0,1 dm³/km². Sąsiednie województwo, zachodniopomorskie, zajęło w 2006 roku 14 lokatę z wynikiem 0,8 dcm³/km², wielkopolskie piątą 0,1 dcm³/km², a dolnośląskie, ze wskaźnikiem 0,3 dcm³/km², miejsce 9. Najlepszy region, pod tym względem, to województwo kujawskopomorskie, gdzie w 2006 roku wszystkie ścieki, zarówno przemysłowe jak i komunalne były oczyszczane. Ostatnie miejsce w tej kategorii zajęło śląskie z wynikiem 4,1 dcm³/km². Średnia krajowa w zakresie nieoczyszczonych ścieków przemysłowych i komunalnych w 2006 roku wynosiła 0,5 dcm³/km².

W roku 2000, na obszarze całego kraju odprowadzono o 0,5 dcm³/km² więcej ścieków przemysłowych i komunalnych nieczyszczonych niż w roku 2006. Takie same tendencje, w tej dziedzinie, można zauważyć wśród wszystkich województw pasa zachodniego. W regionie zachodniopomorskim w 2000 roku odprowadzono 1,3 dcm³/km² ścieków, w dolnośląskim 0,4 dcm³/km², a w wielkopolskim 0,3 dcm³/km².

Odpady

W 2006 roku, w przeliczeniu na 1 km² powierzchni ogólnej województwa lubuskiego, wytworzono (z wyłączeniem komunalnych) 50,7 t odpadów. Ilość ta stawia region na 3

pozycji w rankingu krajowym. Wynik ten jest najkorzystniejszy, w porównaniu z ilością odpadów wytworzonych w regionach pasa zachodniego. Województwo zachodniopomorskie zajęło miejsce 13 z wynikiem 304,7 t/km², wielkopolskie 8, wytwarzające 146,3 t/km². Z terenu województwa dolnośląskiego zebrano aż 1763,7 t/km² odpadów, co plasowało ten region na 15 pozycji w kraju. Najwięcej odpadów, na 1km² powierzchni ogólnej, wytworzono w województwie śląskim 3810,4 t/km² w 2000 i 3379,1 t/km² w 2006 roku. Najlepszą pozycję, w tej dziedzinie zajęło warmińsko-mazurskie, gdzie w 2006 roku na 1 km² przypadło 31,2 ton odpadów, a w 2000 roku 19 t/km².

W stosunku do roku 2000, w Polsce, ilość wytworzonych odpadów na km² uległa zmniejszeniu o 6,6 t/km² powierzchni ogólnej. Ta sama tendencja występuje również w województwie lubuskim, gdzie ilość wytwarzanych odpadów w latach 2000-2006 zmalała o 11,1 t/km². W pozostałych regionach sąsiednich województwa lubuskiego odnotowuje się wręcz odwrotną sytuację. W województwie zachodniopomorskim wytworzono o 73,3 t/km² odpadów więcej niż w roku 2000. Podobnie na Dolnym Śląsku, gdzie ta różnica wynosiła 141,3 t/km² i w Wielkopolsce, w którym to regionie w 2006 roku wytworzono 122,4 t/km², czyli o 23,9 t/km² mniej niż w roku 2000.

Oczyszczalnie ścieków

W województwie lubuskim, w 2006 roku funkcjonowało 135 oczyszczalni ścieków, w większości biologicznych (87 obiektów). Jedynie część stanowiły obiekty z podwyższonym usuwaniem biogenów (29 obiektów). Z oczyszczalni ścieków w 2006 roku korzystało 64,7% ogółu ludności województwa lubuskiego. Wynik ten, który był niższy od średniej krajowej wynoszącej 61,4%, dał lubuskiemu 7 miejsce w kraju.

W 2006 roku, z oczyszczalni korzystało 90,3% ludności miast lubuskiego (przy średniej krajowej 86,2%) oraz 19,3 % ludności wsi (przy średniej krajowej 22%). W województwie zachodniopomorskim 69,8% ludności miast korzystało z oczyszczalni, natomiast 39,4% ogółu ludności wsi. W wielkopolskim odpowiednio 88,3 % w miastach i 25,2% na terenach wiejskich. Najlepszy wynik, wśród województw sąsiednich, uzyskało pod tym względem dolnośląskie, w którym 95% ludności miast korzystała z oczyszczalni i 24% na terenach wiejskich.

Najkorzystniejszy wskaźnik ogółu ludności korzystających z oczyszczalni, w 2006 roku w Polsce, posiadało województwo pomorskie, w którym kształtował się on na poziomie 78%. Najmniejszy procent ludności województwa korzystało z oczyszczalni w województwie mazurskim, gdzie wskaźnik ten wynosił 49%.

W stosunku do danych dotyczących roku 2000, zauważa się tendencję wzrostową wskaźnika. W 2006 roku, w Polsce, korzystało z oczyszczalni ścieków o 8,5 % ludności więcej niż w roku 2000. Podobnie przedstawiała się sytuacja w regionach pasa zachodniego. W województwie lubuskim przyrost ten wynosił 5,7%, zachodniopomorskim 3,6 %, w dolnośląskim 8,3% i podobnie w wielkopolskim 8,6%. W 2000 roku najkorzystniejszy wskaźnik w tej dziedzinie posiadało województwo pomorskie: 73,4%, najmniejszy dostęp do oczyszczalni ścieków miała ludność w województwie pomorskim: 37,8%.

Na Ziemi Lubuskiej widoczny jest problem braku kompleksowych rozwiązań w zakresie rozwiązań gospodarki wodnościekowej na wsiach. Nadal powszechnym sposobem unieszkodliwiania ścieków w gospodarstwach wiejskich są zbiorniki bezodpływowe i osadniki gnilne.

Najkorzystniejszy wskaźnik ogółu ludności korzystających z oczyszczalni, w 2006 roku w Polsce, posiadało województwo pomorskie, w którym kształtował się on na poziomie 78%. Najmniejszy procent ludności województwa korzystało z oczyszczalni w województwie mazurskim, gdzie wskaźnik ten wynosił 49%.

TABELA 12. WARUNKI NATURALNE

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Powierzchnia o szczególnych walorach przyrodniczych prawnie chroniona (w % powierzchni ogólnej)	32,5	32,1	36,1	39,2	20,2	21,3	31,3	31,4	20,1	18,1	58,0 Młp.	62,6 Śwt.	16,3 Łódz.	16,4 Łódz.
Lesistość (w % powierzchni ogólnej)	28,4	28,9	48,1	48,7	34,3	34,9	25,2	25,5	28,2	29,3	48,1 Lubs	48,7 Lubs.	20,4 Łódz.	20,8 Łódz.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strona: 20.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 366, 121.

Najkorzystniejszy wskaźnik ogółu ludności korzystających z oczyszczalni, w 2006 roku w Polsce, posiadało województwo pomorskie, w którym kształtował się on na poziomie 78%. Najmniejszy procent ludności województwa korzystało z oczyszczalni w województwie mazurskim, gdzie wskaźnik ten wynosił 49%.

W stosunku do danych dotyczących roku 2000, zauważa się tendencję wzrostową wskaźnika. W 2006 roku, w Polsce, korzystało z oczyszczalni ścieków o 8,5 % ludności więcej niż w roku 2000. Podobnie przedstawiała się sytuacja w regionach pasa zachodniego. W województwie lubuskim przyrost ten wynosił 5,7%, zachodniopomorskim 3,6 %, w dolnośląskim 8,3% i podobnie w wielkopolskim 8,6%. W 2000 roku najkorzystniejszy wskaźnik w tej dziedzinie posiadało województwo pomorskie: 73,4%, najmniejszy dostęp do oczyszczalni ścieków miała ludność w województwie pomorskim: 37,8%.

Na Ziemi Lubuskiej widoczny jest problem braku kompleksowych rozwiązań w zakresie rozwiązań gospodarki wodnościekowej na wsiach. Nadal powszechnym sposobem unieszkodliwiania ścieków w gospodarstwach wiejskich są zbiorniki bezodpływowe i osadniki gnilne.

Zanieczyszczenie powietrza

Głównym źródłem emisji zanieczyszczeń do powietrza w województwie lubuskim jest emisja antropogeniczna, która obejmuje emisję z zakładów przemysłowych i energetycznych, emisję niską z gospodarki komunalnej (kotłownie, indywidualne paleniska domowe) oraz emisję komunalną. Największe ilości zanieczyszczeń emitowane są na obszarach powiatów: grodzkich: Zielona Góra, Gorzów Wlkp. i ziemskich: gorzowskiego, zielonogórskiego, żarskiego, żagańskiego, międzyrzeckiego. Według danych Urzędu Statystycznego, w 2006 roku, emisja pyłów z zakładów zaliczanych do szczególnie uciążliwych wyniosła 2,5 tys. ton, co stanowiło 2,4% ogólnej masy emitowanych pyłów z terenu Polski.

Emisja gazów, z obszaru województwa lubuskiego, z zakładów zaliczanych do szczególnie uciążliwych w 2006 roku, wyniosła 36,7 tys. ton, co stanowiło 1,7% ogólnej masy emitowanych zanieczyszczeń gazowych w kraju. Z terenu województwa zachodniopomorskiego wyemitowano 48,2 tys. ton, z wielkopolskiego 223,3 tys. ton, a sąsiadującego od południa dolnośląskiego 109,0 tys. ton gazów. Wśród czterech województw pasa zachodniego, najlepszą lokatę, w 2006 roku, uzyskało województwo lubuskie, które zajęło 4 miejsce w Polsce. Dalsze lokaty zajęły: zachodniopomorskie (7), dolnośląskie (11) i wielkopolskie (14). Z terenu województwa wielkopolskiego emitowano w 2006 roku 10,6% z ogólnej masy zanieczyszczeń gazowych z terenu Polski. Najmniej, w skali kraju, emitowanych zanieczyszczeń gazowych pochodziło z obszaru warmińsko-mazurskiego 9,5tys. ton, a najwięcej z regionu śląskiego 742,8 tys. ton.

Również w tej dziedzinie zauważa się poprawę zanieczyszczenia środowiska w regionie lubuskim. Średnio, z całego obszaru województwa, w stosunku do roku 2000 wyemitowano o 13,7 tys. ton mniej gazów z zakładów szczególnie uciążliwych. W zachodniopomorskim wskaźnik ten poprawił się w tym okresie o 31,4 tys. ton, a w dolnośląskim wielkość parametru zmalała o 2,3 tys. ton. W pasie województw zachodnich, tylko w regionie wielkopolskim ilość zanieczyszczeń powietrza zwiększyła się w stosunku do roku 2000 o 47,2 tys. ton. Emisja w kraju również uległa zwiększeniu. W 2000 roku z terenu Polski wyemitowano 259 tys. ton, natomiast w 2006 roku 351,1 tys. ton gazów.

W miastach i rejonach tras komunikacyjnych o dużym natężeniu ruchu coraz większy problem, ze względu na emisję zanieczyszczeń do powietrza i hałasu, stanowi komunikacja zaliczana do źródeł liniowych. W wyniku spalania paliw w silnikach samochodowych do atmosfery przedostają się zanieczyszczenia gazowe: tlenki azotu, tlenek węgla i węglowodory oraz pyły zawierające m.in. związki ołowiu, kadmu i miedzi. Przyczyn tego zjawiska należy

się dopatrywać we wzroście liczby pojazdów poruszających się po drogach (dokładniejsze dane na temat liczby samochodów znajdują się na stronach 26 i 28).

Pobór wody

Pobór wody, wyrażony w decymetrach na kilometr kwadratowy (dam^3/km^2), wykazał w analizowanych okresach, tendencje wzrostowe. Średnia krajowa poboru wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności wyniosła w 2000 roku $35,3 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ i $37,8 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w roku 2006.

Pobór wody w województwie lubuskim kształtował się na niskim poziomie i wyniósł $6,8 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w 2000 roku oraz $7,4 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w roku 2006. Zachodniopomorskie osiągnęło znacznie wyższe wyniki w tej dziedzinie, które wyniosły za analizowane okresy, odpowiednio: $74,4 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ i $83,1 \text{ dam}^3/\text{km}^2$. Dwa pozostałe regiony osiągnęły następujące wyniki: wielkopolskie $63,6 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w roku 2000, gdzie pobór zmniejszył się w 2006 roku do $62,2 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ i dolnośląskie z nieznacznym wzrostem $22,5 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w 2000 roku i $23,7 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w 2006. Najmniejsze pobory wody na potrzeby gospodarki narodowej, w Polsce, w obu okresach, odnotowano w województwie podlaskim. W 2000 roku kształtowały się one na poziomie $4,5 \text{ dam}^3/\text{km}^2$, natomiast w 2006 pobór wynosił $4,6 \text{ dam}^3/\text{km}^2$.

Największe zużycie wody zarówno w 2000 i 2006 roku odnotowano w świętokrzyskim, odpowiednio: $95,7 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ i $103 \text{ dam}^3/\text{km}^2$. Średnie pobory wody na cele produkcyjne z ujęć własnych były w Polsce niższe od poboru wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności. Średnia krajowa wyniosła $24,4 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w 2000 roku oraz $27,5 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w roku 2006.

Najwyższe pobory wody w tym zakresie zanotowano w województwie świętokrzyskim, gdzie wzrost nastąpił z $87,3 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w 2000 roku do $90,3 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w roku 2006. Najmniejsze pobory w Polsce na cele produkcyjne również z ujęć własnych miało podlaskie $0,8 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w 2000 roku i $0,7 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w roku 2006. W pasie województw zachodnich, największe pobory wody na cele produkcyjne miało województwo zachodniopomorskie, w którym w roku 2000 pobór wody wynosił $68,1 \text{ dam}^3/\text{km}^2$, a w 2006 roku $78,1 \text{ dam}^3/\text{km}^2$. W Wielkopolsce nastąpił spadek wskaźnika z $53,2 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w 2000 roku do $51,9 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w roku 2006. Na Dolnym Śląsku osiągnięto wzrost z $4,4 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ do $6,9 \text{ dam}^3/\text{km}^2$. Najniższe pobory wody w tym zakresie wśród województw zachodnich, zanotowano w lubuskim z wynikiem $1,1 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w 2000 roku i $1,0 \text{ dam}^3/\text{km}^2$ w 2006 roku. Omówione powyżej wskaźniki statystyczne w zakresie kapitału naturalnego zostały ujęte formie liczbowej w tabelach nr: 12, 13 i 14.

TABELA 13. OCHRONA ŚRODOWISKA

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Ilość ścieków przemysłowych i komunalnych nieoczyszczonych (na km ² w dam ³)	1,0	0,5	0,3	0,2	1,3	0,8	0,3	0,1	0,4	0,3	0,0 Pdl.	0,0 Podl. i Kujp.	4,2 Ślk.	4,1 Ślk.
Liczba ludności korzystająca z oczyszczalni ścieków (w %) - miasta - wieś	79,3 10,7	86,2 22,0	85,8 9,9	90,3 19,3	68,1 31,0	69,8 39,4	82,9 11,1	88,3 25,2	0,3 14,3	95,3 24,1	97,6 Pom. 21,4 Pom.	98,9 Pom. 39,4 Zach.	55,6 Kujp. 5,1 Śwt.	68,0 Maz. 11,2 Łódz.
Liczba ludności korzystająca z oczyszczalni ścieków (w % ludności ogółem)	53,1	61,4	59,0	64,7	56,8	60,4	52,5	61,1	68,6	74,6	73,4 Pom.	78,8 Pom.	37,8 Kujp.	49,0 Maz.
Ilość odpadów (z wyłączeniem komunalnych) wytworzone na 1 km ² w tonach	401,3	394,7	61,8	50,7	231,4	304,7	122,4	146,3	1622,4	1763,7	19,0 Warm.	31,2 Warm.	3810,4 Ślk.	3379,1 Ślk.
Oczyszczalnie ścieków przemysłowe ogółem	1626	1255	51	45	134	122	132	110	131	88	223 Ślk.	188 Ślk.	36 Pdl.	31 Pdl.
Oczyszczalnie ścieków komunalne ogółem	2417	2999	84	89	302	290	236	310	200	200	302 Wlkp.	310 Wlkp.	73 Pdl.	60 Op.
Emisja zanieczyszczeń powietrza z zakładów szczególnie uciążliwych pyłowych w tys. ton	180,5	102,5	4,8	2,5	7,7	5,6	13,3	10,3	20,6	7,4	2,0 Pdl.	1,6 Warm.	38,5 Ślk.	20,1 Ślk.
Emisja zanieczyszczeń powietrza z zakładów szczególnie uciążliwych gazowych w tys. ton (bez dwutlenku węgla)	2083,2	2103,7	23,0	36,7	79,6	48,2	176,1	223,3	111,3	109,0	14,0 Pdkp.	9,5 Warm.	610,6 Ślk.	742,8 Ślk.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: CIX-CXI, CXXXII, CXXXIV, 16, 262.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 134- 136, 151,153, 358, 362.

TABELA 14. POBÓR WODY

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Pobór wody na km² w dam³ na potrzeby gospodarki narodowej i ludności	35,3	37,8	6,8	7,4	74,4	83,1	63,6	62,2	22,5	23,7	4,5 Pdl.	4,6 Pdl.	95,7 Śwt.	103,0 Śwt.
Pobór wody na km² w dam³ na cele produkcyjne z ujęć własnych	24,4	27,5	1,1	1,0	68,1	78,1	53,2	51,9	4,4	6,9	0,8 Pdl.	0,7 Pdl.	87,3 Śwt.	90,3 Śwt.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strona: CXXX.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strona: 103.

5. KAPITAŁ GOSPODARCZY

Analiza kapitału gospodarczego w regionie obejmuje ocenę jego potencjału ekonomicznego, w zakresie najważniejszych sektorów gospodarki, m.in. przedsiębiorczości, przemysłu, rolnictwa, leśnictwa, majątku trwałego, w tym stanu infrastruktury technicznej, np. komunikacyjnej, transportowej, energetycznej oraz społecznej i turystycznej.

5.1. Przedsiębiorczość

Podmioty gospodarki narodowej oraz osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą

Liczba podmiotów gospodarki narodowej w Polsce w rejestrze REGON wykazuje tendencję wzrostową z 3 185 040 w 2000 do 3 636 039 w 2006 roku. Dane statystyczne za 2000 rok wyszczególniają w jednej grupie osoby fizyczne i spółki cywilne, których było 2 803 669. Z kolei w 2006 roku wśród podmiotów gospodarczych rozróżnia się osoby fizyczne (2 765 348) i spółki cywilne (278 337), których w sumie było 3 034 685. W efekcie w okresie 6 lat w Polsce zanotowano wzrost podmiotów gospodarczych w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców. W 2000 roku liczba ta wynosiła 825 podmiotów, a w 2006 roku już 954. Minimalny spadek w skali kraju został odnotowany w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców, z 726 w 2000 roku na 725 w 2006.

Województwo lubuskie odnotowuje systematyczny wzrost podmiotów gospodarczych. W 2000 roku było ich 87 886, a w 2006 roku 105 559. Widoczny jest wzrost liczby osób prowadzących własną działalność gospodarczą z 76 104 do 80 108. Z tego względu wskaźniki na 10 tys. mieszkańców wykazują w lubuskim tendencję wzrostową. Podmiotów gospodarczych ogółem było 858 w 2000 i 1047 w 2006 roku. Przybyło również osób fizycznych prowadzących własną działalność na 10 tys. osób. W 2000 roku było ich 743, a 6 lat później 794, co plasowało województwo lubuskie w tej kategorii zdecydowanie powyżej średniej krajowej.

Sąsiednie województwa wypadają lepiej tylko w przypadku liczb bezwzględnych, we wskaźnikach przeliczeniowych osiągają wyniki zbliżone do lubuskiego. Wszystkie z nich miały więcej podmiotów gospodarczych w badanych okresach: najwięcej Wielkopolska 294 124 w 2000 roku i 345 669 w 2006 roku, następnie Dolny Śląsk 269 531 (2000) i 303 050 (2006) oraz województwo zachodniopomorskie 179 914 (2000) i 209 478 (2006).

Nie wszystkie regiony osiągnęły wzrost, zwłaszcza wśród ilości osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. W zachodniopomorskim w tej grupie nastąpił wzrost z 159 620 do 164 075 podmiotów. W Wielkopolsce liczba podmiotów zwiększyła się z 263 324 do 271 223 podmiotów. Znaczący spadek osób prowadzących działalność gospodarczą nastąpił w dolnośląskim. Wśród 236 739 osób w 2000 roku tylko 218 939 osób było zarejestrowanych z własną działalnością gospodarczą w roku 2006. Warto również zaznaczyć, że wzrost liczby osób prowadzących działalność gospodarczą w lubuskim był zbliżony do wyników w województwie zachodniopomorskim. W przeciągu 6 lat w regionie lubuskim przybyło ponad 4000 osób prowadzących własną działalność, w zachodniopomorskim ponad 4500 osób, a w Wielkopolsce prawie 8000.

Powyższe wielkości rzutowały na wskaźniki w przeliczeniu ilości podmiotów gospodarczych na 10 000 mieszkańców. Wyraźny jest wzrost liczby podmiotów gospodarczych pomiędzy rokiem 2000 i 2006: z 1038 do 1237 w zachodniopomorskim, z 875 do 1023 w Wielkopolsce oraz z 905 do 1051 na Dolnym Śląsku. Bardziej zróżnicowane tendencje pojawiły się w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w przeliczeniu na 10 tys. ludności. Gdy lubuskie odnotowało dynamiczny wzrost, Wielkopolska na przestrzeni lat 2000 i 2006 poprawiła wynik jedynie z 783 do 803.

Natomiast spadek liczby osób prowadzących działalność gospodarczą na 10 tys. osób zarejestrowano w województwach dolnośląskim i zachodniopomorskim. W pierwszym z 796 do 760, w drugim poziom spadku był jeszcze większy: z 921 do 803 podmiotów. Najlepsze wyniki w Polsce uzyskało województwo mazowieckie, które w analizowanych okresach miało zarejestrowanych 520 421 i 609 601 podmiotów gospodarczych. W 2000 roku zarejestrowano tam więcej osób prowadzących działalność gospodarczą niż 2006 roku, liczby te wyniosły: 446 076 i 443 204 podmioty. Mazowieckie osiągnęło również najwyższy wskaźnik w przeliczeniu podmiotów gospodarczych oraz liczby osób prowadzących działalność na 10 tys. osób. Wyniosły one 1038 w roku 2000 i 1179 w 2006. Spadek odnotowano w liczbie osób prowadzących działalność gospodarczą z 879 na 857 osób.

Najlepsze wyniki osiągnęło województwo podlaskie, mając 76 889 i 88 931 zarejestrowanych podmiotów gospodarczych odpowiednio za lata 2000 i 2006. Na 10 tys. ludności najmniej podmiotów zarejestrowano w województwie lubelskim 600 (2000) i 671 (2006). Najmniej zarejestrowanych osób prowadzących działalność gospodarczą miały województwa: opolskie 65 461 w 2000 roku i podlaskie 71 574 w 2006 roku. W przeliczeniu osób prowadzących działalność gospodarczą na 10 tys. osób najniższy wskaźnik uzyskały regiony: lubelski 524 podmioty w 2000 roku i podkarpacki 519 podmiotów w 2006.

Podmioty z udziałem kapitału zagranicznego

W okresie 6 lat nastąpił wyraźny przyrost podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego. W 2000 roku było ich w Polsce 47 737, a w 2006 roku 57 782 podmioty. Najwięcej firm z kapitałem zagranicznym ma zarejestrowane mazowieckie 15 014 w 2000 roku i 20 649 sześć lat później. Najlepsze wyniki w analizowanych latach osiągnęło podlaskie: 345 i 437 firm.

W województwie lubuskim funkcjonowały w 2000 roku 1904 podmioty z kapitałem obcym, a w 2006 roku 2436. Zachodniopomorskie miało odpowiednio 2971 i 3836 tego typu podmiotów, a wielkopolskie 3919 i 5155. Najwięcej podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego wśród województw sąsiednich lubuskiego miał Dolny Śląsk: 4379 i 5681.

Wartość dodana brutto

Liczba i wielkość podmiotów gospodarczych rzutują na wartość dodaną brutto na jednego pracującego. W roku 1999 średnia wartość krajowa wyniosła 34 854 zł, a w 2005 roku już 66 541 zł. Z województw, najlepszym w tych latach było mazowieckie (45 882 i 87 895 zł) osiągając w obu okresach ponad 130% średniej krajowej.

Najlepszym regionem w pasie zachodnim było dolnośląskie, gdzie wartość dodana brutto na jednego pracującego wyniosła w 1999 roku 39 917 i 73 759 zł, w 2005, co stanowiło 114,5% i 110,8% średniej krajowej. Wzrost osiągnęło zachodniopomorskie z poziomu 39 745 zł do 70 660 zł, co stanowiło odpowiednio 114% i 106,2% średniej krajowej. W województwie wielkopolskim w 1999 roku odnotowano 35 990, a w 2005 roku 65 122 zł, przy czym rok 2000 oznaczał jeszcze wynik powyżej średniej krajowej: 103,3%, a wynik z 2005 roku dawał temu regionowi już tylko 97,9% średniej krajowej.

Województwo lubuskie wykazało w ciągu sześciu lat dynamiczny wzrost wartości dodanej brutto, która wyniosła na jednego pracującego 36 009 zł w 1999 roku i 68 748 zł w 2005, w obu przypadkach jej wysokość w porównaniu do średniej krajowej wyniosła 103,3%.

Regionami, które uzyskały najniższą wartością dodaną na 1 pracującego były: województwo podkarpackie - 22 689 zł., co stanowiło 65,1% średniej krajowej w 1999 roku oraz lubelskie - 45 545 zł., co stanowiło 68,4% średniej krajowej w 2005 roku.

Produkt Krajowy Brutto (PKB)

Produkt krajowy brutto jest syntetyczną miarą gospodarki, pokazującą wyniki produkcji, czyli szerzej aktywności ekonomicznej na danym obszarze.

Dostępne dane pozwoliły porównać dynamikę wzrostu PKB za rok 1999 i 2005. Wskaźniki przedstawiono w milionach złotych oraz jako udział procentowy regionów w skali kraju, ale tylko za 2005 rok. Za oba okresy (tj. 1999 i 2005 rok) podano informację nt. wysokości PKB w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyrażony w złotych. Dane te, liczby bezwzględne i przeliczone, pozwalają na pokazanie dynamiki zmian, jakie zaszły w regionach.

Produkt krajowy brutto w Polsce w 2000 roku wyniósł 744 378 mln zł i wzrósł do 983 302 mln zł w 2005 roku. Z regionów najwyższy PKB wypracowano w analizowanych okresach w mazowieckim: 150 182 i 210 219 mln zł, przy czym przyrost ten był największy w kraju, co sprawia, że mazowieckie z roku na rok osiąga coraz większą przewagę nad pozostałymi regionami Polski. W 2005 roku region ten wypracował 21,4% krajowego PKB.

W Polsce zachodniej najwyższy przyrost PKB osiągnęło województwo wielkopolskie z 69 234 w 2000 do 92 813 mln zł w 2005 roku, następnie dolnośląskie z 58 939 do 76 943 mln zł oraz zachodniopomorskie z 33 599 do 40 533 mln zł. Za 2005 rok udziały tych regionów w krajowym PKB wyniosły odpowiednio: 9,4%, 7,8% oraz 4,1%. Niski wynik PKB uzyskało lubuskie, w 2000 roku wyniósł on 17 674 mln zł, co dało regionowi 15 pozycję w kraju. Pięć lat później wzrost był na tyle dynamiczny (do 23 455 mln zł), że region awansował o jedną pozycję: na 14 miejsce w kraju. Wynik ten dawał lubuskiemu w 2005 roku 2,4% udziału w PKB Polski. Niższy udział w krajowym PKB miały opolskie i podlaskie po 2,3%. W liczbach bezwzględnych najniższy PKB wykazało w obu okresach opolskie: 17 622 i 22 405 mln zł.

W przeciągu pięciu lat nastąpił wzrost PKB na jednego mieszkańca w zł. W 2000 roku było to 19 458 zł, a w 2005 roku 25 767 zł. Najlepszy wynik w tym względzie osiągnęło mazowieckie: 29 382 i 40 817 zł. W pasie regionów zachodnich w latach 2000-2005, największą dynamikę wzrostu odnotowało wielkopolskie z 20 717 do 27 553 zł oraz dolnośląskie z 20 222 do 26 620 zł. Znaczący przyrost PKB na 1 mieszkańca w lubuskim z 17 528 do 23 241 zł pozwolił przybliżyć się do zachodniopomorskiego, gdzie kwoty te za lata 2000 i 2005 wyniosły: 19 793 i 23 924 zł. Województwo lubuskie zarówno w 2000, jak i w 2005 roku znajdowało się na 8 pozycji w kraju.

Najniższe wyniki w Polsce w przypadku PKB per capita wykazały podkarpackie: 13 574 zł w 2000 roku i lubelskie: 17 591 zł w 2005 roku.

Liczba osób pracujących w sektorze MŚP

Niewielka populacja lubuskiego wpływa na ogólną liczbę osób pracujących podawaną w liczbach bezwzględnych. W roku 2000 było ich ponad 330 tys., w 2006 roku już tylko 18 302,9 tys. osób. Jest to odzwierciedleniem ogólnej sytuacji, jaka panowała w Polsce w tym okresie. Liczba osób pracujących drastycznie spadła z ponad 15,1 mln w roku 2000 do 12,9 mln osób w 2006 roku. Spośród województw ościennych największy spadek, prawie 110 tys., odnotowało dolnośląskie z 1025,6 tys. do 916,5 tys. osób pracujących. Wielkopolskie straciło ponad 90 tys. osób (z 1 351,1 tys. do 1 257,2 tys. osób), przy czym zarówno w 2000 i w 2006 roku zajmowało trzecią pozycję w kraju pod względem liczby osób pracujących. W zachodniopomorskim pracowało mniej o ponad 70 tys. osób. Nastąpił tam spadek z 571,1 tys. w 2000 roku do 499,6 tys. osób w 2006 roku. W Polsce województwem, które miało najwięcej osób pracujących było mazowieckie, zarówno w roku 2000: 2 386,95 tys., jak i w 2006 roku: 2 116,1 tys. osób.

Z kolei najniższe wskaźniki w 2000 roku miało lubuskie, ponad 330 tys., a w 2006 opolskie, prawie 302 tys. osób pracujących.

W tabeli nr 15 zawarto dane dotyczące przedsiębiorczości w zbiorczej postaci liczbowej.

5.2. Przemysł

Wartość produkcji sprzedanej

Wartość tą ukazano przy pomocy trzech mierników: w przeliczeniu na mieszkańca w złotych, ogółem w milionach złotych oraz udział procentowy w skali kraju.

Wartość produkcji sprzedanej w Polsce w roku 2000 wyniosła 488 800,8, a w 2006 roku 784 721,1 mln zł. Najlepszy wskaźnik z województw uzyskało mazowieckie 97 779,1 w 2000 i 166 348,7 mln zł w 2006 roku. Na jednego mieszkańca kształtowało się to odpowiednio: 19 291 i 32 209 zł za lata 2000 i 2006, stanowiąc jednocześnie 20% i 21,2% udziału w skali kraju. Dwucyfrowy wynik w udziale w wartości produkcji sprzedanej w Polsce osiągnęło również wielkopolskie 10,1% (2000) i 11,4% (2006), co oznaczało w 2000 roku 49 516, a w 2006 roku 89 218,6 mln zł wartości produkcji sprzedanej. W przeliczeniu na jednego mieszkańca kwoty te wyniosły odpowiednio: 49 516 i 89 218,6 zł.

Wzrost zanotowało dolnośląskie z 35 719,1 mln do 66 852,8 mln zł w 2006 roku. W przeliczeniu uzyskano kwotę 12 006 i 23 179 zł na mieszkańca, a udział w skali kraju wyniósł 7,3% i 8,5% w omawianych okresach. Spadek w udziale procentowym w skali kraju zanotowały województwa zachodniopomorskie i lubuskie, pomimo wewnętrznych tendencji wzrostowych. Przy wzroście wartości sprzedanej z 10 054 mln do 13 110 mln zł, co na jednego mieszkańca wyniosło 17 428,5 i 22 202,1 zł, województwo zachodniopomorskie uzyskało wartość 3,6% w 2000 roku i tylko 2,8% w 2006 w skali kraju. Natomiast lubuskie odnotowało wzrost wartości produkcji sprzedanej z 10 633,09 mln do 15 896,6 mln zł w 2006 roku, co w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyniosło 10 633,9 zł i 15 896,6 zł w omawianych okresach, jednocześnie spadł procentowy udział regionu w skali kraju: z 2,2% w 2000 roku do 2,0% w 2006 roku.

Udział MŚP w produkcji sprzedanej przemysłu

Udział MŚP w produkcji sprzedanej przemysłu wykazał tendencje spadkowe pomiędzy rokiem 2000 i 2006. Średnia krajowa udziału MŚP w produkcji sprzedanej przemysłu wyniosła 41,% w 2000 roku i 38,2% w 2006 roku. Najlepsze wyniki w kraju uzyskały województwa: łódzkie 55,5% w 2000 roku i warmińsko-mazurskie 58% sześć lat 19 później). Najśłabsze wyniki osiągnęło dwukrotnie śląskie (34,4% i 28,6%). W Polsce zachodniej najwyższy udział MŚP w produkcji sprzedanej przemysłu odnotowano w województwie zachodniopomorskim. Pomimo nieznacznego spadku wyniósł on 50,2% (2000) i 49,6% w 2006 roku. W lubuskim odnotowano tendencję spadkową z 48,4% (2000) do 45,5% w 2006 roku. Procent udziału MŚP w produkcji sprzedanej w Wielkopolsce wyniósł 51,9% w 2000 roku i 44% 6 lat później. W dolnośląskim nastąpił spadek z 38,4% w 2000 roku do 31,9% w 2006 roku.

Przeciętne zatrudnienie w przemyśle

Spadek liczby osób pracujących wyraźnie wpłynął na spadek przeciętnego zatrudnienia w polskim przemyśle, gdzie w roku 2000 ogółem było zatrudnionych 2,955 mln osób, a w 2006 roku 2,714 mln osób, natomiast w przeliczeniu na 1000 ludności wyniosło odpowiednio: 76,5 i 71,2. Nie oznacza to jednak spadku liczby zatrudnionych w przemyśle we wszystkich regionach. Wyraźny wzrost odnotowało wielkopolskie, z poziomu 301,8 tys. do 318,1 tys. osób (w przeliczeniu na 1000 ludności z 89,9 do 94,2 osób), a udział procentowy wielkopolskiego w skali kraju wyniósł 10,2% w 2000 roku i 11,7 % w 2006 roku.

TABELA 15. PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najslabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Podmioty gospodarki narodowej zarejestrow. w rejestrze REGON:														
-ogółem*	3185040	3636039	87 886	105 559	179 914	209 478	294 124	345 669	269 531	303 050	520 421	609 601	76 889	88 931
- na 10 tys. ludności	825	954	858	1047	1038	1237	875	1023	906	1051	Maz. 1038 Zach.	Maz. 1179 Maz.	Pdl. 600 Lubl.	Pdl. 671 Lubl.
Osoby fizyczne prowadzące dział. gosp.:														
- ogółem	2803669	2765348	76 104	80 108	159 620	164 075	263 324	271 223	236 739	218 939	446 076	443 204	76898 Op.	71574 Pdkp.
- na 10 tys. ludności **	726	725	743	794	921	803	783	803	796	760	Maz. 879 Maz.	Maz. 969 Zach.	524 Lubl.	519 Pdkp.
Podmioty z udziałem kapitału zagranicznego (ogółem)	47 737	57 782	1 904	2 436	2971	3836	3919	5155	4379	5681	15 014	20 649	345Pdl.	437 Pdl.
Wartość dodana brutto na 1 pracującego ***:														
- w zł	34 854	66 541	36 009	68 748	39 745	70 660	35 990	65 122	39 917	73 759	45 882	87 895	22 689	45 545
- w %	100	100	103,3	103,3	114	106,2	103,3	97,9	114,5	110,8	131,6 Maz.	132,1 Maz.	65,1 Pdkp.	68,4 Lubl.
Produkt krajowy brutto:														
- w mln zł	744 378	983 302	17 674	23 455	33 599	40 533	69 234	92 813	58 939	76 943	150 182 Maz. b.d.	210 219 Maz. 21,4 Maz.	17 622 Op.	22 405 Op.
- udział w skali kraju w %	x	x	b.d.	2,4	b.d.	4,1	b.d.	9,4	b.d.	7,8	29 382 Maz.	40 817 Maz.	x	x
- PKB na 1 mieszkańca w zł	19 458	25 767	17 528	23 241	19 793	23 924	20 717	27 553	20 222	26 620			13 574	17 591 Lubl.
Liczba osób pracujących w sektorze MSP:														
- ogółem w tys.	15 159,2	12 905,4	330,11	302,9	571,13	499,9	1351,12	1257,7	1 025,61	916,5	2 386,95 Maz.	2116,1	330,11	301,9
- na 1000 ludności	392,3	338,5	322,4	300,3	329,4	295,3	402	372,3	345	318	470,6 Maz.	Maz. 409,2	Lubs. 309,2	Op. 284,6

* - informacje za 2000 rok nt. podmiotów gospodarczych rocznik statystyczny podaje w rozbiu na osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, spółki cywilne oraz pozostałe. W tabeli podano sumę tych wszystkich podmiotów.

** - w przypadku roku 2000 są to osoby fizyczne i spółki cywilne.

*** - informacja z roczników statystycznych obejmuje informacje za lata: 1999 i 2005.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: LXXX, CLXXX-CLXXXIII, CCLXXIII, 296.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 98, 101, 186, 665, 666, 669, 672.

Pomiędzy rokiem 2000 i 2006 na Dolnym Śląsku zmniejszyło się przeciętne zatrudnienie w przemyśle z 226,9 tys. do 220,6 tys. osób. Nastąpiło również minimalne zmniejszenie wskaźnika liczby osób zatrudnionych w przemyśle w przeliczeniu na 1000 mieszkańców. W okresach tych wskaźniki te wyniosły 78 w 2000 roku i 76 w 2006 roku. Pomimo spadku liczby zatrudnionych w przemyśle, udział wartości produkcji sprzedanej przemysłu Dolnego Śląska w skali kraju wzrósł z 7,3% w 2000 roku do 8,5% w 2006 roku.

Spadek w tym zakresie odnotowało lubuskie z 73,2 tys. do 68,4 tys. osób, jak również mniej było osób zatrudnionych w przemyśle na 1000 mieszkańców: 71,5 i 67,8. Udział lubuskiego w skali kraju utrzymał się w analizowanych okresach na poziomie 2,5%. W zachodniopomorskim odnotowano największy spadek osób zatrudnionych w przemyśle: ze 112 tys. w 2000 roku do 96 tys. sześć lat później. Udział zachodniopomorskiego w skali kraju spadł z 3,8 do 3,5%, a liczba osób zatrudnionych w przemyśle na 1000 ludności zmniejszyła się z 64,6 do 56,7.

Najlepsze wyniki w kraju, zarówno w 2000 i 2006 roku, uzyskało województwo śląskie. Przemysł dawał zatrudnienie w omawianych okresach odpowiednio 522,4 tys. i 458 tys. Ślązacom, co stanowiło w tych latach 17,7% i 16,9% udziału w skali kraju. W przeliczeniu na 1000 osób zatrudnionych było w tym sektorze gospodarki w 2000 roku 107,5 w 2006 roku 97,9 osób. Województwem o najniższych wskaźnikach w 2000 roku było podlaskie, które w przemyśle dało zatrudnienie 57,5 tysiącom osób (47 na 1000 zatrudnionych), stanowiąc 1,9% udziału zatrudnienia w skali kraju.

Województwo podlaskie w 2006 roku osiągnęło ponownie najniższe wskaźniki zarówno w liczbie osób zatrudnionych w przemyśle: 52,5 tys. jak i w udziale w skali kraju, który utrzymał się na poziomie 1,9%. Z kolei najniższy wskaźnik w przeliczeniu na 1000 zatrudnionych w przemyśle wykazało lubelskie: 41,7 osób w 2006 roku.

Przeciętne zatrudnienie w usługach

Trudnym jest określenie ile osób było zatrudnionych w analizowanych okresach w usługach. W 2000 roku działu takiego nie było uwzględnionego w roczniku statystycznym, a w 2006 roku podano dane statystyczne w rozbiciu na usługi rynkowe i nierynkowe, ponadto wykazano podmioty gospodarcze sektora usług, w których pracowało powyżej 9 osób.

W Polsce w 2006 roku w podmiotach gospodarczych powyżej 9 osób pracowało prawie 10,1 mln ludzi. W tej liczbie mieściły się osoby pracujące w usługach rynkowych - 2807,2 tys. i usługach nierynkowych: 2180,4 tys. osób. W sumie w Polsce w 2006 roku w usługach pracowało razem blisko 5 mln osób, czyli ponad 49% ogółu zatrudnionych.

Pierwsze miejsce w kraju pod względem liczby osób pracujących zajęło mazowieckie. Pracowało tam w 2006 roku 1644,9 tys. osób, z czego 643 tys. w usługach rynkowych, a 324,6 tys. osób w usługach nierynkowych. Razem zatrudnienie w usługach znalazło 967,6 tys. (58,8% ogółu zatrudnionych). Województwo opolskie, z liczbą osób pracujących 235,4 tys. od lubuskiego, wykazało w 2006 roku najniższy wskaźnik liczby osób pracujących w usługach. W usługach rynkowych pracowało tam 55,4 tys., a w usługach nierynkowych 55,8 tys. osób, co dało razem 111,2 tys. osób zatrudnionych w usługach.

Wśród województw sąsiednich województwa lubuskiego, najludniejsza Wielkopolska miała 987 tys. pracujących, w tym na usługi rynkowe przypadło 259,9 tys., a nierynkowe 179,9 tys. osób, stanowiąc w sumie 439,8 tysięcy pracowników sektora usług (44,5% ogółu zatrudnionych). Dolnośląskie wykazało 696,1 tys. pracujących, w tym na usługi rynkowe przypadło 209,9 tys., a nierynkowe 167,9 tys. osób, co razem wyniosło 377,8 tys. pracowników sektora usług (54,29% ogółu zatrudnionych). Zachodniopomorskie miało 351,9 tys. pracujących, w tym w sektorze usług rynkowych pracowało 105,8 tys., a nierynkowych 96 tys. osób, czyli w sumie 201,8 tys. pracowników sektora usług (57,3% zatrudnionych).

Województwo lubuskie, liczące nieco ponad milion mieszkańców, wykazało 229,7 tys. osób zatrudnionych w podmiotach gospodarczych powyżej dziewięciu osób, z tej liczby 64,8 tys. stanowili pracownicy usług rynkowych, a 56,4 tys. osób było pracownikami w sektorze usług nierynkowych. Łącznie w usługach w regionie lubuskim pracowało w 2006 roku 121,2 tys. osób, co dało łącznie prawie 53% ogółu zatrudnionych.

W tabeli nr 16 zawarto zbiorcze dane na temat poziomu rozwoju przemysłu oraz zatrudnieniu w usługach w Polsce i w wybranych regionach.

5.3. Poziom inwestycji

Dane wyrażone w tym dziale obejmują następujące wskaźniki: nakłady inwestycyjne w regionie (wyrażone w milionach zł), przy wskazaniu procentowego udziału w skali kraju i przeliczeniu w zł na jednego na mieszkańca. Wzięto również pod uwagę nakłady w sektorze prywatnym wyrażone w milionach zł, ale dostępne są tylko dane statystyczne za 2006 rok. Wyszczególniono nakłady na kompleksowe uzbrojenie terenów pod działalność gospodarczą biorąc pod uwagę wydatki budżetowe gmin wyrażone w milionach zł, na jednego mieszkańca oraz wykazano procent, jaki stanowią z ogółu wydatków.

Nakłady inwestycyjne

Nakłady na inwestycje wzrosły w Polsce z 133 160,2 mln zł w 2000 roku do 154 880,3 mln zł sześć lat później. Najwyższe nakłady inwestycyjne miały miejsce w mazowieckim, przy czym te z 2000 roku były wyższe niż w 2006 i wyniosły odpowiednio 41 929,9 mln zł oraz 33 284,3 mln zł. Nakłady inwestycyjne w mazowieckim stanowiły w skali kraju 31,5% (2000) i 21,5% (2006).

Największą dynamikę przyrostu nakładów inwestycyjnych spośród województw zachodnich odnotowało województwo dolnośląskie z 7,6% do 9,4% co po wyrażeniu w zł oznaczało wzrost z 10 167,7 mln do 14 639,4 mln zł. Mniejszą dynamikę wzrostu wykazały: wielkopolskie z 11 872 do 14 092,9 mln zł, co stanowiło 8,9% w 2000 i 9,1% w 2006 roku oraz zachodniopomorskie z 4916,9 do 6 495 mln, co stanowiło w analizowanych okresach 3,7% oraz 4,2% udziału w skali kraju.

Województwo lubuskie pomimo wzrostu w nakładach inwestycyjnych w skali porównawczej osiągnęło niskie wyniki. Wzrost nastąpił z 2 627,9 mln zł w 2000 roku do 3 566,6 mln zł 2006 roku. Mimo tak dynamicznego wzrostu nakłady inwestycyjne w lubuskim stanowiły zaledwie 2 % i 2,3% w skali kraju. Mniejsze nakłady wykazały w 2000 roku podlaskie: 2282 mln zł, z 2% udziału krajowego i w 2006 roku opolskie: 2 895,5 mln zł, co stanowiło tylko 1,9% udziału w skali kraju. Region lubuski nieco lepiej wypada w nakładach inwestycyjnych w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Średnia krajowa wyniosła 3446 zł (2000) i 4062 zł (2006). Najwyżej notowane było mazowieckie, pomimo spadku z poziomu 8272 zł w 2000 roku do 6445 zł w 2006.

Dolnośląskie w omawianych okresach odnotowało wzrost z 3418 zł do 5076 zł, wielkopolskie z 3536 do 4176 zł, a zachodniopomorskie z 2836 do 3835 zł. Lubuskie ze swoimi wynikami nie przybliżyło się znacząco do swoich sąsiadów osiągając 2567 zł w 2000 i 3537 zł w 2006 roku. Pozwoliło mu natomiast na oddalenie się od najślabszych regionów Polski: podlaskiego, które w przeliczeniu na jednego mieszkańca miało nakłady inwestycyjne w wysokości 1803 zł w 2000 roku i lubelskiego: 2261 zł w 2006 roku.

TABELA 16. PRZEMYSŁ

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio - Pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Wartość produkcji sprzedanej przemysłu: - na 1 mieszkańca w zł - w mln zł. - udział w %	12 648 488800,8 100	20 579 784721,1 100	10 368 10633,9 2,2	15 764 15896,6 2,0	10 054 17 428,5 3,6	13 110 22202,1 2,8	14 748 49 516 10,1	26 438 89218,6 11,4	12 006 35 719,1 7,3	23 179 66852,8 8,5	Maz.: 19 291 97 779,1 20	Maz.: 32209 166 348,7 21,2	6327 Lubl. 8312,5 Pdl. 1,7 Pdl.	8295 Lubl. 12592,8 Pdl. 1,6 Pdl.
Udział MŚP w produkcji sprzedanej przemysłu*: - w (%)	41,80	38,2	48,4	45,5	50,2	49,6	51,9	44,0	38,4	31,9	55,5 Łódź.	58,0 Warm.	34,4 Ślk.	28,6 Ślk.
Przeciętne zatrudnienie w przemyśle - w tys. - w odsetkach, w % - na 1000 ludności	2955 100 76,5	2714,3 100 71,2	73,2 2,5 71,5	68,4 2,5 67,8	112 3,8 64,6	96 3,5 56,7	301,8 10,2 89,9	318,1 11,7 94,2	226,9 7,7 78	220,6 8,1 76	522,4 Ślk. 17,7 Ślk. 107,5 Ślk.	458 Ślk. 16,9 Ślk. 97,9 Ślk.	57,5 Pdl. 1,9 Pdl. 47 Pdl.	52,6 Podl. 1,9 Podl. 41,7 Lubl.
Przeciętne zatrudnienie** w tym: - usługi rynkowe, w tys., - usługi nierynkowe, w tys., - usługi ogółem, w tys., - zatrudnienie w usługach w %	b.d. b.d. b.d. b.d.	10 098,3 2807,2 2180,4 4987,6 49,39	b.d. b.d. b.d. b.d.	229,7 64,8 56,4 121,2 53,0	b.d. b.d. b.d. b.d.	351,9 105,8 96,0 201,8 57,35	b.d. b.d. b.d. b.d.	987 259,9 179,9 439,8 44,56	b.d. b.d. b.d. b.d.	696 209,9 167,9 377,8 54,29	b.d. b.d. b.d. b.d.	1644,9 Maz. 643,0 Maz. 324,6 Maz. 967,6 Maz. 58,83 Maz.	b.d. b.d. b.d. b.d.	235,4 Op. 55,4 Op. 55,8 Op. 111,2 Op. 47,24 Op.

* - dane uzyskane ze strony internetowej Głównego Urzędu Statystycznego (Bank Danych Regionalnych), podają informacje za 2002 rok, brak danych za 2000 rok.

** - dane obejmują podmioty zatrudniające powyżej 9 osób za 2006 rok, stosunek procentowy na podstawie wyliczeń własnych.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: LXXXII, LXXXVIII.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 100, 109, 110, 155 -7, 213 -233, 623.

Bank danych regionalnych, strona: www.stat.gov.pl/bdr_s/app/strona.indeks.

Główny Urząd Statystyczny nie wyszczególnił danych dotyczących nakładów inwestycyjnych w przeliczeniu na 1 osobę, które przypadały na sektor prywatny w 2000 roku. Dane na ten temat są dostępne w przypadku 2002 roku i one będą porównywane do wyników z roku 2006. Średnia krajowa nakładów inwestycyjnych w analizowanym okresie wykazuje znaczący wzrost: z 1948 zł do 2688 zł.

W analizowanych okresach największe nakłady miało województwo mazowieckie: 3891 i 4745 zł. Wysoką dynamikę wzrostu nakładów województw pasa zachodniego wykazało dolnośląskie z poziomu 2098 do 3531 zł. Natomiast województwo zachodniopomorskie osiągnęło wzrost z 1375 do 2337 zł w 2006 roku, a w wielkopolskim przyrost ten wynosił odpowiednio 2255 zł i 2905 zł.

W regionie lubuskim odnotowano niskie nakłady inwestycyjne w przeliczeniu na 1 osobę. W 2002 roku analizowane nakłady wyniosły 1739 zł, a w 2006 roku 2127 zł. Najniższe nakłady w kraju w tym zakresie wykazało województwo lubelskie zarówno w 2002, jak i 2006 roku osiągając odpowiednio: 935 i 1209 zł.

Nakłady inwestycyjne na kompleksowe uzbrojenie terenów pod działalność gospodarczą, wydatki budżetów gmin

Z budżetów gmin na uzbrojenie terenów przeznaczonych na działalność gospodarczą wydano w Polsce w 2006 roku 53 179,6 mln zł, co stanowiło 20,1% wydatków inwestycyjnych w gminach. W przeliczeniu na jednego mieszkańca średnia krajowa wyniosła 2098 zł.

W 2006 roku najwyższe nakłady na kompleksowe uzbrojenie terenów pod działalność gospodarczą wykazało województwo mazowieckie: 6491,3 mln zł, co stanowiło 24% całości nakładów inwestycyjnych w tym regionie. Natomiast najwyższą średnią w przeliczeniu na 1 mieszkańca uzyskało województwo zachodniopolskie z kwotą 2350 zł.

W województwach Polski zachodniej najwyższe tego typu nakłady poniosło województwo wielkopolskie: 5227,6 mln zł. Kwota ta stanowiła zaledwie 18,5% nakładów inwestycyjnych wielkopolskich gmin, plasując ten region poniżej średniej krajowej.

Podobnie w przeliczeniu na 1 mieszkańca, wynik był także niższy od średnich wyników w kraju i zarazem najniższy w pasie zachodnim, wynosząc 2046 zł. Następne, biorąc pod uwagę wysokość nakładów, było dolnośląskie. Wydało ono łącznie na kompleksowe uzbrojenie terenów pod działalność gospodarczą 4582,4 mln zł, co stanowiło 21,2% z ogólnej kwoty wydatków przeznaczonych na inwestycje. W przeliczeniu na 1 mieszkańca kwota ta w dolnośląskim wyniosła 2228 zł.

W województwie zachodniopomorskim nakłady na kompleksowe uzbrojenie terenów pod działalność gospodarczą wyniosły 2664,6 mln zł, co stanowiło 20,6% kwot przeznaczonych na inwestycje. Z kolei średnia na jednego mieszkańca wyniosła 2350 zł.

W województwie lubuskim nakłady na kompleksowe uzbrojenie terenów pod działalność gospodarczą wyniosły 1697 mln zł, co stanowiło 21,4% kwot przeznaczonych na inwestycje. W przeliczeniu na jednego mieszkańca lubuskie osiągnęło wynik wyższy od średniej krajowej, z kwotą 2218 zł.

W przypadku najniższych wyników, regiony, które plasowały się w tej grupie to: podlaskie, najniższa kwota nakładów na kompleksowe uzbrojenie terenów pod działalność gospodarczą: 1556 mln zł, warmińsko-mazurskie gdzie nakłady te stanowiły 16,5% kwot przeznaczonych na inwestycje oraz lubelskie, gdzie nakłady w przeliczeniu na jednego mieszkańca były najniższe w Polsce i wyniosły 1990 zł. Zbiornicze dane dotyczące poziomu inwestycji i atrakcyjności inwestycyjnej w postaci liczbowej zawarto w tabeli nr 17.

TABELA 17. POZIOM INWESTYCJI

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Nakłady inwestycyjne w województwie														
- w mln zł	133160,2	154880,3	2627,9	3566,6	4916,9	6495,0	11 872	14 092,9	10 167,7	14 639,4	Maz.: 41929,9	33284,3 Maz.	2282 Pdł.	2895,5 Op.
- w % udział w kraju	100	100	2,0	2,3	3,7	4,2	8,9	9,1	7,6	9,4	31,5 Maz.	21,5 Maz.	2,0 Pdł.	1,9 Op.
- na 1 mieszkańca w zł	3446	4062	2567	3537	2836	3835	3536	4176	3418	5076	8272Maz.	6445 Maz.	1803 Pdł.	2261 Lubl.
- sektor prywatny, w zł*	1948	2688	1739	2127	1375	2337	2255	2902	2098	3531	3891Maz.	4754 Maz.	935 Lubs.	1209Lubl.
Nakłady na kompleks. uzbrojenie terenów pod działalność gospodarczą (wydatki budżetów gmin):														
- w mln zł	b.d.	53 179,6	b.d.	1697,0	b.d.	2664,6	b.d.	5227,6	b.d.	4582,4	b.d.	6491,3Maz.	b.d.	1556 Pdł.
- na 1 mieszkańca	b.d.	2098,0	b.d.	2218,0	b.d.	2350	b.d.	2046,0	b.d.	2228,0	b.d.	2350 Zach.	b.d.	1990 Lubl.
- wydatki budżetów gmin, z liczby ogółem w % - inwestycyjne	b.d.	20,1	b.d.	21,4	b.d.	20,6	b.d.	18,5	b.d.	21,2	b.d.	24 Maz.	b.d.	16,5Warm.

* - nakłady na 1 mieszkańca, w tym sektor prywatny, podano na podstawie strony: www.stat.gov.pl/bdr_s/app/strona.indeks, ze względu na brak danych z 2000 roku, zamieszczono dane za 2002 rok.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: LXXXV, 288.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 104, 122, 660, 674.

„Informacja na temat napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski w 2006 r.”, Ministerstwo Gospodarki, Departament Analiz i Prognoz, Warszawa 25 października 2007.

Bank danych regionalnych, nakłady inwestycyjne w województwie, w tym sektor prywatny, strona: www.stat.gov.pl/bdr_s/app/strona.indeks.

5.4. Innowacyjność

W zakresie analizy rozwoju innowacyjności, pod uwagę wzięto takie wskaźniki jak: ilość jednostek w działalności badawczej i rozwojowej, zatrudnienie w tego typu podmiotach, nakłady na działalność B+R, w mln złotych oraz według źródeł finansowania.

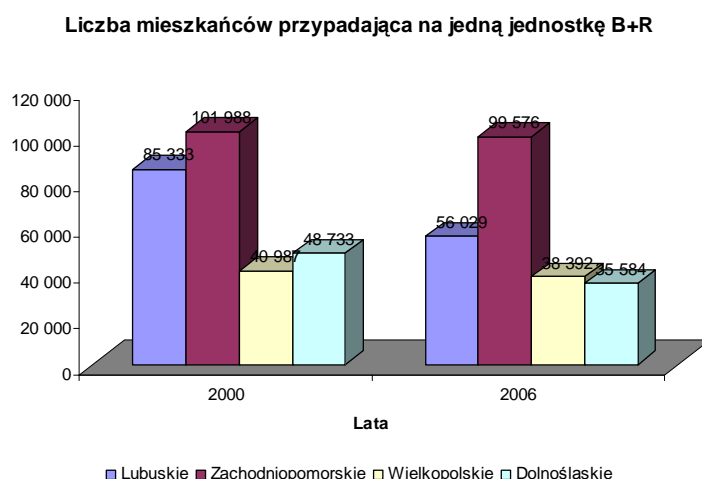
Jednostki w działalności badawczej i rozwojowej

Realizacja współczesnych regionalnych systemów innowacji polega przede wszystkim na tworzeniu odpowiednich podmiotów sfery „badania i rozwój” (w skrócie: B+R) oraz formowaniu sieci powiązań między jednostkami sektora B+R, jak również powiązań tych jednostek z biznesem⁵.

Biorąc pod uwagę wskaźniki w poszczególnych województwach odnotowano wzrost ilości jednostek B+R w Polsce z 860 w 2000 roku do 1085 w 2006. W badanych województwach najwyższy wzrost, o 50%, zarejestrowano w lubuskim, z 12 do 18 jednostek B+R. Dla porównania w województwie wielkopolskim nastąpił wzrost ich ilości z 82 do 88, w dolnośląskim z 61 do 81. W regionie zachodniopomorskim, w obu analizowanych okresach liczba jednostek nie uległa zmianom, wynosząc 17. Liderem w zakresie ilości jednostek B+R w Polsce jest województwo mazowieckie. W roku 2000 na jego terenie znajdowało się 258 jednostek B+R, a w 2006, aż 320 jednostek tego typu. Najniższy wskaźnik w 2000 roku odnotowało województwo podlaskie, gdzie funkcjonowało wówczas jedynie 8 jednostek B+R, natomiast w roku 2006 było to województwo warmińsko-mazurskie z 16 podmiotami tego typu.

Jeżeli analizie poddamy liczbę mieszkańców przypadającą na jednostkę B+R zauważamy, że wskaźnik ten w województwie lubuskim uległ znacznej poprawie. W roku 2000 na jedną jednostkę B+R w województwie lubuskim przypadały 85 333 osoby, a w 2006 było 56 029 osób. Wśród regionów sąsiednich województwa lubuskiego, lepsze wskaźniki osiągnęły województwa: wielkopolskie: 40 987 w 2000 i 38 392 w 2006 roku oraz dolnośląskie: 48 733 osoby w 2000 i 35 584 osoby w 2006 roku, na 1 jednostkę B+R. W regionie zachodniopomorskim, wyniki w tym zakresie były jednak słabsze, niż w lubuskim, tj. w roku 2000: 101 988 osób przypadało na 1 jednostkę B+R, a w 2006: 99 576 osób. Graficznie, omawiane wskaźniki zostały przedstawione na wykresie nr 1.

Wykres 1.



Źródło: opracowanie własne na podstawie rocznika statystycznego

⁵ Gaczek W. M., Strykiewicz T. (red.), *Ocena realizacji celów Regionalnej Strategii Innowacji oraz stanu systemu innowacji w Wielkopolsce – wyniki badań monitorujących*, Poznań, kwiecień 2008 r.

Zatrudnieni w jednostkach badawczych i rozwojowych

Kolejny wskaźnik pokazuje liczbę zatrudnionych w sferze B+R w latach 2000-2006. Uwidacznia on znaczną, ogólną tendencję spadkową w Polsce, gdzie w roku 2000 było 78 925 osób zatrudnionych w jednostkach badawczych i rozwojowych, a w 2006: 73 554.

Największą liczbę zatrudnionych w działalności B+R, zarówno w 2000 (27 006 osób), jak i w 2006 roku (24 337 osób) zanotowano w województwie mazowieckim. Najniższy wskaźnik w 2000 roku osiągnęło województwo lubuskie (727 osób), a w 2006 w województwo świętokrzyskie (771 osób). W województwie lubuskim, w 2006 roku, wskaźnik ten był jednak nieco wyższy wynosząc 792 osoby. We wszystkich regionach sąsiednich województwa lubuskiego nastąpił jednak spadek zatrudnienia: w zachodniopomorskim z poziomu 2 316 w roku 2000, do 2 249 w 2006 oraz analogicznie, w wielkopolskim z 5 598 do 5 399, w dolnośląskim z 5 836 do 5 126 osób.

Nakłady na działalność badawczą i rozwojową (bez amortyzacji środków trwałych)

Analiza nakładów poniesionych na działalność B+R w latach 2000-2006 wskazuje na ogólny wzrost w skali kraju o prawie 23%, tj. z poziomu 4796,1 mln zł w 2000 roku, do 5892,8 mln zł sześć lat później. W analizowanym okresie, w województwie lubuskim zanotowano jednak spadek nakładów z 38 do 23,8 mln zł. Zmniejszyły się one również w województwie dolnośląskim z 313 do 298,1 mln zł. Natomiast w województwie zachodniopomorskim nastąpił wzrost z 69,3 w 2000 do 81,7 mln zł w 2006 roku, a w wielkopolskim odpowiednio z 337,3 do 454,7 mln zł.

Największe nakłady na działalność B+R zarówno w 2000 (21638 mln), jak i w 2006 roku (24 626 mln) odnotowano w województwie mazowieckim. Najniższy wskaźnik w 2000 i 2006 roku osiągnęło województwo świętokrzyskie: 21,2 i 21,5 mln zł.

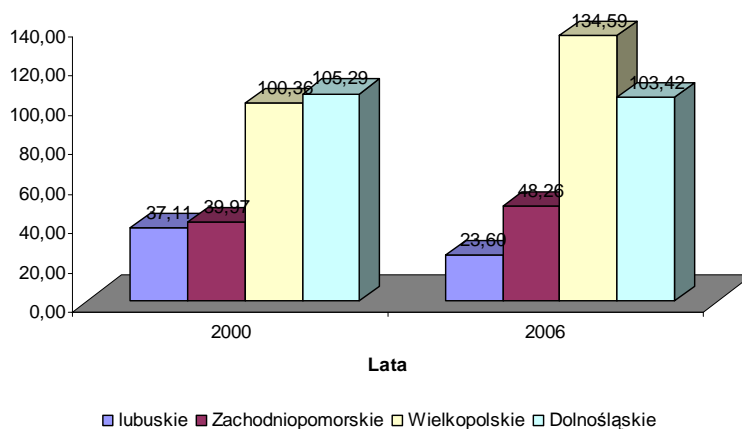
W analizowanym okresie w województwie lubuskim nastąpił znaczny spadek nakładów na działalność B+R w przeliczeniu na jednego mieszkańca. W 2000 roku kwota ta wyniosła 37,11 zł, gdy sześć lat później tylko 23,60 zł. Spadek nakładów w tym przeliczeniu, w roku 2006 w stosunku do roku 2000 nastąpił również w województwie dolnośląskim ze 105,29 do 103,42 zł, jednak nakłady w przeliczeniu na jedną osobę były o wiele wyższe na Dolnym Śląsku niż w regionie lubuskim. Natomiast w województwach wielkopolskim i zachodniopomorskim odnotowano wzrost nakładów na działalność B+R w przeliczeniu na jednego mieszkańca w roku 2006 w stosunku do roku 2000. W województwie zachodniopomorskim wydatki tego typu kształtowały się na poziomie 39,97 zł w 2000 roku i 48,26 zł sześć lat później, natomiast w wielkopolskim odpowiednio: 100,36 zł i 134, 59, czyli wzrosły o prawie 35 zł. Dane te zostały zobrazowane na wykresie nr 2.

Jeśli weźmiemy pod uwagę źródła finansowania nakładów na działalność badawczą i rozwojową w Polsce, w głównej mierze pochodzą one z budżetu państwa. W 2000 roku, odsetek wydatków z budżetu państwa w ogóle wydatków na ten cel kształtował się na poziomie 63,4%, a sześć lat później wyniósł 57,5%. Wśród badanych województw, województwo lubuskie w 2000 roku ponosiło wydatki na sferę B+R głównie z budżetu państwa, wyniosły one 77,1% ogółu wydatków na ten cel w regionie (najwięcej w Polsce), jednakże w 2006 roku wartość tych nakładów z tego źródła była najniższa wśród badanych województw, wynosząc 21,8% (najmniej w Polsce).

W przypadku województw zachodniopomorskiego i wielkopolskiego, nakłady z budżetu państwa na omawiany cel w porównaniu 2000 do 2006 roku niewiele wzrosły, utrzymując się na poziomie przewyższającym około 65%. W województwie dolnośląskim w 2000 roku wyniosły one około 50%, a w 2006 prawie 60%. Największe nakłady z budżetu państwa na działalność badawczą i rozwojową w 2006 roku miało województwo warmińsko mazurskie: 81,1 %.

Wykres 2.

Nakłady na działalność B+R (bez amortyzacji środków trwałych) w przeliczeniu na jednego mieszkańca w zł



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z rocznika statystycznego.

Natomiast nakłady na działalność gospodarczą pochodzące z podmiotów gospodarczych, kształtowały się w Polsce w obu analizowanych okresach na poziomie 25%. Najniższy wskaźnik w 2000 roku odnotowało województwo mazowieckie: 18,8%, natomiast najwyższy województwo podkarpackie: 78,3%. W 2006 roku największe nakłady na działalność badawczo-rozwojową pochodzące z podmiotów gospodarczych odnotowano w województwie świętokrzyskim: 53,3 %.

W województwie lubuskim, w latach 2000-2006 nastąpił wzrost udziału finansowania działalności innowacyjnej przez podmioty gospodarcze, z 22,8% ogółu nakładów na ten cel w 2000 roku, do poziomu 44,3% w 2006.

Wśród regionów sąsiednich województwa lubuskiego, w 2000 roku, najwyższe nakłady na innowacje z podmiotów gospodarczych odnotowano w województwie dolnośląskim, 45,3%, w pozostałych, tj. wielkopolskim i zachodniopomorskim wyniosły one w tym okresie niewiele ponad 20%. W 2006 roku, w przypadku województwa dolnośląskiego, nakłady z tego typu podmiotów w porównaniu do roku 2000 spadły do poziomu około 30%, a w województwie zachodniopomorskim do zaledwie 7,7% i był to najniższy wskaźnik w Polsce w tym okresie. W województwie wielkopolskim odnotowano zaledwie procentowy wzrost omawianego wskaźnika, z poziomu 20,7% w 2000, do 21,9% w 2006 roku.

Omawiane wskaźniki dotyczące rozwoju innowacyjności, tj. ilość jednostek w działalności badawczej i rozwojowej, zatrudnienie w tego typu podmiotach, nakłady na działalność B+R, w mln złotych oraz według źródeł finansowania zostały ujęte zbiorczo w tabeli nr 18.

TABELA 18. STAN INNOWACJI

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najslabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Jednostki w działalności badawczej i rozwojowej (ogółem)	860	1085	12	18	17	17	82	88	61	81	258 Maz.	320 Maz.	8 Pdl.	16 Warm.
Zatrudnieni w jednostkach badawczej i rozwojowej (ogółem)	78925	73554	727	792	2316	2249	5598	5399	5836	5126	27 006 Maz.	24 337 Maz.	727 Lubs.	771 Śwt.
Nakłady na działalność badawczą i rozwojową (bez amortyzacji środków trwałych): a) w mln zł	4796,1	5892,8	38,0	23,8	69,3	81,7	337,3	454,7	313,0	298,1	21 638 Maz.	24 626 Maz.	21,2 Śwt.	21,5 Śwt.
b) wg źródeł finansowania w %:														
- z budżetu państwa	63,4	57,5	77,1	21,8	66,5	65,6	64,2	65,6	49,2	59,7	77,1 Lubs.	81,1 Warm.	21,2 Pdkp.	21,8 Lubs.
- z podmiotów gospodar.	24,5	25,1	22,8	44,3	20,6	7,7	0,7	21,9	45,3	29,9	78,3 Pdkp.	53,3 Śwt.	18,8 Maz.	7,7 Zach.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: 211, 214, 216, 218.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 107, 580, 583-7.

5.5. Rolnictwo

Przeciętna powierzchnia gospodarstwa indywidualnego

Rocznik statystyczny nie podaje przeciętnej (krajowej i regionalnej) powierzchni gospodarstwa indywidualnego za 2000 rok. W 2002 roku średnia wielkość, licząc gospodarstwa powyżej 1 hektara, wyniosły: 14,7 ha dla lubuskiego i 8,4 ha dla kraju. Pełne dane na ten temat posiadamy w przypadku 2006 roku. Średnia krajowa wyniosła 8,6 ha. Najwyższy wskaźnik w kraju uzyskało zachodniopomorskie 18,5 ha, a najniższe śląskie 5,3 ha. Natomiast w województwie lubuskim przeciętne gospodarstwo osiągnęło wielkość 12,9 ha, w wielkopolskim 11,7 ha i dolnośląskim 10,1 ha.

Odłogi i ugory

Procent powierzchni odłogów i ugorów na gruntach rolnych wykazał tendencję spadkową w analizowanym okresie. Średnia dla Polski wyniosła 11,9% w 2000 roku i 7,9% w 2006 roku. Spadek powierzchni ugorów i odłogów zanotowali wszyscy sąsiedzi województwa lubuskiego: zachodniopomorskie z 20,1% do 12,7%, dolnośląskie z 13% do 8,8% i Wielkopolskie z 5,2% do 2,0%. Największy spadek zanotowało, o ponad 14%, lubuskie z 28,6% do 14,6%. W skali kraju region lubuski miał największy procent ugorów i odłogów w 2000 roku, natomiast w 2006 roku najczęściej nieużytków rolnych znajdowało się w województwie podkarpackim i śląskim, po 20,3%.

Zbiory zbóż

Wyniki zbiorów zbóż są podawane w decytonach (1 dt = 100 kg) z jednego hektara oraz w tysiącach ton. W Polsce w 2000 i 2006 roku zebrano odpowiednio 18 260,5 tys. i 17 074 tys. ton zbóż. Najniższe zbiory zbóż w badanych okresach miało lubuskie: 433,5 i 412,4 tys. ton. W pasie województw zachodnich najwięcej zbóż zebrano w Wielkopolsce: 2456,9 i 2425,8 tys. ton, co było w obu przypadkach najlepszym wynikiem w Polsce. W dolnośląskim zebrano 1689,3 i 1403,7 tys. ton zbóż, a zachodniopomorskie jako jedyne wykazało wzrost z 1304,5 do 1442,3 tys. ton zbóż.

Średnia krajowa zbiorów zbóż w 2000 roku wyniosła 25,6 dt z ha, a w 2006 roku 26,5 dt z jednego hektara. Najlepsze wyniki za wskazane lata osiągnęło opolskie: 39,5 oraz 36,9 dt z hektara. W 2000 roku najsłabszy zbiory osiągnięto w podlaskim: 15,8 dt z ha, a w 2006 roku w świętokrzyskim: 20 dt z jednego hektara.

W przeliczeniach plonów zbóż na jeden hektar spośród województw zachodniej Polski najlepsze w 2000 roku było dolnośląskie: 35,2 dt na ha, za nim lubuskie: 30,2 oraz wielkopolskie: 27,8 i zachodniopomorskie: 26,9 dt z ha. W 2006 roku ponownie dolnośląskie osiągnęło najlepszy wynik: 31,7 dt z ha. Kolejne regiony to: zachodniopomorskie: 30,4/ha, wielkopolskie: 28,7/ha i lubuskie, które miało w tym roku 21 dt z 1 hektara.

Zbiory ziemniaków

Średnia krajowa zbiorów ziemniaków w latach 2000 i 2006 wyniosła 194 i 150 dt z hektara. W Polsce najlepszy wynik osiągnęło opolskie 219 dt z ha (2000) i pomorskie 178 dt z ha (2006). Najsłabszymi województwami w tym względzie były: świętokrzyskie osiągając w 2000 roku 175 dt z ha i lubuskie, w którym zebrano w roku 2006: 108 dt z jednego hektara (w 2000 roku osiągnęło 201 dt/ha). Województwa sąsiednie osiągały następujące wyniki w analizowanych okresach, wyrażone w dt na 1 hektar: zachodniopomorskie: 218 i 155, wielkopolskie 212 i 153 oraz dolnośląskie 233 i 167.

Dysproporcje w wielkości zbiorów w liczbach ogólnych w analizowanych okresach są znaczne. W 2000 roku zebrano 24 232 tys. ton ziemniaków, a w 2006 tylko 8992 tys. ton. W omawianych okresach najniższe zbiory miało lubuskie 319,8 tys. oraz 131 tys. ton.

Najlepszymi były w tych latach odpowiednio: łódzkie 2955,2 i mazowieckie 1343,6 tys. ton. Zbiory ziemniaków w sąsiednich województwa wyniosły, w latach 2000 i 2006: w zachodniopomorskim 723 tys. ton i 414,4 tys. ton, w wielkopolskim 2141,6 tys. ton i 831,1 tys. ton oraz dolnośląskim 1282,6 tys. ton i 491,6 tys. ton.

Pogłowie bydła

Wielkość pogłowia bydła i trzody chlewnej została podana w tysiącach oraz w przeliczeniu sztuk na 100 hektarów użytków rolnych. W odniesieniu do pogłowia bydła, pomiędzy rokiem 2000 a 2006 odnotowano w Polsce spadek ich liczby z 6082,6 tys. do 5606 tys. Najwięcej bydła w tych latach hodowano w województwie mazowieckim 926,5 tys. i 984 tys. Z województw zachodnich, największy stan pogłowia bydła osiągnięto w województwie wielkopolskim: 785,6 tys. i 742,6 tys. Podobną tendencję spadkową miały województwa: dolnośląskie z 165,9 tys. do 120,7 tys., zachodniopomorskie ze 153,2 tys. do 108,5 tys. i lubuskie, które miało najmniejszą liczbę pogłowia bydła zarówno w 2000 roku (80,2 tys.), jak i w 2006 roku (67,5 tys.). Średnia krajowa liczby bydła na 100 ha wyniosła 34,1 sztuk w 2000 i 35,1 sztuk w 2006 roku. Największą liczbę bydła na 100 hektarów w obu badanych okresach miało województwo podlaskie: 56 i 68,8 sztuk, a najmniejszą zachodniopomorskie odpowiednio: 14,2 i 11 sztuk.

Wśród sąsiednich województw, wielkopolskie odnotowało najmniejszy spadek pogłowia z 42,4 do 42 sztuk bydła na 100 ha. Większe spadki odnotowały województwa: dolnośląskie z 15,1 sztuk (2000) do 12,4 sztuk (2006), a lubuskie: z 15,4 (2000) do 13,9 (2006).

Pogłowie trzody chlewnej

Przy spadku pogłowia bydła w Polsce, nastąpił w analizowanym okresie wzrost pogłowia trzody chlewnej z 17 122 tys. do 18 880,5 tys. sztuk. Zarówno w 2000, jak i w 2006 roku największe pogłowie trzody chlewnej występowało w Wielkopolsce odpowiednio: 4504,7 tys. i 5325,4 tys. sztuk. W przeliczeniu na 100 hektarów użytków rolnych wzrost pogłowia nastąpił w tym regionie z 243,1 do 301 sztuk trzody chlewnej.

U pozostałych sąsiadów lubuskiego zmniejszyła się liczba trzody chlewnej: w zachodniopomorskim z 601 tys. do 492,6 tys. sztuk, a w dolnośląskim z 466,2 tys. do 441 tys. sztuk. W przeliczeniu na 100 hektarów liczba trzody chlewnej w zachodniopomorskim wyniosła 55,6 i 50 sztuk, a na Dolnym Śląsku nastąpił wzrost z 42,5 do 45,2 sztuk. Województwo lubuskie również odnotowało spadek w liczbie pogłowia trzody chlewnej z 289,2 tys. w 2000 roku do 228,4 tysięcy sztuk sześć lat później. Oznaczało to zmniejszenie się z 55,6 do 47,1 liczby sztuk trzody chlewnej na 100 hektarów. Liczba pogłowia trzody chlewnej hodowanej w naszym regionie była najniższą w skali kraju.

Natomiast w przypadku ilości sztuk trzody chlewnej na 100 ha najniższą liczbę osiągnęło podkarpackie: 42,5 w 2000 roku i 41,8 sztuk w roku 2006.

Wartość produkcji rolniczej w złotych na 1 ha użytków rolnych

Najwyższą uzyskaną wartość w tym zakresie wykazało województwo wielkopolskie 6509 zł, a najniższą zachodniopomorskie 2615 zł. Nieco większą wartość wykazało lubuskie 3016 zł i dolnośląskie 3466 zł. Podane powyżej dane pochodzą z 2005 roku, brakuje danych za lata 2000 i 2006. W tabeli nr 19 zawarto zbiorcze dane dotyczące rolnictwa w postaci liczbowej.

TABELA 19. ROLNICTWO

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Przeciętna powierzchnia gospodarstwa indywidualnego (w ha)	b.d.	8,6	14,7*	12,9	b.d.	18,5	b.d.	11,7	b.d.	10,1	b.d.	18,5 Zach.	b.d.	5,3 Ślk.
Odłogi i ugory na gruntach ornych (w % powierzchni gruntów ornych)	11,9	7,9	28,6	14,6	20,1	12,7	5,2	2,0	13	8,8	5,2 Wlkp.	2,0 Wlkp.	28,6 Lubs	20,3 Pdkp. i Ślk.
Zbiory zbóż: - z 1 ha w /dt/ - w tysiącach ton	25,6 18 260,5	26,5 17 074	30,2 433,5	21 412,4	26,9 1304,5	30,4 1442,2	27,8 2456,9	28,7 2425,8	35,2 1689,3	31,7 1403,7	39,5 Op. 2456,9 Wlkp.	36,9 Op. 2425,8 Wlkp.	15,8 Pod 433,5 Lubs.	20 Śwt. 412,4 Lubs.
Zbiory ziemniaków: - z 1 ha / dt - w tysiącach ton	194 24 232	150 8992	201 319,8	108 131	218 723	155 414,4	212 2141,6	153 831,1	233 1282,6	67 491,6	219 Op. 2955,2Łódz	178 Pom. 1343,6Maz	75 Śwt. 319,8 Lubs	108Lubs. 131Lubs.
Bydło - w tysiącach - na 100 ha użytków rolnych	6082,6 34,1	5606 35,1	80,2 15,4	67,5 13,9	153,2 14,2	108,5 11,0	785,6 42,4	742,6 42	165,9 15,1	120,7 12,4	926,5 Maz 56,0 Pdl.	984,6 Maz. 68,8 Pdl.	80,2 Lubs. 14,2 Zach.	67,5 Lubs. 11, 0 Zach.
Trzoda chlewna - w tysiącach - na 100 ha użytków rolnych,	17 122,0 96,1	18 880,5 118,3	289,2 55,6	228,4 47,1	601 55,6	492,6 50,0	4504,7 243,1	5325,4 301,1	466,2 42,5	441,5 45,2	4504,7Wlkp 243,1 Wlkp	5325,4 Wlkp. 301,1Wlkp	289,2Lubs. 42,5 Pdkp.	228,4 Lubs 41,8 Pdkp.
Wartość produkcji rolniczej na 1 ha użytków rolnych w zł (produkcja globalna)**	b.d.	4046	b.d.	3016	b.d.	2615	b.d.	6509	b.d.	3466	b.d.	6509Wlkp.	b.d.	2615 Zach.

* - wskaźnik dla województwa lubuskiego za 2002 rok, na podstawie „Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego, aktualizacja z horyzontem czasowym do 2020 roku, Zielona Góra, grudzień 2005, str: 25.

** - dane za 2005 rok.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: XCI, XCIV-V.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 116 - 118, 120, 597, 598.

5.6. Leśnictwo

W tym dziale gospodarki zanalizowano trzy wskaźniki: powierzchnię gruntów leśnych wyrażoną w tysiącach hektarów, lesistość w procentach w stosunku do powierzchni oraz ilość pozyskanego drewna wyrażonego w metrach sześciennych na każde 100 hektarów.

Powierzchnia gruntów leśnych

Powierzchnia gruntów leśnych w badanych okresach wykazała w Polsce tendencję wzrostową. W 2000 roku było ich 9059,5 tys. ha, a sześć lat później już 9229,3 tys. ha. Województwem o największym areale lasów było w obu okresach zachodniopomorskie: 808,4 tys. ha i 822,7 tys. ha. Województwo lubuskie wykazało wzrost powierzchni gruntów z 692,2 do 702,9 tys. ha, wielkopolskie z 770 do 780,9 tys. ha. Wśród sąsiednich województw lubuskiego największy przyrost gruntów leśnych, o prawie 23 tysiące ha, z 577,8 do 600,5 tys. ha, nastąpił na Dolnym Śląsku.

Lesistość

Wskaźnik ten oznacza w procentach udział gruntów leśnych w stosunku do powierzchni kraju i regionu. Dla Polski odsetek wyniósł 28,4% w 2000 roku i 28,9% w 2006. W kraju najniższą lesistość w tych okresach wykazało łódzkie 20,4% i 20,8%. Wyższą miały wielkopolskie 25,2% i 25,5% oraz dolnośląskie 28,2% i 29,3%. Najwyższą lesistość w Polsce ma zdecydowanie lubuskie. Wyniosła ona 48,1% w 2000 i 48,7% w 2006 roku.

Ilość pozyskanego drewna

Poniższe wyniki wykazują, że ani powierzchnia gruntów leśnych, ani procent lesistości, nie determinują ilości pozyskanego drewna ze 100 ha w metrach sześciennych. Średnia krajowa wzrosła w analizowanym okresie z 293,6m³ do 334,9m³ na 100 hektarów. Najwięcej drewna pozyskano w 2000 roku w województwie warmińsko-mazurskim: 381m³, a w 2006 roku na Śląsku, gdzie w badanych latach nastąpił największy przyrost w kraju: z 298,7m³ do 457,4m³ na 100 hektarów.

Regiony pasa zachodniego również odnotowały przyrost w ilości pozyskanego drewna. Największy odnotowano w województwie wielkopolskim, prawie 59m³ na 100 ha, z 298,8m³ do 357,9m³, następnie w dolnośląskim 53m³, z 369,8m³ do 423m³ i zachodniopomorskim 42m³, z 349,6m³ do 391,7m³ na 100 hektarów. Region lubuski również odnotował przyrost, ale był on najmniejszy w tej części kraju i wyniósł prawie 39m³ (z 321,6m³ do 360,3m³) na 100 hektarów.

W tabeli nr 20 zawarto zbiorcze dane dotyczące leśnictwa na Ziemi Lubuskiej w porównaniu do regionów sąsiednich i ogólnej sytuacji w kraju.

5.7. Infrastruktura komunikacyjna

Drogi kołowe

Sieć drogowa w województwie lubuskim jest stosunkowo równomiernie rozmieszczona. Podstawowy układ sieci tworzą drogi krajowe, wojewódzkie i powiatowe. W 2006 roku układ ten tworzyły drogi o łącznej długości 6645 km, przy czym drogi krajowe, o długości 839 km, stanowiły 12,6% układu podstawowego i w stosunku do roku 2000 ich długość zmniejszyła się o 43 km. Długość dróg wojewódzkich również zmalała o 43 km w stosunku do roku 2000 i w roku 2006 wynosiła 1557 km, co stanowiło 23,4% układu podstawowego. Drogi powiatowe liczyły w 2006 roku 3211 km, a ich długość uległa zmniejszeniu o 280 km w porównaniu do roku 2000.

TABELA 20. LEŚNICTWO

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio – pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Powierzchnia gruntów leśnych (w tys. ha)	9059,5	9229,3	692,2	702,9	808,4	822,7	770	780,9	577,8	600,5	808,4Zach.	822,7Zach.	20,4 Łódź	330,2 Święt.
Lesistość (w % w stosunku do powierzchni)	28,4	28,9	48,1	48,7	34,3	34,9	25,2	25,5	28,2	29,3	48,1 Lubs.	48,7 Lubs.	20,4 Łódź.	20,8 Łódź.
Ilość pozyskanego drewna (na 100 ha w m ³)	293,6	334,9	321,6	360,3	349,6	391,7	298,8	357,9	369,8	423,0	381 Warm.	457,4 Ślk.	198,7 Maz.	226,3 Maz.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: 240.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 121, 614.

O poziomie funkcjonalności sieci oraz standardzie obsługi województwa siecią drogową, świadczy parametr dostępności wyrażony w kilometrach. Parametr ten przedstawia długość drogi publicznej o trwałej nawierzchni na 100 km² powierzchni ogólnej. Najwyższy taki wskaźnik, w skali regionu lubuskiego, występuje w powiatach: gorzowskim, zielonogórskim, nowosolskim i żarskim. Średnia wielkość, dla województwa lubuskiego, w 2006 roku, wynosiła 57,8 km/100 km², co plasowało region na 13 pozycji w kraju.

W porównaniu do roku 2000 wskaźnik ten uległ niewielkiemu zmniejszeniu, ponieważ w tym roku w województwie lubuskim parametr dostępności kształtował się na poziomie 58,4 km/100 km². Sąsiadujące z regionem lubuskim, województwo zachodniopomorskie zajęło w 2006 roku 14 pozycję w rankingu województw, z wynikiem 55,8 km/100 km². W 2000 roku w województwie zachodniopomorskim parametr dostępności siecią drogową kształtował się korzystniej niż w roku 2006 i wynosił 56,6 km/100 km². Wielkopolskie w roku 2006 osiągnęło 7 lokatę w kraju z wynikiem 85,1 km/100 km². W przypadku tego województwa zauważa się tendencje wzrostowe wskaźnika w zakresie dostępności sieci drogowej, ponieważ w roku 2000, parametr ten był niższy niż w roku 2006 i wynosił: 79,4 km/100 km². Natomiast dolnośląskie w rankingu województw w 2006 roku znalazło się na 5 pozycji. W tym regionie standard obsługi siecią drogową, w pasie zachodnim, był najkorzystniejszy, bowiem w 2006 roku kształtował się na poziomie 91,2 km/100 km² i był zbliżony do wskaźnika dostępności w roku 2000, w którym parametr ten wynosił 91 km/100 km².

Najlepszą pozycję w kraju, pod tym względem, zajęło w 2006 roku województwo śląskie z parametrem 163,9 km/100 km², które również w roku 2000 plasowało się na pierwszej pozycji z równie dobrym wynikiem 159,7 km/100 km². Ostatnie miejsce w 2006 roku zajęło województwo warmińsko-mazurskie, gdzie współczynnik ten był przeszło trzykrotnie mniejszy od śląskiego i kształtował się na poziomie 50,6 km/100 km² i nie uległ zwiększeniu od 2000 roku. Średnia krajowa, dla tego parametru, w 2006 roku, wynosiła 81,7 km/100 km², czyli była większa od wskaźnika charakteryzującego województwo lubuskie o 23,9 km na km². Podobnie sytuacja dostępności komunikacyjnej w kraju przedstawiała się w roku 2000, gdzie parametr wynosił 79,9 km/100 km². Na gęstość dróg wpływają uwarunkowania wewnętrzne regionu, w przypadku województwa lubuskiego lesistość terenu.

Sieć kolejowa

Województwo lubuskie przecina 36 linii kolejowych normalnotorowych o całkowitej długości torów w 2006 roku 1234 km, w tym 930 km stanowiły linie eksploatowane. Z ogólnej długości linii eksploatowanych, 498 km były liniami znaczenia państwowego. Wskaźnik linii kolejowych eksploatowanych na 100 km² powierzchni ogólnej dla województwa w 2006 roku wynosił 6,6, natomiast w roku 2000 kształtował się znacznie korzystniej: 8,7 km/100 km². W 2006 roku parametr ten był większy od średniej krajowej o 0,3 km/100 km², co stawiało region lubuski na 7 pozycji w skali kraju. Województwo zachodniopomorskie zajmowało w tym rankingu miejsce 11, ze współczynnikiem 5,3 km/100 km². Również w tym regionie wskaźnik linii eksploatowanych na 100 km² w 2000 roku był korzystniejszy, kształtując się na poziomie 6,1 km/100 km². Województwo wielkopolskie znalazło się na 8 pozycji w kraju z miernikiem w 2006 roku: 6,5 km/100 km², przy czym i w tym przypadku zauważa się spadek długości linii kolejowych eksploatowanych, ponieważ w 2000 roku długość linii kolejowej wyniosła 7,7 km/100 km². Województwo dolnośląskie w tym rankingu znalazło się na 3 miejscu w kraju ze wskaźnikiem 8,7 km/100 km², także z tendencją spadkową, ponieważ w roku 2000 wielkość tego parametru wynosiła 9,9 km/100 km². Najlepszy wynik, pod względem długości linii eksploatowanych na 100 km² powierzchni, posiadał region śląski zarówno w 2006 roku z gęstością 17,4 km/100 km², jak i w 2000 z wynikiem 15,1 km/100 km². Natomiast najmniejszą gęstość linii kolejowych,

w skali kraju, w 2000 i 2006 roku, posiadało województwo podlaskie z wynikiem 3,4 km/100km². Inną kwestią jest jakość infrastruktury, która w całym kraju wymaga modernizacji.

Komunikacja lotnicza

Lotnisko w Babimoście stanowi istotny element struktury komunikacyjnej w województwie lubuskim. W Strategii Rozwoju Portu Lotniczego Zielona Góra (w Babimoście) do roku 2013 określona została koncepcja dalszego rozwoju i modernizacji lotniska. Za najważniejszy cel przyjęto przystosowanie lotniska do odpraw towarowych (cargo). Priorytetem jest również utrzymanie stałego połączenia z Warszawą oraz tworzenie nowych krajowych i międzynarodowych siatek połączeń lotniczych. Intencję utrzymania połączenia zagwarantowały Umowy o współpracy i zakupie biletów zawarte pomiędzy Województwem Lubuskim a przewoźnikami: PLL LOT oraz Jet Air Sp. z o.o. Według danych uzyskanych z Urzędu Lotnictwa Cywilnego⁶, w 2007 roku port w Babimoście obsłużył 6 739 pasażerów i zajął, w rankingu portów krajowych, przedostatnie, 11 miejsce. Po rekordowej dynamice wzrostu ilości przewozów w 2006 roku (1847,54%), zanotowano w 2007 roku spadek o 18,96%. Port w Szczecinie obsłużył w 2007 roku 228 071 pasażerów i zajął 9 pozycję w kraju, natomiast port w Poznaniu zanotował dużą dynamikę wzrostu w stosunku do 2006 roku i w 2007 roku przewiózł 863 018 pasażerów, zajmując 6 pozycję w kraju. Piąte miejsce w rankingu portów zajmuje Wrocław, gdzie w 2007 roku obsłużono 1 270 825 pasażerów.

Największy przyrost w tym względzie zanotował największy w kraju port lotniczy w Warszawie: 1,1 mln więcej pasażerów, w sumie 9 268 551 osób w 2007 roku. Jednak największą dynamikę wzrostu odnotowano w portach w Łodzi (52,58%) i we Wrocławiu (48,13%). W 2007 roku polskie porty lotnicze obsłużyły 19,2 mln pasażerów, czyli o 24,57% więcej niż roku poprzednim. Średni wzrost przewozów pasażerskich w Europie w 2006 roku wyniósł około 6,3%.

5.8. Infrastruktura teleinformatyczna

Liczba abonentów telefonicznych

Poziom rozwoju telekomunikacji, w zakresie telefonii przewodowej, w województwie lubuskim wykazuje tendencje wzrostowe. Liczba telefonicznych łączy głównych (abonenci telefonii przewodowej oraz łącza ISDNN) wynosiła w 2006 roku 316,3 łącza na 1000 mieszkańców, co dawało w rankingu województw wysokie, 3 miejsce. Wynik ten w roku 2000 w regionie lubuskim kształtował się słabiej, ponieważ ilość łączy na 1000 osób wynosiła 272,4 łącza. Sąsiadujące od północy zachodniopomorskie, w rankingu przeprowadzonym w 2006 roku, zajęło miejsce piąte z wynikiem 298 łącza na 1000 osób.

W przypadku tego regionu, nastąpił nieznaczny spadek wskaźnika, ponieważ w 2000 roku w tym województwie odnotowano 301,8 łącza na 1000 mieszkańców. Region wielkopolski w 2006 roku posiadał 285 łącza na 1000 mieszkańców i zajął w tej dziedzinie 9 miejsce w kraju, odnotowując nieznaczny spadek tego wskaźnika, ponieważ w roku 2000 liczba łączy wynosiła 286,2. Najwyższy parametr w tej dziedzinie osiągnęło województwo dolnośląskie, w którym w 2006 roku funkcjonowały 331,3 łącza na 1000 mieszkańców, co dało regionowi dolnośląskiemu drugie miejsce w Polsce. W roku 2000, w regionie dolnośląskim, wskaźnik kształtował się na poziomie niższym i wynosił 308,4. Najlepszy wskaźnik w 2006 roku osiągnęło województwo mazowieckie: 354,6, które w 2000 roku posiadało 347,4 łącza.

⁶ Liczba obsłużonych pasażerów w ruchu krajowym w polskich portach lotniczych w latach 2003-2007, Urząd Lotnictwa Cywilnego, www.ulc.gov.pl/statystyki

Natomiast najmniej telefonicznych łączy głównych w 2006 roku posiadał region świętokrzyski: 237. W roku 2000, w tym regionie, wskaźnik ten kształtował się jeszcze niżej, wynosząc 218,6. Średnia krajowa w tej dziedzinie w roku 2000 wyniosła: 283,3, a sześć lat później 296 łączy na 1000 mieszkańców.

W województwie lubuskim trwa stały proces modernizacji i rozbudowy central cyfrowych, abonenckich węzłów dostępowych oraz sieci międzycentralowych. Uzupełnieniem oferty usług telekomunikacyjnych jest telefonia bezprzewodowa, która jest dostępna praktycznie na całym obszarze województwa. Jak wykazują tendencje Unii Europejskiej, część abonentów stacjonarnych rezygnuje z aparatów przewodowych na rzecz telefonów komórkowych. Brak jest danych statystycznych za rok 2000 w zakresie ilości gospodarstw wyposażonych w telefony komórkowe. Telefon komórkowy w regionie lubuskim w 2006 roku posiadało 73,9% gospodarstw domowych. Mniej telefonów posiadały gospodarstwa w województwie dolnośląskim: 71,4%. W dwóch pozostałych województwach pasma zachodniego wyniki w tej dziedzinie były wyższe od lubuskiego. W województwie zachodniopomorskim: 74,4% gospodarstw domowych było wyposażonych w telefon komórkowy, a w wielkopolskim: 76,1%. Średnia krajowa w 2006 roku kształtowała się na poziomie 73,1%.

W Polsce najwięcej telefonów komórkowych posiadały gospodarstwa domowe w województwie pomorskim: 78,4%, a najgorszy wskaźnik w tej dziedzinie miało podlaskie, tylko 63,5%.

Internet

Jak wykazują badania, istnieją wyraźne dysproporcje w zakresie dostępu do Internetu między krajami lepiej rozwiniętymi Unii Europejskiej, a pozostałymi. Niekwestionowanymi liderami w tej dziedzinie są Holandia i Dania, gdzie dostęp do internetu w 2006 roku posiadało przeszło 60% gospodarstw domowych. Na tle tych państw widać, że poziom rozwoju społeczeństwa informacyjnego na obszarze Polski nie jest wystarczający, bowiem w 2006 roku zaledwie 28,4% gospodarstw domowych miało dostęp do internetu. W źródłach statystycznych brakuje danych na temat tego wskaźnika za rok 2000.

W roku 2006 komputer osobisty z dostępem do internetu posiadało, co trzecie gospodarstwo domowe województwa lubuskiego (31,1%). Wśród regionów sąsiednich wskaźnik ten był niższy. W regionie zachodniopomorskim wyniósł on 27,6%, w wielkopolskim: 26,7%, a w dolnośląskim: 28,4%. Najlepszy wynik w tej dziedzinie osiągnęło w 2006 roku województwo pomorskie, w którym 37,3% gospodarstw domowych posiadało dostęp do internetu. Najmniej komputerów z dostępem do internetu: 18,2% posiadały gospodarstwa domowe w regionie świętokrzyskim. W tabeli nr 21 przedstawiono całościowe wskaźniki w zakresie infrastruktury komunikacyjnej i telekomunikacyjnej.

5.9. Infrastruktura energetyczna

Stan infrastruktury energetycznej przedstawiony jest za pomocą wskaźnika obrazującego dostęp ludności do źródeł energii, głównie sieci gazowniczej oraz elektroenergetycznej. Nieco ponad połowa gospodarstw domowych w województwie lubuskim w 2006 roku miała dostęp do gazu ziemnego sieciowego.

W województwie lubuskim w 2006 roku istniało 3271,2 km sieci gazowej oraz 184,1 tys. odbiorców gazu, co stanowiło 2,6% ogółu odbiorców w Polsce. W roku 2000 długość sieci gazowej w regionie lubuskim była znacznie mniejsza (1362,8 km) i w związku z tym także odbiorców gazu z sieci było mniej (171,2 tys.). Zachodniopomorskie w 2006 roku posiadało 5860,7 km sieci i 362,1 tys. odbiorców.

TABELA 21. INTRASTRUKTURA KOMUNIKACYJNA I TELEKOMUNIKACYJNA

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Drogi publiczne o trwałej nawierzchni (na 100 km ² w km)	79,9	81,7	58,4	57,8	56,6	55,8	79,4	85,1	91,3	91,2	159,7 Ślk.	163,9 Ślk.	50,6Warm.	50,6Warm.
Linie kolejowe eksploatowane normalnotorowe (na 100 km ² w km)	6,9	6,3	8,7	6,6	6,1	5,3	7,7	6,5	9,9	7,8	15,1 Ślk.	17,4 Ślk.	3,9 Pdl.	3,4 Pdl.
Telefoniczne łącza główne (na 1000 ludności)	283,3	296,0	272,4	316,3	301,8	298,0	286,2	285,0	308,4	331,3	347,4 Maz.	354,6Maz.	218,6Śwt.	237,0Śwt.
Gospodarstwa domowe wyposażone w telefon komórkowy (w %)	b.d.	73,1	b.d.	73,9	b.d.	74,4	b.d.	76,1	b.d.	1,4	b.d.	78,4 Pom.	b.d.	63,5 Pdl.
Gospodarstwa domowe z dostępem do internetu (w% ogółu)	b.d.	28,4	b.d.	31,1	b.d.	27,6	b.d.	26,7	b.d.	28,4	b.d.	37,3 Pom.	b.d.	18,2 Śwt

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strona: CXI.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 137, 138, 471.

W roku 2000 ilość odbiorców gazu z sieci w województwie zachodniopomorskim kształtowała się na podobnym poziomie i liczyła 334,8 tys., natomiast długość sieci gazowej w roku 2000 była znacznie mniejsza wynosząc: 3483,5 km.

W Wielkopolsce sieć gazowa w 2006 roku była najdłuższa w pasie województw zachodnich i mierzyła 11 796 km. Również liczba odbiorców gazu ponad trzykrotnie przewyższała ilość odbiorców w lubuskim i w 2006 roku liczyła 527,1 tys. W roku 2000, region wielkopolski, miał również największą długość sieci gazowej w pasie województw zachodnich, natomiast ilość odbiorców, w porównaniu z 2006 rokiem, była nieznacznie mniejsza: 481,5 tys. W roku 2006 największą długość sieci gazowych w zachodniej Polsce posiadało województwo dolnośląskie: 7820,7 km, natomiast liczba odbiorców w tym regionie kształtowała się niżej niż w Wielkopolsce i wynosiła 662,6 tys. W roku 2000, w województwie dolnośląskim analizowane wielkości kształtowały się odpowiednio: długość sieci gazowej wynosiła 4783 km, natomiast ilość odbiorców 646,8 tys.

Najlepszy wynik w tej dziedzinie w Polsce w 2006 roku posiadało województwo małopolskie: 21 609,7 km sieci gazowej (w 2000 roku: 19 366,5 km). Natomiast najwięcej odbiorców odnotowano w województwie mazowieckim: 1120,3 tys. (w 2000 roku: 1031,9 tys.). Najgorzej, w tej dziedzinie, wypadł region podlaski, w którym w 2006 roku odnotowano tylko 1309,6 km sieci (w 2000 roku: 797,2 km), a także ilość odbiorców gazu była blisko dziesięciokrotnie niższa niż w województwie mazowieckim i wynosiła 115,9 tys. Przy czym wskaźnik ten w roku 2000 kształtował się jeszcze mniej korzystnie i wynosił 106,7 tys.

W części gmin województwa lubuskiego nie występuje sieć gazowa. Dziewięć gmin miejskich i miejsko-wiejskich oraz 30 gmin wiejskich w 2006 roku nie posiadało tego rodzaju infrastruktury.

Sieć elektroenergetyczna na terenie województwa lubuskiego jest, w porównaniu do innych regionów kraju, zróżnicowana oraz niezbyt gęsta. Przez teren województwa przebiegają dwie linie przesyłowe najwyższych napięć, a zapotrzebowanie szczytowe w lubuskim wynosiło w 2005 roku 687 MW, natomiast zdolność wytwórcza źródeł położonych w regionie wynosiła 480 kW.

Zużycie energii elektrycznej na 1 mieszkańca, w województwie lubuskim, zwiększyło się z 629,2 kWh w roku 2000, do 695,4 kWh w roku 2006, co dało regionowi lubuskiemu 9 miejsce w kraju.

W sąsiadującym od północy, zachodniopomorskim, zużycie energii elektrycznej na 1 mieszkańca uległo zwiększeniu z poziomu 640,5 kWh w 2000 roku do 693,0 kWh w 2006 roku, co dawało regionowi 10 miejsce w rankingu województw. W województwie wielkopolskim, w analogicznym okresie przyrost zużycia energii na jednego mieszkańca nastąpił z 678,2 do 719,8 kWh, który to wynik lokował region wielkopolski w rankingu województw na 7 pozycji w kraju. Przeciętne zużycie energii w regionie dolnośląskim zwiększyło się, w latach 2000–2006, z 641,8 do 709,0 kWh, co uplasowało ten region w 2006 roku na 8 pozycji. Średnie zużycie energii elektrycznej przez jednego mieszkańca Polski w 2006 roku wzrosło w porównaniu do roku 2000, z 668,3 do 742,1 kilowatogodzin.

W obu przypadkach zużycie energii w lubuskim było niższe niż średnia krajowa, przy czym różnica za 2000 rok wyniosła 39,1 kWh, a w 2006 roku już 46,7 kWh. Najniższe wyniki w kraju w obu analizowanych okresach osiągnęło podkarpackie. Jeden mieszkaniec zużył tam przeciętnie, odpowiednio w 2000 roku: 499,7 kWh i w 2006 roku: 573,1 kWh.

W tabeli nr 22 zawarto zbiorcze informacje liczbowe dotyczące infrastruktury energetycznej.

TABELA 22. INFRASTRUKTURA ENERGETYCZNA

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Sieć gazowa (w km)	96 419,7	12 5007,4	1362,8	3271,2	3483,5	5860,7	7784,3	11 796,6	4783,3	7820,7	19 366,5 Młp.	21 609,7 Młp.	797,2 Pdł.	1309,6 Pdł.
Odbiorcy gazu z sieci (w tys.)	6760,9	7067,9	171,2	184,1	334,8	362,1	481,5	527,1	646,8	662,6	1031,9 Maz.	1120,3 Maz.	106,7 Pdł.	115,9 Pdł.
Zużycie energii elektrycznej (na 1 mieszkańca w kWh)	668,3	742,1	629,2	695,4	640,5	693,0	719,8	719,8	641,8	709,0	772,9 Maz.	866,7 Maz.	499,7 Pdkp.	573,1 Pdkp.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: 125.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 475, 476.

5.10. Infrastruktura turystyczna

Województwo lubuskie dysponuje dużym potencjałem atrakcji turystycznych, przede wszystkim dzięki swoim walorom przyrodniczym. Duży wpływ na poziom atrakcyjności mają występujące liczne obszary leśno przyrodnicze oraz wody powierzchniowe (rzeki i jeziora). Lasy i grunty leśne zajmują prawie połowę obszaru województwa, łącznie ponad 702,4 tys. ha.

Turystyczne obiekty zbiorowego zakwaterowania

Średnia krajowa turystycznych obiektów zbiorowego zakwaterowania w 2000 roku wyniosła 27,6 obiekty na 1000 km². Później nastąpił zauważalny spadek w tej dziedzinie. W roku 2006 parametr ten był niższy i wynosił 21,4 obiektów/1000 km².

Najlepszy wynik w kraju w obu analizowanych okresach osiągnęło województwo Małopolskie: 69,5 obiektów w 2000 roku oraz 53,9 turystycznych obiektów zbiorowego zakwaterowania na 1000 km² w 2006 roku.

Podobne tendencje spadkowe odnotowano w województwach zachodniej Polski. W województwie zachodniopomorskim wskaźnik ten wynosił w 2000 roku: 51,6 na 100 km², natomiast w 2006 roku było takich obiektów 37,1. W dolnośląskim funkcjonowały w 2000 roku na 1000 m², 44 obiekty zbiorowego zakwaterowania, a w 2006 roku było ich znacznie mniej: 34,8. W przypadku lubuskiego w 2000 roku, na 1000 km² powierzchni przypadły 22,4 turystyczne obiekty zbiorowego zakwaterowania, a w 2006 roku funkcjonowało 21,4 tego typu obiektów. Najgorzej, wśród sąsiadujących regionów, wypadło wielkopolskie, które posiadało w 2000 roku 22,8 obiekty na 1000 km², a w roku 2006, tylko 17,3 czyli około dwa razy mniej niż w dolnośląskim i zachodniopomorskim.

Najmniej ww. obiektów w Polsce, w badanych okresach, posiadało w 2000 roku województwo Świętokrzyskie (13,8), a w 2006 roku Podlaskie (8,7).

Miejsca noclegowe w obiektach zbiorowego zakwaterowania

Ilość miejsc noclegowych w porównaniu z rokiem 2000 uległa zmniejszeniu. Średnio w roku 2006, na terenie kraju, odnotowano spadek ilości miejsc 11,8%, w stosunku do 2000 roku. Podobną tendencję odnotowano w przypadku województwa o najlepszym wskaźniku – zachodniopomorskiego, gdzie nastąpił spadek o 16,3%. Jednak w regionie lubuskim nastąpił wzrost o 8,8 % i w sumie w roku 2006 znajdowało się tutaj 19,6 tys. miejsc noclegowych. W województwie zachodniopomorskim nastąpił spadek o 16,3% i w 2006 roku ilość miejsc na terenie tego województwa wynosiła 108,8 tys. Podobnie w wielkopolskim, gdzie w 2006 roku odnotowano 36,6 tys. miejsc (spadek o 12,8%) i dolnośląskim, gdzie ilości miejsc w stosunku do 2000 roku zmalała o 15,9%, wynosząc 45 tys.

W 2006 roku, w kraju udzielono 51235 tys. noclegów i w stosunku do 2000 roku nastąpił wzrost tego typu usług o 5%. W województwie lubuskim w tej dziedzinie, odnotowano przyrost, aż o 10,8% i w roku 2006 udzielono na terenie województwa 1271,3 tys. noclegów. W sąsiadującym, zachodniopomorskim nastąpił spadek wskaźnika o 5,7% (9115,7 tys.), również w wielkopolskim liczba ta zmalała o 2,2% (2578 tys.). W województwie dolnośląskim zanotowano tendencję spadkową w ilości miejsc noclegowych. Wskaźnik ten zmalał w stosunku do roku 2000 o 10,85% i ukształtował się w 2006 roku na poziomie 45 tys.

Najniższe wyniku w kraju (pomimo ponad 17% wzrostu) odnotowało opolskie, gdzie było 6,3 tys. (2000) i 7,5 tys. (2006) miejsc noclegowych.

W tabeli nr 23 zawarto całościowe informacje na temat infrastruktury turystycznej w województwie lubuskim i regionach sąsiednich w postaci liczbowej. Dane wyrażające wzrost lub spadek ilości miejsc noclegowych w stosunku do roku 2000 podano wg "Rocznika statystycznego województw 2007", str. 112.

TABELA 23. INFRASTRUKTURA TURYSTYCZNA

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnika		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Turystyczne obiekty zbiorowego zakwaterowania (na 1000 km ²)	27,6	21,4	22,4	21,4	51,6	37,1	22,8	17,3	44,0	34,8	69,5 Młp.	53,9 Młp.	13,8 Śwt.	8,7 Podl.
Ilość miejsc noclegowych w obiektach zbiorowego zakwaterowania* (w tys.)	668,3	574,6	19,8	19,6	130,4	108,8	42,7	36,6	54,3	45,0	130,3 Zach.	108,8 Zach.	6,3 Op.	7,5 Op.

* Wskaźnik ten podano za 2006 rok. W przypadku roku 2000, Rocznik Statystyczny nazywa ten wskaźnik jako: „Miejsca noclegowe w obiektach noclegowych turystyki w 2000”.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: 202, 204.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 112, 113.

5.11. Infrastruktura społeczna

Edukacja

Podstawowym wskaźnikiem, w zakresie infrastruktury edukacyjnej, jest liczba placówek edukacyjnych, na którą znaczący wpływ mają: liczba mieszkańców oraz wielkość regionu. Problemem, który utrudnia dokonanie porównania liczby szkół wg typów to funkcjonowanie różnych szczebli szkół i poziomów kształcenia w omawianych okresach. W roku 2000 w badaniach statystycznych były brane pod uwagę szkoły: podstawowe, gimnazja, licea, średnie zawodowe w tym zasadnicze, ponadto policealne i szkoły wyższe. W 2006 roku są wymieniane szkoły: podstawowe, gimnazja, ogólnokształcące, licea profilowane, technika, szkoły zasadnicze zawodowe oraz szkoły policealne i wyższe.

W 2000 roku funkcjonowało 15 986 podstawówek i 5542 gimnazjów, a sześć lat później zmniejszyła się liczba podstawówek do 13 725, a wzrosła z kolei liczba gimnazjów do 6256 jednostek.

Ze względu liczbę ludności i funkcję ponadregionalną, najwięcej szkół - począwszy od podstawówek - jest zlokalizowanych w województwie mazowieckim. W 2000 roku funkcjonowało ich tam 2027, a sześć lat później 1739 szkół podstawowych. W pasie województw zachodnich najwięcej było ich w regionie wielkopolskim: 1428 w 2000 i 1250 podstawówek w 2006 roku. W województwie dolnośląskim funkcjonowało w 2000 roku 931 szkół podstawowych. Ilość ta uległa zmniejszeniu do 763 szkół w 2006 roku. W województwie zachodniopomorskim liczba podstawówek spadła z 596 z 2000 roku do 492 w 2006 roku. Lubuskie miało najmniej podstawówek w Polsce, bo zaledwie 387 szkoły w 2006 roku. Tu również odnotowano tendencję spadkową, ponieważ w roku 2000 na terenie lubuskiego funkcjonowało 323 szkoły podstawowe.

Na poziomie gimnazjów, w 2000 roku najwięcej szkół działało w mazowieckim: 774, gdzie sześć lat później odnotowano 811 jednostek. W pasie regionów zachodnich najlepszym wskaźnikiem w tej dziedzinie charakteryzuje się w województwo wielkopolskie, gdzie w 2000 roku funkcjonowało 482 szkół, a sześć lat później było ich w tym regionie 571. Dolnośląskie w 2006 roku miało 380 gimnazjów, czyli w porównaniu do 2000 roku o 29 jednostek mniej. Zachodniopomorskie posiadało w 2000 roku 225 gimnazjów, a w roku 2006, odnotowano tam 251 szkół na poziomie gimnazjalnym. W 2000 roku w województwie lubuskim funkcjonowało 141 gimnazjów, a w 2006 roku 152 jednostki, co dawało regionowi najniższe wskaźniki w Polsce.

W okresie pomiędzy gimnazjum, a szkołami policealnymi i wyższymi w 2000 roku młodzież mogła korzystać w kraju z 10 172 szkół (w tym z: liceów ogólnokształcących 2265 oraz średnich zawodowych, łącznie z zasadniczymi - 7907), a sześć lat później pozostało jej do dyspozycji 7910 szkół (w tym: ogólnokształcących - 2494, liceów profilowanych - 1394, techników 2650 oraz szkół zasadniczych zawodowych 1372). Ta wyraźna różnica ilości szkół tego poziomu za rok 2000 i 2006 wynika z faktu dorastania dzieci urodzonych w okresie bumu lat osiemdziesiątych, które edukowały się na poziomie studiów wyższych. W 2000 roku najwięcej liceów ogólnokształcących było w województwie mazowieckim 382, a najmniej na Opolszczyźnie tylko 53 licea. W przypadku szkół średnich zawodowych w tym z zasadniczymi największą liczbę odnotowano na Śląsku, odpowiednio: 922 i 233. Najmniej szkół średnich zawodowych było w województwie lubuskim - 261, a zasadniczych w opolskim 55 jednostek.

Z kolei w roku 2006 najlepsze wyniki uzyskały województwa: mazowieckie (w przypadku szkół ogólnokształcących 381, liceów profilowanych 165, i techników 287 jednostki) oraz Śląskie w przypadku szkół zasadniczych zawodowych - 154 jednostki. Na tym poziomie edukacji najmniej szkół było na Opolszczyźnie: 61 ogólnokształcących, 42 licea profilowane, 57 techników oraz 35 zasadniczych zawodowych.

W poszczególnych województwach Polski zachodniej wyraźna jest tendencja zmniejszania się szkół na poziomie średnim na korzyść zwiększania się liczby szkół policealnych i wyższych.

W 2001 roku najwięcej szkół - łącznie 830 jednostki (171 liceów ogólnokształcących, 659 średnich zawodowych, w tym 162 zasadniczych) odnotowano w województwie wielkopolskim. W 2006 roku były tam 692 szkoły (w tym: 189 ogólnokształcących, 126 liceów profilowanych, 250 techników oraz 127 szkół zasadniczych zawodowych). Na Dolnym Śląsku było w 2001 roku łącznie 750 szkół (168 liceów ogólnokształcących i 582 średnie zawodowe, w tym 153 zasadnicze). W 2006 roku było tam 556 szkół (w tym: 172 ogólnokształcące, 111 liceów profilowanych, 179 techników oraz 94 szkoły zasadniczych zawodowych).

W zachodniopomorskim rozkład szkół w badanym okresie wyglądał następująco: Łącznie były 474 szkoły (118 liceów ogólnokształcących i 356 średnich zawodowych, w tym 95 zasadniczych). W 2006 roku było tam 416 szkół (w tym: 128 ogólnokształcących, 68 liceów profilowanych, 149 techników oraz 71 szkół zasadniczych zawodowych).

Województwo lubuskie odnotowało ogólny spadek liczby szkół ponadgimnazjalnych z 326 w 2000 roku do 262 w 2006 roku. W pierwszym okresie funkcjonowało tam: 65 liceów ogólnokształcących i 261 szkół średnich zawodowych, w tym 68 zasadniczych. W 2006 roku działało tam 70 liceów ogólnokształcących, 51 liceów profilowanych, 97 techników oraz 44 szkoły zasadnicze zawodowe.

W okresie analizowanych 6 lat nastąpił znaczący przyrost liczby szkół policealnych i wyższych. W 2000 roku funkcjonowało w Polsce 2567 szkół policealnych i 300 wyższych, gdy w 2006 roku były ich już odpowiednio: 3719 i 441. Najwięcej szkół policealnych funkcjonowało na Śląsku: w 2000 roku 302, a sześć lat później już 469 szkół. W przypadku szkół wyższych niekwestionowanym liderem było województwo mazowieckie, gdzie działało 75 szkół w 2000 roku i 101 szkół wyższych w 2006 roku.

Podobne trendy notowano w Polsce zachodniej. Najwięcej szkół policealnych w 2000 roku działało na Dolnym Śląsku - 292, następnie w Wielkopolsce - 246, następnie w województwie zachodniopomorskim - 134 oraz lubuskim - 68 szkół. Wynik lubuskiego był jednocześnie najniższym w Polsce w 2000 roku.

W 2006 roku najwięcej szkół policealnych działało w Wielkopolsce - 410, następnie na Dolnym Śląsku 378 szkół, w zachodniopomorskim - 134 szkoły oraz w województwie lubuskim, gdzie w 2006 roku działało 105 szkół policealnych. Najlepszy wynik w kraju osiągnęło opolskie 103 szkoły policealne.

W przypadku uczelni wyższych kolejność regionów Polski zachodniej nie uległa żadnym zmianom. Najwięcej ich było w Wielkopolsce w 2000 i 2006 roku, odpowiednio 25 i 36 jednostek. Kolejnym bardzo silnym ośrodkiem akademickim był Dolny Śląsk. W 2000 roku były tam 24, a w 2006 roku 35 uczelni wyższych. Zachodniopomorskie w badanych okresach miało odpowiednio 15 i 22 ośrodki akademickie, a województwo lubuskie 5 uczelni w 2000 i 8 uczelni w 2006 roku. Najmniej uczelni wyższych funkcjonowało na Opolszczyźnie - 3 w 2000 roku i 6 w 2006 roku.

Sport

Wskaźnikiem w zakresie infrastruktury sportowej jest ilość klubów sportowych. Na terenie regionu lubuskiego w 2006 roku funkcjonowało 210 klubów sportowych i 306 sekcji, w których czynnie uprawiało sport 13 981 osób. W 2000 roku, w województwie lubuskim, były zarejestrowane 172 kluby, 272 sekcje, w których czynnie uprawiało sport 28 038 osób.

Znacznie więcej tego typu jednostek funkcjonowało w 2006 roku w zachodniopomorskim: 344 kluby i 551 sekcji w tym 25 617 osób ćwiczących. W roku 2000 powyższe wskaźniki dla województwa zachodniopomorskiego kształtowały się

następująco: działało tam 259 klubów, 460 sekcji, a czynnie uprawiało sport 23 139 osób. W województwie wielkopolskim w 2006 roku funkcjonowało 445 klubów, 827 sekcji, w których ćwiczyło 37421 osób. W roku 2000 w Wielkopolsce wskaźniki te kształtowały się nieznacznie niżej. Na terenie tego regionu w 2000 roku działało 330 klubów, 557 sekcji i 27700 ćwiczących. Najkorzystniej, w pasie regionów zachodnich, wypadło województwo dolnośląskie, gdzie w 2006 roku działały 603 kluby, 936 sekcji i 45 034 ćwiczących. W przypadku tego regionu wskaźniki te w porównaniu z rokiem 2000 znacznie zwiększyły się i tak w roku 2000 na terenie dolnośląskiego działały 323 kluby, 573 sekcje oraz ćwiczyło 30 686 osób.

Najwięcej klubów sportowych posiadało w 2006 roku województwo małopolskie 637, które w roku 2000 liczyło 422 takich jednostek, a najmniej, podlaskie: 109 klubów. W tym ostatnim regionie ilość ta w roku 2000 kształtowała się znacznie niżej: 80 instytucji. W całym kraju w 2006 roku funkcjonowało 6021 klubów sportowych (w 2000 roku 4079), 10 600 sekcji, w których czynnie uprawiało sport 500 594 osób.

Placówki kultury

Przy pomiarze infrastruktury kultury, głównym wskaźnikiem brany pod uwagę była ilość placówek kultury, do których zaliczono: teatry i instytucje muzyczne, muzea (wraz oddziałami muzealnymi), kina oraz domy kultury. Na terenie województwa lubuskiego w 2006 roku funkcjonowały 3 teatry i instytucje muzyczne, 14 muzeów, 17 kin, 26 domów kultury. W roku 2000 liczba tych instytucji kształtowała się podobnie. Wzrost zauważa się jedynie w odniesieniu do ilości domów kultury, ponieważ w roku 2000 zanotowano o 9 placówek mniej.

W województwie zachodniopomorskim w 2006 roku funkcjonowało 13 teatrów, 23 muzea, 25 kin i 37 domów kultury. W 2000 roku, w tym regionie, sytuacja w infrastrukturze kultury kształtowała się na nieznacznie niższym poziomie, tj. działało wówczas 11 teatrów i instytucji muzycznych, 20 muzeów, 20 kin, oraz 29 domów kultury.

W województwie wielkopolskim infrastruktura kultury wygląda trochę lepiej niż w omawianych wcześniej województwach sąsiadujących z lubuskim. Na terenie tego regionu w 2006 roku funkcjonowało 11 teatrów i instytucji muzycznych, 79 muzeów, 48 kin, i 62 domy kultury. W 2000 roku wielkości te kształtowały się podobnie. Na terenie regionu wielkopolskiego w 2000 roku było 11 teatrów i instytucji muzycznych, 74 muzea, 74 kina i 56 domów kultury. Najlepiej wśród zachodnich regionów Polski, w zakresie infrastruktury kultury, wypadło województwo dolnośląskie, które w 2006 roku posiadało 20 teatrów i instytucji muzycznych, 45 muzeów, 46 kin i 35 domów kultury. W roku 2000 w regionie dolnośląskim funkcjonowały 22 teatry, 40 muzeów, 40 kin oraz 47 domów kultury.

Najwięcej w kraju teatrów i instytucji muzycznych znajdowało się w województwie mazowieckim, gdzie w 2006 roku było 35 tego typu placówek, natomiast w roku 2000 o jedną tego typu instytucję mniej. Najkorzystniej w 2006 roku, wśród województw w kraju, pod względem ilości placówek muzealnych wypadły województwa: mazowieckie i małopolskie, gdzie na terenie tych regionów znajdowały się po 103 placówki tego typu. W roku 2000 najwięcej muzeów funkcjonowało w Małopolsce: 100 placówek. W przypadku ilości kin najlepiej w 2006 roku wypadł region śląski, na którego terenie funkcjonowało 57 takich instytucji. Natomiast w roku 2000 największą ilość kin w rankingu województw posiadało województwo mazowieckie 81. W przypadku domów kultury, najkorzystniejsza sytuacja, pod tym względem, przedstawiała się w województwie małopolskim, w którym w roku 2006 zanotowano 136 takich placówek, natomiast w 2000 roku o 25 domów kultury mniej.

Najmniej korzystne warunki w zakresie infrastruktury kultury występują w regionach: opolskim, podlaskim, świętokrzyskim i lubuskim. Najmniej teatrów i instytucji muzycznych

zanotowano w 2006 roku w województwach: lubuskim i świętokrzyskim, po 3 jednostki. W roku 2000 najgorzej pod tym względem wypadły regiony: opolski i podlaski, na których terenach funkcjonowały w tym czasie po 3 teatry. W 2000 i 2006 roku najsłabiej pod względem ilości muzeów wypadł region opolski: 13 instytucji. W przypadku ilości kin na ostatniej pozycji w kraju w 2006 roku znalazło się województwo świętokrzyskie: 12 instytucji, natomiast w 2000 roku podlaskie z ilością 20 kin w regionie. Najmniej domów kultury znajdowało się w 2006 roku w regionie świętokrzyskim: 24, natomiast w 2000 roku najgorzej pod tym względem wypadło województwo lubuskie, gdzie znajdowało się 17 takich instytucji.

Zbiorcze dane liczbowe w zakresie infrastruktury społecznej zawiera tabela nr 24.

TABELA 24. INFRASTRUKTURA SPOŁECZNA

Wskaźnik	Polska		Lubuskie		Zachodnio-pomorskie		Wielkopolskie		Dolnośląskie		Województwo o najlepszych wskaźnikach		Województwo o najsłabszych wskaźnikach	
	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006	2000	2006
Liczba szkół wg typów*:														
- podstawowe	15986	13725	387	323	596	492	1428	1250	931	763	2027 Maz.	1739 Maz.	387 Lubs.	323 Lubs.
- gimnazja	5542	6256	141	152	225	251	482	571	359	380	774 Maz.	811 Maz.	141 Lubs.	152 Lubs.
- ogólnokształcące**	2265	2494	65	70	118	128	171	189	168	172	382 Maz.	381 Maz.	53 Op.	61 Op.
- licea profilowane	-	1394	-	51	-	68	-	126	-	111	-	165 Maz.	-	42 Op.
- technika	-	2650	-	97	-	149	-	250	-	179	-	287 Maz.	-	57 Op.
- średnie zawodowe	7907	-	261	-	356	-	659	-	582	-	922 Ślk.	-	261Lubs. i	-
- w tym zasadnicze ***	2034	1372	68	44	95	71	162	127	153	94	233 Ślk.	154 Ślk.	55 Op.	35 Op.
- policealne	2567	3719	68	105	134	161	246	410	292	378	302 Ślk.	469 Ślk	68 Lubs.	103 Op.
- szkoły wyższe	300	441	5	8	15	22	25	36	24	35	75 Maz.	101 Maz.	3 Op.	6 Op.
Ilość klubów sportowych	4079	6021	172	210	259	344	330	445	323	603	422 Młp.	637 Młp.	80 Pdl.	125 Śwt.
Ilość sekcji w klubach	7915	10600	272	306	460	551	557	827	573	936	1046 Ślk.	1258 Młp.	161 Pdl.	160 Pdl.
Ilość ćwiczących w klubach	383271	500594	28038	13981	23139	25617	27700	37421	30686	45034	56194 Ślk.	64494 Maz.	7508 Pdl.	7815 Pdl.
Ilość placówek kultury:														
- teatry i instytucje muzyczne	187	187	4	3	11	13	11	11	22	20	34 Maz.	35 Maz.	3 Op., Pdkp.	3 Lubs., Śwt.
- muzea i oddziały muzealne	632	703	14	14	20	23	74	79	40	45	100 Młp.	103 Młp., Maz.	13 Op.	13 Op.
- kina	687	513	14	17	20	25	74	48	40	46	81 Maz.	57 Ślk.	20 Pdl.	12 Śwt.
- domy kultury	821	830	17	26	29	37	56	62	47	35	111 Młp.	136 Młp.	17 Lubs.	24 Śwt.

* - liczba szkół w roku szkolnym 2000 / 2001.

** - w 2000 roku nazywane je: „licea ogólnokształcące”.

*** - w 2006 roku wskaźnik ten nazwano: „szkoły zasadnicze zawodowe”.

Na podstawie:

Rocznik Statystyczny Województw 2001, Warszawa 2001, strony: 144, 150, 154, 167, 171, 199, 198, 210.

Rocznik Statystyczny Województw 2007, Warszawa 2007, strony: 167, 170, 501, 503, 532, 565, 566, 568, 578.

PODSUMOWANIE

W pierwszej części analizy wykazującej dynamikę rozwoju województwa lubuskiego w ujęciu porównawczym omówiono **kapitał gospodarczy**. W przypadku kwoty produktu krajowego brutto w liczbach bezwzględnych, województwo lubuskie w 2000 roku znajdowało się na 15 miejscu w kraju, sześć lat później awansowało na 14 miejsce. Region lubuski plasował się wyżej w przypadku przeliczenia PKB na jednego mieszkańca, bowiem w obu badanych okresach był pod tym względem na ósmym miejscu w Polsce.

Kolejnym omówionym wskaźnikiem były podmioty gospodarki narodowej, których liczba w lubuskim wykazuje tendencję wzrostową. Liczba lubuskich podmiotów daleka jest od liczby podmiotów w sąsiednich regionach, jednak porównywalna staje się dynamika ich wzrostu. Jest to widocznie w przypadku osób prowadzących własną działalność gospodarczą, a w szczególności w ich przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców. W województwie lubuskim, podobnie jak w innych regionach kraju, przybywało podmiotów z udziałem kapitału obcego. W okresie sześciu analizowanych lat ich liczba powiększyła się o ponad 25%. Wraz z ogólną tendencją krajową w lubuskim odnotowano spadek liczby osób zatrudnionych. Spadek ten w kraju wahał się od 7% do 10 %, a w lubuskim wyniósł około 8%.

Następne przedstawione mierniki pokazują dynamiczny rozwój ekonomiczny w województwie, który był zgodny z tendencjami ogólnokrajowymi. Wartość dodana brutto (wyrażona w zł) wzrosła w województwie lubuskim w badanym okresie o 90%, co oznaczało równowartość 103% średniej krajowej. Wiele wskaźników odnoszących się do przemysłu, potwierdza rozwój lubuskiej gospodarki, problemem pozostaje jednak dynamika tego rozwoju. Podobnie, jak w przypadku wartości dodanej brutto nastąpił bardzo wyraźny wzrost wartości produkcji sprzedanej w województwie lubuskim, ale niestety był on na tyle słaby, że udział regionu w wartości sprzedaży w skali kraju zmniejszył się z 2,2% w 2000 roku do 2% w 2006. Nieco lepiej przedstawiała się sytuacja w przypadku nakładów inwestycyjnych. Ich wzrost, mierzony w złotych, nastąpił o prawie 35%, co pozwoliło lubuskiemu zwiększyć swój udział w nakładach inwestycyjnych w skali kraju z 2% w 2000 roku do 2,3% w 2006 roku. Niestety wartość przyrostu nakładów inwestycyjnych w przeliczeniu na 1 osobę wykazała mniejszą dynamikę, niż wśród sąsiadów lubuskiego. Natomiast w przypadku dokonanych inwestycji najlepiej w statystyce województwo lubuskie wypadło w zakresie nakładów na kompleksowe uzbrojenie pod działalność gospodarczą z budżetu gmin. Powyżej średniej krajowej uplasowało się w dwóch miernikach: w przeliczeniu na jednego mieszkańca oraz w wysokości procentu kwot inwestycyjnych przeznaczonych na uzbrojenie terenów przeznaczonych pod działalność gospodarczą.

Średni stopień zindustrializowania województwa lubuskiego skutkowało niższym zatrudnieniem w przemyśle, a większym w usługach, przy jednoczesnym wysokim udziale MŚP w produkcji sprzedanej przemysłu, które wyniosło ponad 45%.

Podsumowując rozwój innowacji w województwie lubuskim w analizowanym okresie, należy podkreślić pozytywne tendencje, które przejawiają się we wzroście liczby jednostek sfery B+R, zwiększeniu zatrudnienia w tego typu jednostkach (przy spadku tego wskaźnika we wszystkich regionach sąsiednich) oraz wzroście finansowania innowacji przez podmioty gospodarcze. Niepokój natomiast budzić może widoczny spadek nakładów na działalność badawczą i rozwojową, w regionie lubuskim, w okresie sześciu lat, zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i w przeliczeniu na jednego mieszkańca. W regionach sąsiednich województwa lubuskiego, szczególnie w Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku, wydatki na osobę w sferze B+R, w 2000 roku były średnio trzy razy wyższe, a sześć lat później różnica ta powiększyła się ponad czterokrotnie. Przedstawione wskaźniki wskazują na konieczność zwiększenia innowacyjności jako jednego z podstawowych zadań w procesie rozwoju społeczno-gospodarczego województwa lubuskiego, w dobie kształtowania gospodarki opartej na wiedzy.

Analiza dynamiki rozwoju gospodarczego wymaga również omówienia sytuacji w rolnictwie i leśnictwie. Województwo lubuskie plasowało się w badanych okresach powyżej średniej krajowej w zakresie wielkości przeciętnego gospodarstwa rolnego. Niestety zauważalny jest tutaj spadek wielkości przeciętnego gospodarstwa rolnego z 14,7 ha (w 2002 r.) do 12,9 ha w 2006 roku. Warto odnotować, że w województwie lubuskim odnotowano wysoką dynamikę zmiany areалу odłogów i ugorów. W 2000 roku zajmowały one 28,6% gruntów, a w sześć lat później ich areal zmniejszył się do 14,6%.

W przypadku zbiorów zbóż i ziemniaków, przy wielkościach wyrażonych ogółem w tonach, w województwie lubuskim zanotowano w analizowanych okresach najslabsze wyniki w Polsce. Natomiast w przypadku przeliczeń (decytona na 1 hektar), lubuskie osiągnęło w 2006 roku: najniższy wynik zbiorów ziemniaków, a w przypadku zbóż miało zbiory poniżej średniej krajowej. Wielkości pogłównia bydła i trzody chlewnej w województwie lubuskim okazały się najniższymi w kraju, a przeliczenia sztuk bydła i trzody chlewnej na 100 ha plasowały region poniżej średniej krajowej.

Województwo lubuskie, które w badanym okresie zwiększało powierzchnię gruntów leśnych, ma w Polsce (od wielu lat) najwyższy procent lesistości regionu, która wyniosła 48,7% w 2006 roku. Lubuskie, które znane jest z produkcji wyrobów z drewna, nie jest regionem statystycznie pozyskującym najwięcej drewna w metrach sześciennych ze 100 hektarów. Region osiągnął wyniki powyżej średniej krajowej, ale np. dynamika ilości pozyskanego drewna w lubuskim była najniższa spośród województw zachodniej Polski. Istotnym składnikiem kapitału gospodarczego jest stan infrastruktury w regionie. Sieć drogowa w województwie lubuskim jest stosunkowo równomiernie rozmieszczona, natomiast parametr dostępności wyrażony kilometrach, wykazujący długość drogi publicznej na 100 km² powierzchni ogólnej, przedstawia region lubuski w nie najlepszym świetle w stosunku do innych regionów polskich. Pod tym względem, województwo zajmuje 13 pozycję w kraju. Wy tłumaczeniem tej sytuacji mogą być uwarunkowania wewnętrzne regionu, który charakteryzuje się największą w kraju lesistością.

Wskaźnik linii kolejowych eksploatowanych na 100 km² przedstawia się korzystniej, niż tego typu miernik odnoszący się do dróg publicznych. W tej dziedzinie lubuskie znalazło się na 7 pozycji w Polsce, z parametrem o 0,3 km/ 100 km² lepszym od średniej krajowej. Inną kwestią jest ogólny stan techniczny eksploatowanej w województwie sieci kolejowej. W województwie lubuskim tylko niektóre odcinki są w dobrym stanie technicznym, natomiast pozostała część linii kolejowych wymaga gruntownej przebudowy. Główną przyczyną takiego stanu jest głębokie niedoinwestowanie remontów linii, co bezpośrednio przekłada się na ich parametry techniczne, a w szczególności na zmniejszenie prędkości pociągów.

Tworzenie obszarów aktywności gospodarczej, w różnych częściach regionu, wpływa na tendencje rozwojowe województwa. Wskazują one na potrzebę poprawy warunków umożliwiających rozwój lotnisk o charakterze turystyczno-biznesowym. Według danych uzyskanych z Urzędu Lotnictwa Cywilnego, port lotniczy w Babimoście, w rankingu województw, zajął przedostatnie miejsce w ilości przewozów w 2007 roku. Trudno było w 2007 roku osiągnąć rekordową dynamikę wzrostu ilości przewozów z 2006 roku (1847,54%).

Natomiast dobrze na tle kraju i województw pasa zachodniego, przedstawiała się w lubuskim infrastruktura teleinformatyczna, której wskaźnik pokazujący ilość łączy stałych na 1000 osób stawia lubuskie na 3 miejscu w kraju, z dużą dynamiką rozwoju w stosunku do roku 2000. Również poziom dostępu do internetu jest wynikiem lepszym od średniej krajowej w tej dziedzinie. Natomiast w przypadku ilości gospodarstw wyposażonych w telefon komórkowy wskaźnik kształtuje się poniżej średniej krajowej.

Sieć gazowa, w województwie lubuskim, jest najkrótsza w pasie regionów zachodnich i przeszło sześciokrotnie mniejsza od długości sieci w województwie małopolskim, który jest

regionem zajmującym pod tym względem najlepszą pozycję w kraju. Przy analizowaniu tego wskaźnika, należy wziąć jednak pod uwagę małą powierzchnię ogólną województwa i najmniejszą liczbę ludności zamieszkujących region lubuski. Niemniej w tej dziedzinie zauważalna jest tendencja wzrostowa, szczególnie w zakresie długości sieci, która w stosunku do roku 2000, wzrosła blisko ponad dwukrotnie.

Wzrost nastąpił również w zużyciu energii elektrycznej na 1 mieszkańca w regionie lubuskim, jednak w 2006 roku, wielkość ta kształtowała się wciąż poniżej średniej krajowej. W tej dziedzinie województwo lubuskie znajdowało się na 9 miejscu w kraju, za regionem dolnośląskim i wielkopolskim. Wśród województw sąsiednich jedynie w zachodniopomorskim zużycie energii było niższe niż w lubuskim. Region lubuski dysponuje dużą ofertą atrakcji turystycznych, przede wszystkim dzięki swoim uwarunkowaniom przyrodniczym. Jest również jednym z pięciu regionów o najmniejszym zanieczyszczeniu środowiska. Pomimo tych walorów, posiada niedostatecznie rozwiniętą infrastrukturę turystyczną. W lubuskim, podobnie jak w całej Polsce spadła ilość turystycznych obiektów zbiorowego zakwaterowania na 1000 km². W lubuskim nie był on znaczący, różnica dotyczyła bowiem jednego obiektu. Spadek ten nie był znaczący, różnica dotyczyła bowiem jednego obiektu.

W rozpatrywaniu poziomu infrastruktury społecznej, w tym edukacyjnej, sportowej i kulturalnej, również należy brać pod uwagę liczbę mieszkańców oraz wielkość regionu, od niej bowiem zależy często ilość obiektów. W województwie lubuskim infrastruktura edukacyjna jest słabo rozwinięta. Region lubuski ma najmniejszą ilość szkół podstawowych, gimnazjów, liceów i szkół policealnych. W przypadku zasadniczych szkół zawodowych niższy wskaźnik w tej dziedzinie posiadało województwo opolskie. Niepokój może wzbudzać ciągle mała ilość szkół wyższych. W roku 2006 w lubuskim funkcjonowało 8 tego typu placówek, przy 36 szkołach wyższych w regionie wielkopolskim, 35 w dolnośląskim i 22 w zachodniopomorskim.

W zakresie infrastruktury sportowej, lubuskie miało najmniej, wśród województw sąsiednich: klubów sportowych, sekcji i osób czynnie uprawiających sport. Również nie najlepiej w województwie przedstawiała się sytuacja pod względem ilości placówek kultury takich jak: teatry, kina i domy kultury. Najgorzej w kraju w 2006 roku lubuskie wypadło pod względem ilości teatrów (3 placówki). Przy czym w województwie wielkopolskim było ich 11, w zachodniopomorskim 13, a w dolnośląskim 20.

Należy dodać, że stan infrastruktury społecznej jest brany pod uwagę, między innymi w ocenie atrakcyjności inwestycyjnej województw.

W zakresie **kapitału naturalnego**, w województwie lubuskim, w ostatnich latach, zanotowano znaczną poprawę środowiska przyrodniczego dzięki budowie oczyszczalni ścieków komunalnych oraz poprawie gospodarki odpadami. W stosunku do 2000 roku spadła ilość ścieków przemysłowych i komunalnych nieoczyszczonych, wzrosła liczba ludności korzystająca z oczyszczalni. Dzięki tym działaniom poprawił się stan czystości wód powierzchniowych. Nadal głównym źródłem zanieczyszczenia wód są ścieki komunalne, jednakże systematycznie zmniejsza się przemysłowe zużycie wody i w konsekwencji spada ilość odprowadzonych ścieków. W 2006 roku ilość ścieków przemysłowych i komunalnych spadła w stosunku do ilości w roku 2000 o 0,1 dcm³/km². Wzrosła natomiast liczba ludności korzystająca z oczyszczalni z 59% w 2000 roku, do 64,7 % w roku 2006. Obserwuje się korzystne zmiany w zakresie odpadów. W 2000 r. na terenie regionu wytwarzano 61,8 t/km², natomiast w 2006 roku nastąpił spadek o 11,1 t/km². Województwo lubuskie, w 2000 roku, 89 wyemitowało 4,8 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla środowiska naturalnego, a w roku 2006 zajęło 3 miejsce w kraju, gdy emisja ta spadła do 2,5 tys. ton.

W stosunku do kapitału naturalnego sąsiadujących województw, region lubuski posiada największą powierzchnię obszarów o szczególnych walorach przyrodniczych, prawnie chronionych, które w stosunku do roku 2000 zwiększyły się o 3,2% powierzchni. Mocną stroną kapitału naturalnego województwa jest także jego lesistość. W tej dziedzinie województwo ma najkorzystniejszy w Polsce wskaźnik.

Przy pomocy wskaźników oceniających ilościowe i jakościowe zasoby ludności, w dziale omawiającym **kapitał ludzki** przedstawiono dynamikę zmian zachodzących w województwie lubuskim, regionie, który posiada najniższą liczbę ludności w kraju. Ten niekorzystny wskaźnik niesie za sobą widoczne konsekwencje zwłaszcza, gdy porównujemy województwo lubuskie do innych regionów posługując się tzw. liczbami bezwzględnymi. Lepiej statystyki województwa lubuskiego prezentują się w przypadku zastosowania przeliczeń, głównie na jednego mieszkańca. Okazuje się wtedy, że osiągnięte wyniki plasują województwo lubuskie niejednokrotnie wyżej, niż regiony o niższym wskaźniku w zakresie liczby ludności i powierzchni.

Przyrost naturalny w analizowanych latach jest dodatni, jednak zmalała o 5% liczba osób w wieku przedprodukcyjnym. Niemniej na tle regionów sąsiednich liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym jest w regionie znacząca. Jednocześnie występuje duża liczba osób w wieku produkcyjnym, przy nieznacznym tylko wzroście grupy osób w wieku poprodukcyjnym. Z drugiej strony wysoka liczba osób wieku produkcyjnym, a zwłaszcza ich mobilność sprawiają, że wielu Lubuszan migruje do innych regionów kraju lub za granicę. Na średnim poziomie krajowym utrzymywały się długość życia kobiet i mężczyzn w lubuskim. Niska populacja i mała gęstość ludności województwa lubuskiego skutkują tym, że w regionie była niska liczba studentów oraz uczących się osób dorosłych. Wydatki na oświatę i wychowanie lubuskich JST wyrażone w liczbach bezwzględnych są jednymi najniższych w kraju, natomiast w przeliczeniach na osobę są niejednokrotnie wyższe niż w regionach sąsiednich. W województwie lubuskim funkcjonowała najmniejsza liczba szkół w Polsce, ale w przypadku ilości komputerów z dostępem do internetu, lubuskie plasowało się powyżej średniej krajowej.

Przy ogólnej tendencji spadku bezrobocia w Polsce, podobne zjawiska zachodziły w województwie lubuskim. Niepokojącym wyjątkiem był jedynie wzrost liczby osób długotrwale bezrobotnych, który i tak był najniższy w kraju. Nieco lepiej przedstawiała się sytuacja bezrobotnych kobiet i osób w wieku do 25 lat. Stopa bezrobocia tych dwóch grup była niższa niż średnia krajowa i w analizowanym okresie widocznie spadła.

W odniesieniu do poziomu życia w społeczeństwie, już we wstępnych wskaźnikach wykazano dysproporcje w dochodach uzyskanych przez Lubuszan pomiędzy 2000 i 2006 rokiem. Dynamika wzrostu dochodów w Lubuskim była znacznie niższa niż średnia krajowa, w 2000 roku przeciętny dochód Lubuszanina był niższy od krajowego o 223 zł, sześć lat później już o ponad 400 zł. Różnice te rzutowały z kolei na wysokość dochodów pozostających do dyspozycji w gospodarstwach domowych. Były one w regionie lubuskim niższe od średniej krajowej o 946 zł w 2000 roku, a w 2005 roku już o 1354 zł. Należy zaznaczyć, że w tej kategorii coraz większy dystans dzieli województwo lubuskie od jego sąsiadów.

Województwo lubuskie zdecydowanie lepiej wypadło w przypadku przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego na jedną osobę w gospodarstwie domowym. W 2000 roku w tej kategorii lubuskie „dzieliło” od średniej krajowej zaledwie 85 groszy, a w 2006 roku region uplasował się powyżej średniej krajowej o 7,61 zł. Korzystne wyniki poprzedniej kategorii nie mają odniesienia do następnej, z której wynika, że w lubuskim liczba osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej w porównaniu do średniej krajowej znacząco wzrosła. W 2000 roku różnica ta wyniosła 174 osoby (na 10 tys. mieszkańców), a w 2006 roku już 302 osoby na każde 10 tys. mieszkańców.

W kraju odnotowano bowiem średni wynik na poziomie 738, a w lubuskim korzystających z pomocy społecznej było 1040 na 10 tys. osób.

Zasoby mieszkaniowe w województwie lubuskim, które należą do najniższych w kraju, wykazały dynamikę wzrostu, wyrażoną w procentach, zbliżoną do dynamiki wzrostu w innych regionach (czyli w przedziale do 11% w przeciągu 6 lat). Natomiast w liczbach bezwzględnych dynamika wzrostu mieszkań w lubuskim w porównaniu do innych regionów jest niewielka. Podobnie w kategoriach metrażu mieszkań oraz metrów przypadających na 1 osobę wzrost w województwie lubuskim nie był tak dynamiczny, jak w innych regionach Polski. W praktyce oznacza to, że w omawianych kategoriach województwo lubuskie, które w 2000 roku plasowało się powyżej średniej krajowej, w roku 2006 miało dużo niższe wskaźniki. W przypadku wyposażenia mieszkań w: łazienkę, wodociąg i centralne ogrzewanie, to statystycznie dynamika rozwoju w tym względzie w badanych okresach lepiej na lubuskiej wsi niż w miastach. Wyjątkiem była dynamika wzrostu wyposażenia wiejskich mieszkań w c.o. w 2006 roku. Była ona na tyle słaba, że województwo lubuskie uplasowało się w tej kategorii poniżej średniej krajowej. Mieszkania w miastach lubuskich w obu okresach i w każdej kategorii wyposażenia plasowały się poniżej średniej krajowej.

Kategorie dotyczące: samochodów osobowych zarejestrowanych, telefonicznych łączy głównych i wyposażenia gospodarstw domowych w komputer, w tym z dostępem do internetu, potwierdzają tezę, że województwo lubuskie osiągające niskie wyniki wyrażone w liczbach bezwzględnych, po dokonanych przeliczeniach wskaźników w odniesieniu do liczby ludności, plasuje się powyżej średniej krajowej. W województwie lubuskim jest najmniej zarejestrowanych samochodów osobowych w Polsce w liczbach bezwzględnych. Wskaźnik ten po przeliczeniu na 1000 osób sprawił jednak, że region uplasował się w 2006 roku na 4 miejscu w Polsce. Podobnie sytuacja przedstawiała się z łączyami telefonicznymi.

Kolejnymi elementami analizy ukazującymi poziom życia w społeczeństwie była kultura i oświata. Przedstawione wskaźniki dotyczące liczby abonentów telewizyjnych w podziale na miasto i wieś wykazały, że lubuskie, pomimo ogólnokrajowej tendencji spadkowej, plasowało się w obu okresach zdecydowanie powyżej średniej krajowej, lepiej od regionów sąsiednich, a w przypadku abonentów na wsi lubuskie osiągnęło najlepszy wynik w kraju w 2006 roku.

W porównaniu do innych regionów Polski, w województwie lubuskim mało popularną formą spędzania czasu wolnego były przedstawienia teatralne i imprezy muzyczne. W przeliczeniu na 1000 mieszkańców liczba widzów i słuchaczy w lubuskim była niższa od średniej krajowej. Niestety należy odnotować pogłębiającą się tendencję spadkową. W lubuskim słuchacze i widzowie teatrów i instytucji muzycznych stanowili zaledwie niecałe 70% średniej krajowej w 2000 roku oraz nieco ponad 65% średniej krajowej w 2006 roku. Analizując wydatki JST na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w rozbiciu na szczeble administracji samorządowej, najslabiej województwo lubuskie wypada w przypadku władz regionalnych, które na ten dział przeznaczyły najmniejsze kwoty z wszystkich polskich regionów. Z kolei w przeliczeniu na 1 mieszkańca suma kwot wydanych przez trzy szczeble JST w lubuskim była w obu analizowanych okresach wyższa od średniej krajowej. Wskaźniki odnoszące się do zdrowia i bezpieczeństwa publicznego, były kolejnymi kategoriami, które miały na celu zbadać poziom życia w społeczeństwie. W przypadku łóżek szpitalnych w przeliczeniu na 1000 osób lubuskie, w 2000 roku plasowało się powyżej średniej krajowej. Niestety dynamiczny spadek liczby miejsc w szpitalach sprawił, że w 2006 roku wszyscy sąsiedzi wyprzedzili województwo lubuskie, a sam region uplasował się poniżej średniej krajowej.

Według statystyk Ziemia Lubuska to region, gdzie odsetek zgonów na 100 tys. ludności był niższy od średniej krajowej w obu okresach. Malą również liczbą osób pozostających na rencie i emeryturze, ale jednocześnie lubuskie w 2000 roku miało

najwyższy w kraju wskaźnik w tym względzie osób w przeliczeniu na 1000 pracujących. W zakresie bezpieczeństwa województwo lubuskie w obu analizowanych okresach należało do grupy regionów o wysokim stopniu wykrywalności sprawców przestępstw stwierdzonych. Z kolei liczba wypadków drogowych w lubuskim, wykazująca w tych okresach tendencję spadkową, była najniższa w kraju. Przełożyło się to w badanym okresie na zmniejszenie liczby ofiar śmiertelnych ogółem, która jednak w przeliczeniu na 100 tys. osób była wysoka i przekroczyła średnią krajową w obu badanych okresach.

Najtrudniejszym elementem przedstawianej analizy było badanie stanu **kapitału społecznego**. Warto dodać, że wśród naukowców nie ma nawet zgodności, co do tego, które elementy organizacji, relacji, interakcji społecznych można uznać za kapitał społeczny. Jeszcze mniejszy postęp teoria poczyniła w zakresie pomiaru kapitału społecznego i sposobów jego pomiaru, a także wpływu na rozwój społeczno-gospodarczy. Większość teoretyków zajmujących się tematem kapitału społecznego uważa, że ma on wpływ na wzrost gospodarczy⁷. Jego rola polega na przepływie informacji między członkami danej społeczności, koordynacji działań opartych na wzajemnym zaufaniu, współdecydowaniu i współdziałaniu na rzecz tworzenia i korzystania z dóbr publicznych. Kapitał społeczny pozwala na efektywniejsze korzystanie z pozostałych kapitałów, stanowiących podstawę trwałego rozwoju.

Przedstawione w opracowaniu dane jedynie w niewielkim zakresie obrazują stan kapitału społecznego w województwie lubuskim. Brakuje badań, które pozwalałyby na dokonanie ocen i porównań, szczególnie w kwestii pomiaru zaufania wśród obywateli oraz wobec określonych instytucji. Nie tylko brakuje ich na poziomie regionalnym, ale również ogólnokrajowym. Należy podkreślić, że materiał zgromadzony w tej części opracowania, pomimo swej niedoskonałości wskazuje na różnice postaw w społecznościach polskich regionów. Za celowe należy uznać kontynuowanie prac badawczych z nastawieniem na podejście międzyregionalne.

Oceniając sytuację w województwie lubuskim w zakresie partycypacji obywatelskiej w życiu publicznym, należy zauważyć, że jeśli chodzi o wybory samorządowe na szczeblu regionalnym nie odstaje ona znacząco od przeciętnego poziomu polskiego, a wskaźniki frekwencji są wyższe niż w regionie zachodniopomorskim czy dolnośląskim. Natomiast niższą frekwencją w regionie lubuskim cieszą się wybory ogólnokrajowe. Wśród regionów sąsiednich wysoką frekwencją w większości wyborów cechuje się społeczeństwo Wielkopolski. Region lubuski niewątpliwie wyróżnia się wysokim poparciem procesu integracji europejskiej i pozytywną oceną członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Warto wskazać, że wysokie poparcie członkostwa w UE jest cechą charakterystyczną zachodnich regionów przygranicznych, czyli oprócz lubuskiego także zachodniopomorskiego i dolnośląskiego. Natomiast nieco mniejsze było w Wielkopolsce. Z kolei społeczeństwa regionów przygranicznych na wschodzie Polski są zdecydowanie bardziej nieufne w kwestii integracji europejskiej, a szczególnie widoczne jest to w województwie lubelskim. Interesująco przedstawia się zestawienie wyników w zakresie ilości organizacji pozarządowych w województwie lubuskim. W zestawieniach obrazujących liczby bezwzględne region lubuski plasuje się w grupie najślabszych w Polsce. Jednak trudno porównywać, z uwagi na wysokość liczby ludności, region mazowiecki i lubuski. W związku z tym bardziej miarodajne jest pokazanie wskaźnika liczby organizacji po przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców. Wówczas okazuje się, że województwo lubuskie jest powyżej średniej krajowej, ze wskaźnikiem wyższym niż w zachodniopomorskim czy wielkopolskim. Wśród

⁷ Szerzej na ten temat: T. Kazimierczak, Kapitał społeczny a rozwój społeczno-ekonomiczny – przegląd podejść, [W:] Kapitał Społeczny. Ekonomia Społeczna, pod red. T. Kazimierczaka, M. Rymszy, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2007.

regionów sąsiednich, pozytywnie wyróżnia się w tym zakresie województwo dolnośląskie, gdzie liczba organizacji pozarządowych, w tym organizacji pożytku publicznego jest imponująco wysoka.

Pamiętać należy, że wysokiej jakości kapitał społeczny, o wysokim zaangażowaniu i aktywności, będący partnerem dla władz publicznych może stać się jednym z czynników silnie oddziałujących na rozwój społeczno-ekonomiczny regionu. Inicjatywy odgórne, jeśli nie mają poparcia społecznego nie wywołą oczekiwanego prorozwojowego impulsu.